Już w piątek Gazeta Współczesna
z nowym dodatkowym MAGAZYNEM

DZIŚ
po południu / w nocy
9° -3°

Białystok >> Ełk >> Łomża >> Suwałki

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

2 kwietnia 2014
środa
64(18005)
2,00 zł (w tym 8% vat)

Sejny >> Wicekomendant nie mógł zbudować domu, postawił budynek gospodarczy

Schowek ma... taras i pięterko

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Sejneński inspektor nadzoru budowlanego uważa, że stojący nad brzegiem jeziora obiekt, to budynek gospodarczy. Dlaczego? Ponieważ w środku zauważył łopatę. Zdaniem naszych Czytelników, opinia inspektora bierze się raczej stąd, że właścicielem nieruchomości jest zastępca komendanta miejscowej straży pożarnej.

– O co chodzi? – dziwi się Ryszard Gałdzewicz, strażak. – Mam prawo zbudować taki obiekt, ponieważ posiadam kilka hektarów ziemi oraz pasiekę.

Wprawdzie kilka kilometrów dalej, ale to już drobiazg.



Budynek gospodarczy, wzniesiony na podstawie zgłoszenia, musi być parterowy – precyzuje rozporządzenie ministerstwa infrastruktury. Czesław Niewiadomski, inspektor nadzoru budowlanego w Sejnach, twierdzi, że w tym przypadku tak właśnie jest.

Nie zgłosił wszystkiego

Gałdzewicz jest właścicielem przepięknie położonej, półhektarowej działki na półwyspie, nad jednym z jezior na Sejneńszczyźnie. W 2011 roku zgłosił w starostwie powiatowym, że zamierza wznieść przy akwenie budynek gospodarczy. Z inwestycją uporał się w ciągu kilku miesięcy. Rok później zawiadomił służby, że chce postawić na działce jeszcze „blaszak". Oba obiekty, jak mówi inspektor nadzoru budowlanego Czesław Niewiadomski, mają niezależną konstrukcję. Jest więc to zgodne z obowiązującymi przepisami.

Nasi Czytelnicy (nazwiska do wiadomości redakcji) mają wątpliwości, czy tak powinien wyglądać budynek do przechowywania płodów rolnych, albo hodowli zwierząt.

– Krowy będą wychodziły na taras, by odpocząć – ironizują. – Nie mówiąc już o tym, że to piętrowy dom. A w takiej sytuacji, inwestor powinien ubiegać się o pozwolenie na budowę, którego by nie otrzymał. Budynek znajduje się bowiem tuż przy jeziorze, w jego strefie ochronnej.

Sąsiedzi Gałdzewicza poprosili inspektora nadzoru budowlanego o sprawdzenie legalności budowy. Postępowanie jest jeszcze prowadzone, ale dotyczy zupełnie czego innego. Podczas wizyty na działce inspektorzy zauważyli, że ściany budynku zostały ocieplone. A to także wymaga zgłoszenia w starostwie, o czym inwestor zapomniał. Podobnie sytuacja ma się z instalacją elektryczną, która została wykonana w środku „gospodarczego". Jak mówi Niewiadomski, inwestor będzie musiał podjąć działania, by zalegalizować obie prace.

Zgodnie z prawem

Gałdzewicz nie poczuwa się do winy. – Właścicielka jednej z sąsiednich posesji robi niepotrzebne zamieszanie – przekonuje. – Wszystko jest bowiem zgodne z obowiązującymi przepisami.

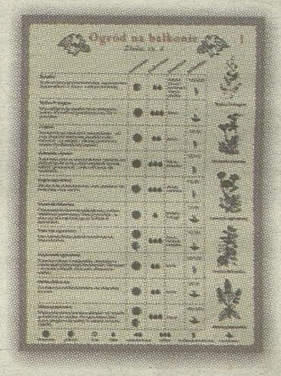
Do czego będzie służył budynek? Strażak mówi, że zamierza przechowywać w nim narzędzia, które będą umożliwiały uprawę ziemi oraz utrzymanie pasieki. W jaki sposób chce przenosić ramki z pszczelich uli, zlokalizowanych kilka kilometrów od jeziora, by odzyskać miód, nie precyzuje. ▲

Owczarnia z kominkiem

Kilka lat temu, w gminie Ełk, nad brzegiem jednego z jezior powstał okazały budynek, którego ściany wyłożono boazerią, a posadzki – płytkami. W środku był kominek oraz barek. Inwestor utrzymywał, że jest to owczarnia. Inspektorzy nadzoru budowlanego mieli odmienne zdanie. Uznali, że jest to wzniesiony samowolnie dom letniskowy i nakazali go wyburzyć. Właściciel zaskarżył tę decyzję do wojewody, ale została utrzymana w mocy. Sprawa trafiła do NSA w Warszawie, który orzekł, że liczy się przeznaczenie budynku, a nie jego wygląd. A więc jest to owczarnia.

promocja

Już dziś **tylko dla Prenumeratorów** pierwsza karta z serii



Twoja gazeta w prenumeracie

>> Łomża

▲ **Przed świętami się nie opłaca.** Kupcy wolą nie stracić przedświątecznego utargu, zajmując się urządzaniem boksów w nowej hali targowej. >>2

>> Suwałki

▲ **Finowie zostawią tu duże pieniądze.** Około 1 mln euro zamierza zainwestować w Suwałkach fińska firma Va-Varuste. Docelowo zatrudni 40-60 osób. >>3

>> Białystok

▲ **Szóstoklasiści napisali sprawdzian.** Wczorajszy, ogólnopolski egzamin podsumował umiejętności uczniów idących do gimnazjum. >>6

>> Węgorzewo

▲ **Tylko nastolatka ruszyła na ratunek.** Magdalena Kiriaka, uczennica LO w Węgorzewie przeprowadziła akcję ratunkową. Dzięki niej przeżyła 35-letnia kobieta. >>3

Białystok >> Polbud znów zwolnił w centrum onkologii

Końca rozbudowy nie widać

Rozbudowa Białostockiego Centrum Onkologii powinna zakończyć się latem. Jednak najnowszy termin skończenia inwestycji to początek 2015 roku. Ale i tak jego dotrzymanie jest mało prawdopodobne.

– Na koniec lutego zaawansowanie prac wynosiło 53 procent – mówi Tomasz Filipowski, zastępca dyrektora Białostockiego Centrum Onkologii. – Już powinny trwać prace wykończeniowe. A do nich dziś jeszcze daleko.

Rok temu wykonawca inwestycji – Polbud – zapewniał, że nie tylko wyrobi się w pierwotnym terminie, czyli do września 2014 r., ale nawet szybciej – do czerwca tego roku. Teraz ustalenia z firmą mówią o 2015 r.

– Wielokrotnie próbowaliśmy mobilizować Polbud, aby na budowie pojawiało się więcej robotników – przyznaje Karol Pilecki, członek Zarządu Województwa Podlaskiego. – Bezskutecznie. Cały czas staramy się monitorować to, co się tam dzieje, ale nie na wszystko mamy wpływ.

Rok temu w Polbudzie zmienił się zarząd, który obiecał przyspieszenie prac. I początkowo tak było. Na budowie pracowało nawet po stu robotników. Ale od kilku miesięcy prace zwolniły.

Rozbudowa i modernizacja BCO jest jedną z najważniejszych inwestycji w regionie, wartą ponad 40 mln zł, w większości finansowaną z pieniędzy unijnych. Po jej zakończeniu przybędzie miejsc w szpitalu, poprawią się warunki leczenia chorych na nowotwory, skrócą kolejki.

To, że właśnie Polbud rozbudowuje BCO wynika z ustawy o zamówieniach publicznych. W przetargu zaoferował najniższą cenę – o 12 mln zł mniej, niż wynikało z kosztorysu inwestora.

Sytuację i kondycję bielskiej firmy trudno ocenić, podobnie jak uzyskać od niej komentarz. Polbud nie ma prezesa, pani wiceprezes milczy, biuro prasowe wczoraj zamknięto. Do sądu trafiły zaś wniosek o upadłość firmy wniesiony przez jednego z wierzycieli oraz informacja spółki, że wszczyna postępowanie naprawcze. W ciągu najbliższych dni sąd ustosunkuje się do obu wniosków. **(luk, peż)**

Stawiski >> Burmistrz Marek Waszkiewicz

Znów stanie przed sądem

Prowadzenie auta pod wpływem alkoholu – taki prokuratorski zarzut usłyszał Marek Waszkiewicz, burmistrz Stawisk.

– Akt oskarżenia w tej sprawie skierowaliśmy właśnie do sądu – informuje Dariusz Dziemianko, szef Prokuratury Rejonowej w Kolnie.

Sprawa dotyczy zdarzeń, do których doszło po koniec stycznia br. Wówczas kierujący służbową skodą Marek Waszkiewicz, w trakcie wykonywania manewru na stacji benzynowej, miał uszkodzić auto jej właściciela i odjechać z miejsca zdarzenia.

Burmistrz został zatrzymany tego samego dnia tuż po godz. 21, badanie stanu trzeźwości (miał wówczas blisko dwa promile alkoholu w organizmie) zostało wykonane ok. godz. 22, a kolizja, której miał być sprawcą, miała miejsce ok. godz. 18. Włodarz nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu.

Prokuratura zastosowała wobec niego 10 tys. zł poręczenia majątkowego i zatrzymała prawo jazdy. Za naprawę uszkodzonego w styczniu auta magistrat wystawił mu rachunek opiewający na 850 zł.

Wczoraj przed kolneńskim sądem nie odbyła się rozprawa, w której burmistrz Stawisk jest obwiniony o spowodowanie kolizji w lipcu 2012 r. (zabrakło opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny). Włodarz od początku twierdzi, że był jedynie pasażerem.

kpb

promocja

PRENUMERATA

Masz pytanie?
Potrzebujesz informacji?

Zadzwoń:
85 74 89 500
lub napisz:
prenumerata
@wspolczesna.pl



Sonda

Od 1 kwietnia blisko 14 mln Polaków może zdecydować, czy chcą odkładać na emeryturę tylko w ZUS-ie, czy także w OFE. Czy już Pan(i) zdecydował(a)?



Anna Malinowska
tech. odzieżowy, Łomża

Przyznam szczerze, że cały czas się zastanawiam. Na tę chwilę nie podjęłam jeszcze decyzji. Na dokonanie wyboru mamy czas do końca lipca, więc chcę te kilka tygodni wykorzystać na to, by bliżej zapoznać się z tym zagadnieniem. Wczoraj oglądałam w telewizji program na ten temat i powoli składniam się raczej ku OFE. Zanim się zdecyduję, to zrobię zestawienie plusów i minusów dla ZUS i OFE. Nie warto się spieszyć i podejmować tej decyzji pochopnie. **kpb**



Marcin Kleczkowski
urzędnik, Augustów

Najgorsze jest to, że niezależnie od decyzji, moja emerytura będzie bardzo niska, a wręcz głodowa. Ale, wracając do pytania, to jeszcze nie zdecydowałem, czy wycofać swoją deklarację z OFE, czy pozostawić. Przyznam szczerze, że moje wątpliwości budzą bardzo wysokie koszty funkcjonowania funduszu. A z drugiej strony, utrzymanie ZUS też dużo kosztuje. Prawdopodobnie więc nie będę dokonywał żadnych zmian i pozostanę z OFE, ale muszę jeszcze to przemyśleć. **(hel)**



Katarzyna Chomicz
studentka, Białystok

Nie ufam ani funduszom, ani ZUS. Nie wierzę, bym doczekała przyzwoitej emerytury wypłacanej przez jedno lub drugie. Ale pewnie zdecyduję się część swojej składki przekazać funduszom. Teraz, kiedy nie mogą one inwestować w obligacje, może zaczną pomnażać nasze pieniądze na giełdzie. Do tej pory była kuriozalna sytuacja – państwo przekazywało im część składki emerytalnej, a one inwestowały ją w obligacje Skarbu Państwa. **(azda)**



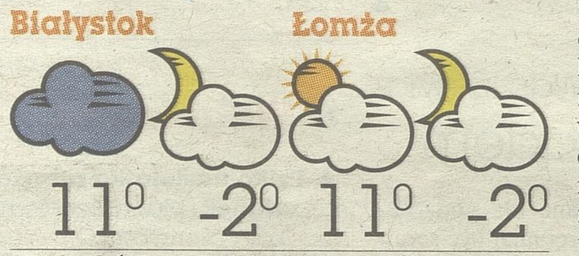
Barbara Tumiel
handlowiec, Ełk

Myślałam nad tymi zmianami i nie wiem, który wariant będzie lepszy. Moim zdaniem cały czas mamy za mało informacji. Uważam, że przydałaby się rzeczowa kampania informacyjna na ten temat. Wydaje mi się jednak, że emerytura oparta na dwóch źródłach w przyszłości może okazać się lepszym, bardziej stabilnym rozwiązaniem. **stef**

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok



11° -2°

Ciśnienie 992 hPa

Łomża

11° -2°

Ciśnienie 993 hPa

Suwałki



10° -3°

Ciśnienie 986 hPa

Ełk

11° -2°

Ciśnienie 994 hPa

W dzień zachmurzenie umiarkowane i duże. W południowej części regionu słabe opady deszczu, rano deszczu ze śniegiem. Wiatr słaby, zmienny. W nocy zachmurzenie umiarkowane i małe.

Łomża >> Hala jest gotowa, ale kupcy nie chcą się przenosić, bo...

Przed świętami się nie opłaca

Kupcy mogą już urządzać swoje boksy w hali targowej – zachęca miasto. – Za późno! – lamentują handlowcy.

Paweł Chojnowski
pchojnowski@wspolczesna.pl

Nadchodzi najlepszy czas na handel, a oni właśnie dali nam dwa tygodnie na przeprowadzkę – denerwują się kupcy z bazaru tymczasowego przy ul. Dworcowej w Łomży, którzy będą mieć stoiska w nowej hali przy ul. Sikorskiego. – Nie chcemy tracić przedświątecznego utargu, zajmując się urządzaniem pawilonów!

Wczoraj najemcy boksów, w wybudowanej przez miasto za ponad 8 mln zł hali, mogli zacząć już ich przygotowywanie. Otrzymali klucze. Nadzór budowlany dopuścił obiekt do użytku 31 marca. Pracy jest sporo. Kupcy dostali „gołe" pawilony, bez światła, z betonowymi posadzkami. Wczoraj w środku nie natknęliśmy się na żadną ekipę szykującą którykolwiek z boksów, chociaż wszystkim powinno zależeć na czasie, bo przecież muszą płacić czynsz (17 zł netto za mkw. miesięcznie).



Fot. P. Chojnowski

Służby miejskie malowały wczoraj linie wyznaczające stoiska pod wiatą. Kupcy z przenosinami do nowej hali wolą jednak poczekać. – To zły okres na przeprowadzkę – twierdzą.

Powody pustki w hali wyjaśniliśmy na pobliskim targowisku tymczasowym. Kilkunastu wzburzonych kupców tłumaczyło, że nie zdążą z przygotowaniem (głównie własnymi siłami) pawilonów przed Wielkanocą. A nie mogą sobie pozwolić na stratę klienta w tym gorącym okresie. Dlatego przeprowadzą się, ale pod koniec miesiąca.

– Zresztą my też chcemy mieć święta, spędzić je z rodziną – dodaje jedna z handlujących tu od 20 lat kobiet.

Władze miasta planują oficjalne otwarcie hali pod koniec przyszłego tygodnia. Tylko czy nie będzie to otwarcie pustego obiektu?

Budowa hali opóźniła się o pół roku, głównie z powodu kłopotów finansowych wykonawcy i złej pogody.

Arkadiusz Kułaga, dyrektor administrującego obiektem MPGKiM, tłumaczy, że w środku może już odbywać się handel, a przeniesienie kupców z tymczasowego targowiska powinno zakończyć się najdalej za miesiąc.

W samej hali jest 85 pawilonów, pod przyległą wiatą wyznaczono ponad 90 stoisk handlowych.

Sokółka >> Sąd bada sprawę sprzedaży udziałów spółki, której współwłaścicielem była gmina

Burmistrz wycofał pozew, bo się dogadał

Faktycznie złożyłem pozew do sądu o unieważnienie uchwały zgromadzenia wspólników spółki ZZO Euro-Sokółka, ale miał być on jedynie kartą przetargową podczas negocjacji z nowym partnerem – tłumaczył wczoraj w sądzie Stanisław Małachwiej, burmistrz Sokółki. – Po rozmowach pozew wycofałem.

Współwłaścicielem ZZO Euro-Sokółka jest gmina Sokółka. Do niedawna jej wspólnikiem była spółka Nowa Ekologia, która razem z gminą miała budować zakład zagospodarowania odpadów w Karczach. Z powodów finansowych Nowa Ekologia nie mogła jednak udźwignąć inwestycji i postanowiła sprzedać posiadane udziały. Sposób sprzedaży budzi jednak ogromne wątpliwości. Po pierwsze: gminie, która miała prawo pierwokupu, wyceniono udziały na o wiele wyższą kwotę niż firmie Czyścioch BIS, która ostatecznie je nabyła. Po drugie: decyzję o sprzedaży podjęto na zgromadzeniu, na którym był tylko jeden wspólnik.

Sprzedaży dokonano pod koniec 2011 r. 10 listopada rozpoczęło się zgromadzenie wspólników. Uczestniczyli w nim prawnik, reprezentujący Nową Ekologię, burmistrz oraz przedstawiciele Czyściocha BIS.

– Otrzymałem dokumentację związaną ze sprzedażą dopiero podczas zgromadzenia, więc poprosiłem o czas na jej przeanalizowanie – mówił podczas rozprawy burmistrz.

– W związku z uwagami burmistrza postanowiłem przerwać zgromadzenie i wznowić je 21 listopada – zeznawał prawnik.

Jednak burmistrz nie miał okazji podzielić się swymi uwagami.

– Na drugą część zgromadzenia dotarłem nieco spóźniony – opisywał Małachwiej. – Razem z zastępcą dotarliśmy na miejsce z parominutowym poślizgiem. Jednak, gdy wyjeżdżaliśmy z urzędu, moja sekretarka upewniła się, że na zgromadzenie nie dotarł też przedstawiciel Nowej Ekologii. Czekaliśmy na niego godzinę, później zrezygnowaliśmy.

Dopiero po jakimś czasie okazało się, że zgromadzenie się odbyło. Poprowadził je już nie prawnik, ale członek zarządu Nowej Ekologii, który sam podjął decyzję o sprzedaży udziałów Euro-Sokółki.

– Uważam, że miałem do tego prawo, burmistrz jakby chciał, to przyszedłby – tłumaczył.

W styczniu 2012 r. burmistrz skierował pozew do sądu o unieważnienie uchwały zgromadzenia, ale niedługo później go wycofał.

– Byliśmy w trudnej sytuacji, w Karczach były duże ilości śmieci i mijał 3-letni termin ich magazynowania. Musieliśmy coś z tym zrobić. Pozew ułatwił nam negocjacje z nowym partnerem, gdy ten przystał na nasze warunki, to zrezygnowałem z drogi sądowej – wyjaśniał wczoraj burmistrz Sokółki.

Czyścioch obiecał wybudowanie zakładu zagospodarowania odpadów. Zakład do dziś nie powstał. **(azda)**

Augustów >> W sprawie stawek za ziemię wypowie się inny biegły

Rolnicy: O takie decyzje nam chodziło!

Nowy rzeczoznawca oceni operaty szacunkowe, które zostały uchylone przez ministerstwo infrastruktury – zdecydował wczoraj wojewoda podlaski. Poza tym, jeden z dokumentów zostanie przekazany do komisji arbitrażowej, która sprawdzi, czy jego autor nie naruszył obowiązujących przepisów. Do tego czasu ministerstwo nie będzie rozpatrywać kolejnych skarg na wycenę gruntów. – O takie decyzje nam chodziło – mówi Marek Kozłowski, sołtys Janówki. – Chcemy bowiem, by dokumenty były sporządzone rzetelnie. A nie sądzimy, by rzeczoznawca przyznał się do błędu, dlatego należy wyłonić kolejnego.

129 rolników z augustowskiej i raczkowskiej gminy uznało, że stawki za ziemię wywłaszczoną na potrzeby augustowskiej obwodnicy są zbyt niskie. Ludzie zaskarżyli operaty szacunkowe rzeczoznawcy do ministerstwa infrastruktury. Resort rozpatrzył już około 100 dokumentów, z czego uchylił ok. dziesięciu. – Urzędnicy uznali racje tych, którzy dołączyli do skargi kontroperaty sporządzone na prywatne zlecenie – dodaje Kozłowski. – W pozostałych przypadkach nasze argumenty zostały pominięte.

Do rozpatrzenia pozostaje jeszcze około 20 operatów. Ministerstwo oceni je dopiero wtedy, gdy zapozna się z opinią komisji arbitrażowej. Dokument ten będzie także głównym dowodem w postępowaniach sądowych. Rolnicy zapowiadają bowiem, że ostatecznie tam będą dochodzić swoich racji. **(wys)**

To był żart!

Tekst „Stado żubrów zniknęło i... znów się pojawiło", który ukazał się we wczorajszym wydaniu „Współczesnej", był oczywiście primaaprilisowym żartem.

Leśnikom za pomoc w uwiarygodnieniu żartu – dziękujemy, miłośników przyrody, którzy przejęli się losem zwierząt – uspokajamy, a tych, którzy nie dali się nabrać – pozdrawiamy. Za rok postaramy się nabrać wszystkich!

Region >> UOKiK

Mamy najgorszy autogaz

Paliwo na co piątej skontrolowanej stacji LPG w woj. podlaskim nie spełnia wymagań – stwierdził Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. To najgorszy wynik w kraju. Wśród województw, gdzie było najwięcej zastrzeżeń do jakości autogazu, jest też warmińsko-mazurskie. Kontrolorzy stwierdzili nieprawidłowości na co dziesiątej stacji.

UOKiK opublikował wyniki kontroli przeprowadzonych w 2013 r. Wykazane nieprawidłowości to m.in. działanie korodujące gazu, zbyt duża zawartość siarki, jego zapach, reagowanie na temperaturę oraz tzw. liczba motorowa, mająca wpływ m.in. na spalanie paliwa. Jak twierdzą kontrolerzy, na poszczególnych stacjach gaz nie spełniał wymogów zazwyczaj w przypadku jednego z tych parametrów.

W woj. podlaskim skontrolowano 19 stacji LPG i dwie hurtownie. Na pięć z nich klienci skarżyli się wcześniej. W woj. warmińsko-mazurskim przebadano 22 stacje i dwie hurtownie. Na cztery z nich były skargi.

– Faktycznie zauważyłem, że po tankowaniu LPG na niektórych małych stacjach, miałem problem z równą pracą silnika i spalaniem gazu – komentuje pan Andrzej, właściciel auta z instalacją gazową.

Jeśli chodzi o paliwa ciekłe, to w Podlaskiem kontrolorzy mieli zastrzeżenia tylko na około 5 proc. stacji, a w woj. warmińsko-mazurskim – jako jedynym w kraju – nieprawidłowości nie wykazano. **(azda)**

Węgorzewo >> Bohaterska licealistka uratowała życie umierającej kobiecie

Tylko nastolatka ruszyła na ratunek

Nie czuję się bohaterką. Dla mnie pomoc jest czymś naturalnym – mówi Magdalena Kiriaka, licealistka z Węgorzewa.

Weronika Kowalewska
wkowalewska@wspolczesna.pl

Gdy w zatłoczonym autobusie zaczęła umierać kobieta, jedyną osobą, która przyszła jej z pomocą, była Magdalena Kiriaka z Liceum Ogólnokształcącego w Węgorzewie.

– To był zwyczajny dzień, jechałam do szkoły autobusem. Nagle jedna z kobiet upadła. Na początku mnie sparaliżowało, ale szybko się ocknęłam i przystąpiłam do działania – opowiada Magda. Dodaje, że gdyby znów przydarzyła się taka sytuacja, postąpiłaby tak samo.

W autobusie było mnóstwo dorosłych, ale nikt nie pomógł nastolatce, która błyskawicznie poprosiła o wezwanie pogotowia, a następnie przystąpiła do resuscytacji krążeniowo-oddechowej. W trudnych warunkach, w przejściu między fotelami wykonywała uciski klatki piersiowej. Magdalena reanimowała nieprzytomną kobietę aż do przyjazdu karetki pogotowia. Po jej przybyciu licealistka fachowo pomagała również ekipie ratowników medycznych z Falck Medycyna. Dzięki pomocy nastolatki 35-letnia kobieta przeżyła.

– Pierwszej pomocy nauczyłam się w szkole. To bardzo ważna umiejętność, każdy z nas powinien wiedzieć, jak ratować ludzkie życie – mówi Magda.

Lekarze z Falck Medycyna postanowili nagrodzić zachowanie bohaterskiej nastolatki.

– To rewelacyjna postawa. W naszym kraju panuje ogólna znieczulica, a ta uczennica wykazała się nie tylko wielką odwagą, ale również odpowiedzialnością i dojrzałością – mówi Aleksander Hepner, ratownik medyczny z Falck Medycyna.

Dzięki postawie Magdy jej szkoła wzbogaciła się w ubiegły piątek o profesjonalny fantom do nauki pierwszej pomocy.



Falck Medycyna

Zasady pierwszej pomocy Magda Kiriaka (na zdj. w koszulce w paski) poznała dzięki nauczycielce ze swojej szkoły – Dorocie Butryn (pierwsza z lewej)

Suwałki >> Powstanie firma produkująca elementy wyposażenia łodzi i jachtów

Finowie zostawią tu duże pieniądze

Około 1 mln euro zamierza w najbliższych latach zainwestować w Suwałkach fińska firma Va-Varuste. Będzie produkować w mieście elementy wyposażenia łodzi oraz jachtów.

Va-Varuste to jedna z najbardziej liczących się w Europie firm z tej branży. Działa od kilkudziesięciu lat. Wyrabia m.in. zadaszenia do łodzi i jachtów, oparcia, poduszki, fotele. Jak mówi współwłaściciel Mikko Vainikainen, linia produkcyjna jest bardzo nowoczesna. Wszystkie formy powstają najpierw w wersji cyfrowej. Potem są wycinane. Firma korzysta również z drukowania w nowoczesnej technologii 3D.

– W Polsce od lat znajdujemy licznych odbiorców – mówi Vainikainen. – Jednak koszty transportu są spore. Postanowiliśmy więc, że stworzymy zakład w naszym kraju. Kierowaliśmy się także kosztami produkcji. W Finlandii są one bardzo wysokie. W Polsce będą niższe.

Finowie długo szukali właściwej lokalizacji. Po wstępnej analizie wybrali 20 miast. Ostatecznie zostały tylko trzy – Ełk, Olsztyn i Suwałki. Istotne było to, że w tym regionie Polski działa kilka dużych stoczni jachtowych. Są one m.in. w Augustowie, Olecku oraz Ostródzie.

– Spodobała się nam propozycja przedstawiona przez suwalskie władze, by firmę umieścić w Parku Naukowo-Technologicznym – tłumaczy Vainikainen. – Warunki, jakie nam zaoferowano, okazały się najkorzystniejsze do rozpoczęcia działalności, lepsze niż w innych miastach.

Produkcja ruszy już w sierpniu br. W Suwałkach, w hali technologicznej znajdującej się w PN-T, mają powstawać niemal wszystkie wyroby wytwarzane przez firmę do tej pory. Trafią głównie na rynki środkowej Europy. Na razie zatrudnienie w fińskiej firmie znajdzie 10 osób. Niewiele, ponieważ największą część pracy wykonują maszyny. W dalszej kolejności Finowie zamierzają wybudować w Suwałkach dużą fabrykę. Dzięki temu zatrudnienie wzrośnie do 40-60 osób. Zakład ma być zlokalizowany na terenie Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Mikko Vainikainen liczy, że dzięki inwestycji w Polsce obroty Va-Varuste w krótkim czasie podwoją się.

– Chcemy, by nasz Park był inkubatorem dla tego typu firm – komentował Czesław Renkiewicz, prezydent Suwałk. – Tutaj zaczynają, a potem rozwijają skrzydła.

Prezydent ma też nadzieję, że znana w Finlandii firma przyciągnie do Suwałk kolejnych inwestorów z tego bogatego kraju. **(tom)**

Białystok, Suwałki >> Złóż swój PIT

Skarbówka w galeriach

W najbliższych dniach pracownicy skarbówki będą doradzać podatnikom w centrach handlowych – białostockiej Alfa Centrum i Suwałki Plaza.

Dziś, w galerii Alfa Centrum przy ul. Świętojańskiej, w godz. 13-16, będzie działać punkt, w którym pracownicy urzędu skarbowego udzielą informacji w zakresie rozliczenia się z podatku dochodowego za ub.r.

Natomiast 7 i 14 kwietnia, w godz. 15-18, w centrum handlowym Plaza przy ul. Dwernickiego, będzie działać stanowisko komputerowe z dostępem do internetu. Dzięki temu będzie można przesłać swoje zeznanie podatkowe za pośrednictwem systemu e-Deklaracje, korzystając jednocześnie z pomocy pracownika urzędu skarbowego. **(r)**

Podlaskie >> Marszałek województwa rozdzielił 900 tys. zł na zabytki

Dotacje dostaną tylko trzy projekty świeckie

Spośród 69 wnioskodawców, którzy wystąpili do marszałka o pieniądze na prace konserwatorskie, restauratorskie lub budowlane przy zabytku, najwięcej, bo 35 tys. zł dostanie prawosławna parafia pw. Podwyższenia Krzyża Pańskiego w Werstoku (pow. hajnowski). Pieniądze te wyda na wymianę szalówki świątyni, która powstała w 1768 r.

Niewiele mniej, bo 34,5 tys. zł dostanie prawosławna parafia pw. Wszystkich Świętych w Suwałkach (remont zabytkowej cerkwi). Po 34 tys. zł przyznano na prace przy budynku Opactwa Mniszek Benedyktynek w Łomży i na remont molenny Staroobrzędowej Gminy Wyznaniowej w Gabowych Grądach pw. Zaśnięcia Najświętszej Matki Bożej.

Pieniędzy odmówiono natomiast m.in. proboszczowi kościoła św. Wojciecha w Białymstoku, który chciał 100 tys. zł na naprawę uszkodzeń dachu kościoła, w którym w ub.r. wybuchł pożar. Wniosek nie spełniał wymogów formalnych – nie było pozwolenia na prowadzenie robót budowlanych. Wymogów nie spełniały też wnioski złożone przez m.in. Liceum Plastyczne im. Artura Grottgera w Supraślu, Parafię Rzymskokatolicką pw. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Białowieży, władze Suwałk oraz Areszt Śledczy w Białymstoku, który chciał otrzymać dotację na opracowanie dokumentacji projektowej i remont elewacji zabytkowego budynku administracji aresztu.

Generalnie dominują dotacje na obiekty sakralne. I tak np. parafia pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Augustowie otrzyma 20 tys. zł na naprawę zabytkowych organów piszczałkowych, a Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku wyda 9 tys. zł na konserwację ornatu z XVIII w.

Tylko trzy dotacje trafią do instytucji świeckich. Radni sejmiku zatwierdzili, że kwota 5,5 tys. zł zostanie przekazana na zakup i montaż instalacji odgromowej w dawnym Szpitalu Wojskowym w Łomży (budynek jest z końca XIX w.), 12 tys. zł – na wymianę stolarki okiennej w budynku z przełomu XVIII i XIX w., który stoi przy Placu Czarneckiego 10 w Tykocinie oraz 18 tys. zł na wymianę okien w kamienicy z końca XIX w. przy ul. Lipowej 28 w Białymstoku. **(art, r)**

Życzymy wielu lat w zdrowiu!



UM Łomża

100. rocznicę urodzin obchodził 31 marca Jan Ostaszewski z Łomży. Z tej okazji z gorącymi życzeniami odwiedziła jubilata Mirosława Kluczek, wiceprezydent Łomży. Jubilat zawsze lubił przebywać na świeżym powietrzu, często chodził na grzyby. Jan Ostaszewski jest pierwszym od kilku lat mężczyzną w Łomży, który doczekał setnych urodzin. Zazwyczaj to kobiety świętują ten piękny jubileusz. Życzymy wielu lat w zdrowiu. **opr. kpb**

Białystok >>

Wspominamy papieża

Modlitewne spotkania, nabożeństwa, marsz na Krywlany. Tak białostoczanie uczczą dziś dziewiątą rocznicę śmierci Jana Pawła II.

W kościele parafii św. Ojca Pio w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 2 kwietnia znów będzie obchodzony uroczyście. O godz. 19 rozpocznie się msza święta, której będzie przewodniczył abp Edward Ozorowski, metropolita białostocki. Po nabożeństwie, około godz. 20 wierni, podobnie jak w latach ubiegłych, wyruszą na Krywlany do miejsca papieskiej celebry. O godz. 21 wspólnie odmówiony zostanie Apel Jasnogórski. Potem, jeżeli pogoda pozwoli, zaplanowane jest czuwanie do godziny śmierci papieża. Wierni, którzy pójdą na Krywlany, będą mogli wrócić do centrum Białegostoku autobusami komunikacji miejskiej.

Także o godz. 21 rozpocznie się czuwanie modlitewne przy ołtarzu papieskim w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Z kolei młodzież akademicka spotka się przy ołtarzu błogosławionego Jana Pawła II w katedrze. Tu także o godz. 21 zostanie odmówiony Apel Jasnogórski.

Wiernych z pewnością nie zabraknie również przed pomnikiem papieża Polaka. W samo południe przyjdą tu białostoccy harcerze. **(mg)**

Zaproszenie

▲ **Gm. Juchnowiec Kościelny.** Ośrodek kultury zaprasza wszystkich chętnych na zumbowy maraton, który odbędzie się w sobotę w godzinach 12-14 w hali Zespołu Szkół w Kleosinie. Podczas imprezy będą zbierane słodycze do paczek wielkanocnych dla potrzebujących rodzin z terenu gminy. **(jul)**

Bielsk Podlaski >> Klub czuje się źle traktowany przez miasto i pływalnię

Pływacy chcą odmienić basen

Szefowie pływalni i klubu pływackiego nie mogą dojść do porozumienia.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Nie mamy z kim usiąść i po męsku porozmawiać, a pisaniem od 8 lat podań zaczynamy być zmęczeni – mówi Walery Mieszczeriakow, prezes Klubu Pływackiego Wodnik w Bielsku Podlaskim.

W sporze popiera go dwóch młodych radnych, jednak zarzuty odpiera Władysław Kuczyński, dyrektor Pływalni Miejskiej Wodnik w Bielsku Podlaskim. – Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze – mówi .

Postulaty wprowadzenia zmian w pracy pływalni od dłuższego czasu składał radny Marcin Sarnacki, ale pozostawały one bez odpowiedzi.

– Chyba łatwiej będzie wybudować nowe centrum kultury, niż poprawić parę niedociągnięć na basenie – zżymał się Sarnacki, którego serią wniosków poparł radny Piotr Wawulski.

Niech pływalnia zarabia

Wawulski zwrócił się do burmistrza i dyrektora basenu z postulatami przeprowadzenia analizy skutków kilku zmian w pracy pływalni, m.in. wprowadzenia opcji korzystania z całego basenu w cenie karnetu, otwarcia każdego dnia sauny i siłowni, opracowania ofert wynajmu powierzchni reklamowych i przystąpienia do programów lojalnościowych.



K. Jankowski

– W naszym klubie trenuje 82 zawodników. Wszyscy są z Bielska – podkreślał Walery Mieszczeriakow.

Wśród pomysłów radnych są też sprawy wydawałoby do załatwienia niemal od ręki, jak: możliwość wstępu rodziców na trybuny podczas treningów ich dzieci czy informowanie na stronie internetowej pływalni o torach zajętych w konkretnych godzinach, by ułatwić gościom planowanie wizyty. Ich też nie udało się zrealizować. – My się nie czepiamy, tylko od 3 lat walczymy o to, o co proszą nas rodzice młodych pływaków. To może błahe sprawy, ale o ich załatwienie doprosić się nie sposób – twierdził Sarnacki.

– Jeśli nie można otworzyć trybun dla rodziców, to co można? Przecież my chcemy tylko kilku drobnych zmian na pływalni, a nie zmiany basenu w lodowisko – mówił Wawulski.

W sukurs przyszedł im miejscowy klub pływacki, którego prezes przyznaje, że od dłuższego czasu na linii pływalnia-klub trwa konflikt.

– Pertraktowaliśmy już poprzez wiceburmistrza, ale nie było efektu. A przecież my od lat pracujemy dla dobra miasta i chcemy robić to dalej – deklarował Walery Mieszczeriakow.

To drogie hobby

Prezes przyznawał, że rodzicom chodzi też o pieniądze.

– Wszystkie treningi naszych zawodników są płatne. Co miesiąc opłacamy rachunek wystawiony przez pływalnię na 7,5 tys. zł, a od 3 lat otrzymujemy dotację z miasta w kwocie 44 tys. zł rocznie, gdy koszt funkcjonowania klubu to od 120 do 140 tys. zł – mówił Mieszczeriakow. – Wielokrotnie zwracaliśmy o zniesienie lub zmniejszenie opłat za wejście na treningi, ale nie udało nam się porozumieć.

Dyrektor pływalni twierdził, że tym sporem jest zaskoczony.

– Jeśli prezes klubu zgłaszał jakieś wnioski, to je załatwialiśmy – zapewniał Władysław Kuczyński. – W lutym 2012 klub zwrócił się do burmistrza z wnioskiem o zmianę odpłatności za treningi. Miała być ona naliczana za zajęty tor, a nie za liczbę uczestników. Potem jednak prezes się rozmyślił, więc jego obecnymi słowami jestem zdziwiony.

Dyrektor poinformował, że klub podpisuje z pływalnią dwie umowy, które regulują odpłatności – jedną w styczniu, a drugą po wakacjach. Cennik biletów zatwierdza burmistrz. W tym roku nowy burmistrz propozycję cennika odrzucił, tymczasowo obowiązują więc stare stawki.

Władysław Kuczyński podkreślał też, że nie może zaniżać cen biletów, bo pływalnia jest zakładem budżetowym i musi wypracowywać dochód własny, który osiągnie w skali roku co najmniej 50 proc. jej budżetu.

– Samorząd może przekształcić pływalnię z zakładu budżetowego w jednostkę budżetową i wtedy w większym stopniu ją finansować. Bilety mogą być tańsze, ale zapłacą za to wszyscy mieszkańcy, nawet ci nie korzystający z basenu – mówił.

Ruch należy do burmistrza

Nowy burmistrz Bielska Podlaskiego obiecał, że przeanalizuje pracę pływalni i zapozna się z propozycjami radnych.

– Te emocje pokazują, że pływalnia w Bielsku jest potrzebna. Nie dyrektorowi czy radnym, ale mieszkańcom naszego miasta – mówił pełniący funkcję burmistrza Bielska Podlaskiego Jarosław Borowski. – Propozycji cennika na ten rok nie zatwierdziłem, bo uważam, że tegoroczny cennik nie może wyglądać identycznie jak ten sprzed dekady. Potrzebne są nowe pomysły, które spowodują, że ludzie będą chętnie korzystali z basenu, sauny, siłowni czy kawiarni. Pływalnia nie może istnieć tylko po to, by miasto wydawało na nią pieniądze. ▲

Bielsk Podlaski >> Każdego roku ZS nr 3 im. Reymonta zgarnia nagrody

Dziś młodzież znowu odwiedzi firmy



K. Jankowski

Uczniowie z Bielska już po raz 10. odebrali nagrodę od prezydenta

Już dzisiaj kolejny raz uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski wezmą udział w ogólnopolskiej akcji pod hasłem „Dzień Przedsiębiorczości".

Wśród nich będzie duża grupa uczniów Zespołu Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Bielsku Podlaskim – placówki, która od lat jest liderem tej akcji w województwie podlaskim, za co w nagrodę zbiera laury i każdego roku odwiedza Galę Przedsiębiorczości.

– Uczestnictwo w Dniu Przedsiębiorczości to okazja do lepszego poznania zawodów, którymi być może w przyszłości będziemy zainteresowani. Warto sprawdzić, czy nadajemy się do jakiejś pracy albo czy ona, widziana z bliska, nas nie zawiedzie – opowiadają uczniowie.

Z danych organizatora – Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości – wynika, że w tym roku do Dnia Przedsiębiorczości zgłosili się uczniowie 10 szkół w województwie podlaskim. Największą reprezentację ponownie wystawi ZS nr 3 z Bielska – 234 osoby, co stanowi blisko 94 proc. uczniów. Młodzież zgłosiła się do 113 firm. Nic dziwnego, że to ta szkoła od lat jest najaktywniejszą szkołą w tej akcji w województwie.

– Nasza szkoła już po raz dziesiąty brała udział w Gali Przedsiębiorczości, będącej uroczystym podsumowaniem programu Dzień Przedsiębiorczości, który honorowym patronatem obejmuje prezydent Polski – mówi Ewa Bienias, koordynatorka akcji z Zespołu Szkół nr 3 im. Władysława Stanisława Reymonta w Bielsku Podlaskim. – Co roku w programie bierze udział kilkaset szkół, a tylko nieliczne, najbardziej aktywne, zapraszane są na Galę w Pałacu Prezydenckim. W tym roku na ponad 700 szkół zaproszono tylko 17. Nasza szkoła zdobyła do tej pory 10 statuetek i łącznie 15 uczniów miało możliwość świętowania sukcesu w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie, a w niektórych latach spotkać się też z aktualnie urzędującymi prezydentami: Aleksandrem Kwaśniewskim, Lechem Kaczyńskim, Bronisławem Komorowskim. **(jan)**

L.U.C. wystąpi w ACK Sepularium



Materiały promocyjne

Łukasz L.U.C Rostkowski, okrzyknięty mianem „artysty XXI wieku" i najciekawszego twórcy młodego pokolenia wystąpi w piątek o godz. 19 w białostockim ACK Sepularium (ul. św. Rocha 14). Od 11 lat odważnie kroczy swoją indywidualną, ambitną ścieżką, często prowadzącą pod prąd, niezależną od trendów i mody. I właśnie z okazji 11-lecia postanowił przygotować serię specjalnych koncertów. Mamy dla Was bilety. Piszcie maila dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. Podajcie swoje dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. **(uk)**

Region >>

Obława blisko Matki Boskiej

Epitafium poświęcone obławie augustowskiej zawiśnie w sanktuarium na Jasnej Górze. Na takie projekty zarządzającym kościołem ojcowie paulini zgadzają się bardzo rzadko.

– Jesteśmy im wdzięczni, że dostrzegli wyjątkowość naszej prośby – mówi ks. Stanisław Wysocki, prezes Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej.

To przedstawiciele tego środowiska zaproponowali kilka miesięcy temu umieszczenie epitafium. – Chcemy, by pamięć o tej największej zbrodni w powojennej historii Polski, wciąż stosunkowo mało znanej, była żywa – tłumaczyli. – Miejsce odwiedzane przez tysiące Polaków znakomicie do tego się nadaje.

Ważny jest też wymiar duchowy. Ofiary obławy wciąż nie mają swojego grobu, bo nie wiadomo, gdzie doszło do masowej egzekucji. Śledztwo prowadzi od lat IPN. Jednak bez dostępu do rosyjskich archiwów prawdopodobnie nie uda się tej sprawy rozwikłać. Rosjanie tymczasem dostępu odmawiają.

– Epitafium w najświętszym dla wielu Polaków miejscu to symboliczne zadośćuczynienie dla zamordowanych – mówią przedstawiciele związku.

„W hołdzie Ofiarom Obławy Augustowskiej z lipca 1945 roku. Żołnierzom Armii Krajowej i Mieszkańcom Ziemi Augustowskiej, Sejneńskiej, Sokólskiej Suwalskiej oraz zza „linii Curzona", zamordowanym z rozkazu Stalina przez NKWD, „Smiersz", UB, MO, w liczbie około dwóch tysięcy, którzy do końca byli wierni Bogu i Ojczyźnie. Rodziny Ofiar i Mieszkańcy Terenu Obławy"– tak brzmi napis znajdujący się na wykonanej z brązu tablicy. Ma ona wymiary 40 na 60 centymetrów. Waży 22 kilogramy.

– Robi wrażenie – mówi ks. Wysocki, który tablicę już widział.

Niedawno została na Jasnej Górze powieszona. Wciąż jednak jest zasłonięta. Ks. Wysocki cieszy się również z konkretnego miejsca – w pobliżu cudownego obrazu Matki Boskiej. – Idąc do obrazu, czy od niego wracając nie sposób na tę tablicę nie zwrócić uwagi – dodaje.

Uroczyste odsłonięcie z udziałem polskich arcybiskupów i biskupów zaplanowano na 3 maja. **(tom)**

W namiocie z reniferami, czyli wieści z podróży po zimowych trasach



Archiwum Krzysztofa Suchowierskiego

Krzysiek Suchowierski (na zdj.), podróżnik z Białegostoku, nadal zdobywa syberyjskie szlaki. Razem z resztą ekipy, z którą podróżuje, dotarł do miejscowości Zyrianka na Kołymie.

– Od kilku dni mamy dobrą pogodę – mówi Krzysiek. – Wręcz wiosenną. Za dnia jest minus 10 stopni Celsjusza, a nocą minus 20. Najcięższy odcinek mamy za sobą. Przez kilkanaście dni jechaliśmy przez przepiękne Góry Czerskiego, gdzie nie ma normalnej drogi, a jedynie Zimnik. Funkcjonuje on jedynie w okresie zimowym. Jest to ubity śnieg, po którym jeżdżą ciężarówki dostarczające produkty na Północ.

Krzysiek dodaje, że bywają czasem odcinki, gdzie cała ekipa musi schodzić z jednośladów i pchać je po kilka kilometrów.

– Przez około 500 kilometrów mieliśmy tylko jedną bądź dwie wioski, gdzie mogliśmy się zatrzymać – opisuje Suchowierski. – Resztę nocowaliśmy w lasach bądź w isbuszkach (dom myśliwych, hodowców). Raz udało im się nawet przenocować w namiocie hodowców reniferów. **(uk)**

Łomża/Białystok >> Problemy z dostaniem się na oddział ortopedyczny

Pacjent nie może być odesłany

Lekarz w Łomży dał pacjentowi skierowanie na oddział ortopedyczny. Ale okazało się, że jest ono w Białymstoku nieważne.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pan Józef cierpi na artrozę lewej stopy. Ból jest tak duży, że nie daje rady chodzić. Lekarze w Łomży uznali, że niezbędny jest wstawienie protezy w jednym z palców.

– Ale usłyszałem, że taki zabieg jest robiony tylko w Białymstoku, w szpitalu klinicznym – mówi nasz Czytelnik. – Dostałem od łomżyńskiego ortopedy skierowanie na oddział ortopedyczny, z wypisanym rozpoznaniem. Z kompletem badań i skierowaniem przyjechałem do Białegostoku, aby umówić się na tę operację.

Tymczasem na izbie przyjęć w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym pacjent usłyszał, że skierowanie jest nieważne.

– Rejestratorka powiedziała mi, że mam iść do swego lekarza rodzinnego po skierowanie do ortopedy, zapisać się w kolejkę do przyszpitalnej poradni i tam lekarz zadecyduje, czy zakwalifikuje do operacji – mówi. – Tylko że nie wiem, po co to wszystko. Przecież miałem ze sobą wszystkie wyniki badań, nawet płytkę ze zdjęciami. Po co mam jeszcze raz przechodzić całą tą procedurę?

Do tego okazało się, że najwcześniejszy termin na przyjęcie przez ortopedę w Białymstoku to sierpień. – Czyli jeszcze o kilka miesięcy ma mi się wydłużyć czekanie na zabieg – skarży się mężczyzna. – A ja ledwo chodzę.

Pan Józef poszedł na skargę do podlaskiego oddziału NFZ.

– Tam usłyszałem, że nic nie mogą na to poradzić, takie są procedury szpitalne – mówi mężczyzna. – Tylko że to nie ma najmniejszego sensu. Oczywiście ja pójdę do lekarza rodzinnego po to skierowanie, zapiszę się do ortopedy i będę czekał w kolejce, bo nie mam innego wyjścia.

Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzeczniczka USK wyjaśnia, że do tego typu zabiegów jest długa, około roczna kolejka. A zapisują do niej lekarze w poradni przyszpitalnej. I tam pacjent, który ma mieć wykonany zabieg planowy, powinien trafić.

– Najbardziej prawidłowe byłoby, gdyby lekarz w Łomży, który uznał, że pacjentowi potrzebna jest operacja, wystawił mu skierowanie do naszej poradni – tłumaczy rzeczniczka szpitala. – Przed takim zabiegiem musi być bowiem dokonana kwalifikacja pacjenta przez lekarza, który będzie go wykonywał. Musi on cenić, czy są możliwości wykonania zabiegu, nie ma przeciwwskazań.

– Pacjent, który został przez ortopedę skierowany na operację, nie powinien być odesłany do lekarza rodzinnego – zaznacza Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Takie działanie jest uciążliwe dla chorego, a ponadto wydłuża kolejkę, bo zmusza do dwukrotnej wizyty u specjalisty. Przyjrzymy się tej sprawie, czy tego rodzaju praktyki nie powtarzają się.

Rzeczniczka USK przyznaje, że w tym przypadku rejestratorka w szpitalu popełniła błąd odsyłając pacjenta po skierowanie do lekarza rodzinnego. Pacjent powinien być od razu zapisany do ortopedy. – Jeśli ten pan do nas teraz się zgłosi, zostanie szybko przyjęty, a lekarz dokona kwalifikacji do zabiegu – dodaje.

Augustów >> Rodzina i policja prosi o pomoc

Wyszedł z domu nocą i przepadł

W poniedziałek wieczorem nastolatek położył się spać. Wczoraj rano matka chciała go obudzić, by zdążył na zajęcia szkolne. Gdy kobieta weszła do pokoju zauważyła, że łóżko jest puste. Teraz 16-letniego Macieja Damiana Milera poszukuje rodzina oraz policja.

– Niewykluczone, że chłopak podróżuje „na stopa" albo środkami komunikacji publicznej – informuje Paweł Jakubiak, oficer prasowy KPP w Augustowie. – Zdarzały mu się takie niezapowiedziane wyjazdy już wcześniej. Być może teraz także wybrał się w podróż po kraju, choć nikogo nie wtajemniczał w swoje plany.



KPP Augustów

Maciej Damian Miler z Augustowa

Jak jest ubrany Maciej Miler, nie wiadomo. Przypuszczalnie ma na nogach buty marki Nike, bo ich brak zauważyła matka. Kobieta nie potrafi określić, jakich jeszcze ubrań brakuje w szafie. Wiadomo tylko, że chłopak nosił kolorową bransoletkę oraz rzemyk z zielonym kamykiem na szyi.

– Posługuje się kilkoma językami obcymi – dodaje P. Jakubiak. – Lubi ich się uczyć.

Zaginiony ma ok. 175 cm wzrostu, 70 kg wagi i 2 brodawki po prawej stronie twarzy. Osoby, które widziały zaginionego albo znają jego miejsce pobytu proszone są o jak najszybszy kontakt z policją pod nr tel. 112. **(hel)**

W obiektywie

Intensywne naprawy dróg trwają na terenie powiatu białostockiego. – Mamy trzy obwody drogowo-mostowe i w każdym codziennie pracują ekipy remontowe – wyjaśnia Marek Jędrzejewski, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku. Przyznaje, że wprawdzie zima była w tym roku krótka, to jednak na nawierzchniach drogowych pojawiło się setki dziur oraz ubytków, które teraz trzeba załatać. Jak szacuje, za kilka dni większość pęknięć zostanie naprawiona.

Na zdjęciu ekipa naprawcza na drodze Krupniki – Porosły. **(jul)**



Edukcja >> Ważny dzień dla kończących naukę w podstawówkach

6-klasiści napisali sprawdzian

Ogólnopolski egzamin podsumował umiejętności uczniów idących do gimnazjum.

Był łatwy, dlatego wcale się nie denerwowałem – opowiadał po wyjściu z sali egzaminacyjnej Damian Sadowski, uczeń Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku. – Zwłaszcza część matematyczna była łatwa.

– Napisanie opowiadania i ogłoszenia o zbiórce książek i zabawek, które miały być przeznaczone na loterię, też było łatwe – dodawał jego kolega Mateusz Sierzputowski.

Szóstoklasiści mieli wczoraj swój ważny dzień. Na zakończenie podstawówki napisali ogólnopolski sprawdzian. Zaczął się o godz. 9 i trwał godzinę. W SP 12 pisało go 129 uczniów. Przygotowano dla nich miejsce w siedmiu salach.

W zestawie było 26 zadań, skonstruowanych tak, by sprawdzić, jak uczniowie radzą sobie z pisaniem, czytaniem ze zrozumieniem i wykorzystywaniem zdobytej wiedzy w praktyce. Większość uczniów twierdziła, że polecenia nie sprawiły im większych trudności.

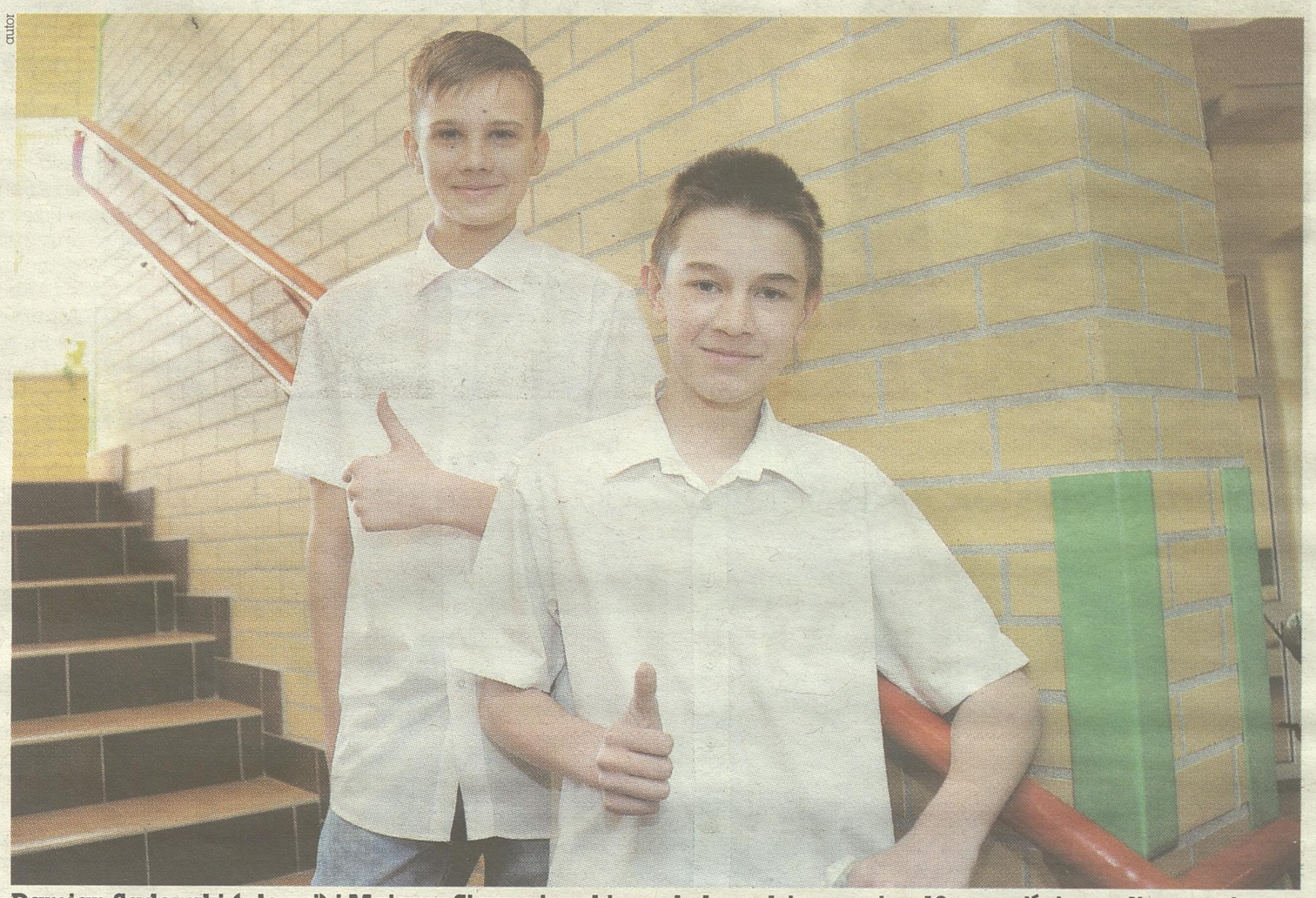
Uczeń ze sprawdzianu może dostać maksymalnie 40 punktów. Nie można go nie zdać. Ale szóstoklasista musi obowiązkowo do niego przystąpić, żeby ukończyć szkołę podstawową. Wynik może mieć wpływ na to, czy uczeń zostanie przyjęty do wymarzonej szkoły ponadpodstawowej.

– Dlatego mimo wszystko warto się pouczyć – uważa Kamila Sobczyk z SP nr 12. – Bo jeśli chce się dostać do dobrego gimnazjum, to niezły wynik z testu przydaje się.

Tegoroczny sprawdzian szóstoklasistów po raz ostatni przeprowadzony został według formuły, obowiązującej od 2002 roku. Od przyszłego roku będą zmiany.

Przede wszystkim – sprawdzian będzie składał się z dwóch części. Pierwsza sprawdzi wiadomości z języka polskiego i matematyki, w tym wykorzystanie wiadomości z tych przedmiotów w zadaniach osadzonych w kontekście historycznym lub przyrodniczym. Natomiast w części drugiej szóstoklasista przystąpi do testu z języka obcego. Będzie mógł wybrać: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski lub włoski.

W województwie podlaskim test napisało około 10 tysięcy szóstoklasistów. **(ab)**



autor

Damian Sadowski (z lewej) i Mateusz Sierzputowski ze szkoły podstawowej nr 12 po wyjściu z sali egzaminacyjnej byli zadowoleni z tego, jak poszedł im test szóstoklasisty

Akcja >>

Rozbłyśnie na niebiesko

Punktualnie o godz. 19.19 białostocki ratusz rozbłyśnie dzisiaj na niebiesko. Tak rozpocznie się lokalna odsłona ogólnoświatowej akcji na rzecz autyzmu. Ratusz będzie niebieski przez ok. 2 godziny. W tym czasie na Rynku Kościuszki będzie można usłyszeć piękną muzykę, obejrzeć występ iluzjonisty i zobaczyć niezwykłe postacie przechadzające się w samym centrum miasta.

– Będzie magicznie – zapewniają organizatorzy akcji z białostockiego oddziału Krajowego Towarzystwa Autyzmu.

Na Rynku Kościuszki zbiorą się osoby cierpiące na autyzm, ich rodziny i wszyscy chcący wykazać solidarność z chorymi. Będą rozdawane niebieskie baloniki i ulotki informujące o chorobie. W akcji pomogą uczniowie kilku białostockich szkół. Tego dnia przyjdą na lekcje ubrani na niebiesko.

– Wydarzeniem tym chcemy dołączyć do obchodów Światowego Miesiąca Wiedzy na temat Autyzmu i zwrócić uwagę mieszkańców naszego miasta na coraz częstsze występowanie tego zaburzenia rozwoju – zaznacza Andrzej Szumowski, tata chorego na autyzm Jędrka. **(luk)**

Utrudnienia

▲ **Światła do wyłączenia.** Trwa wymiana sterowników przy sygnalizacji świetlnej. Dziś utrudnień trzeba się spodziewać przy skrzyżowaniu ul. Mickiewicza – Wiewiórcza, Mickiewicza – Borsucza, Hetmańska – Marczukowska, Mickiewicza – Świętojańska. W piątek światła nie będą działać na ul. Wysockiego przy cmentarzu komunalnym. Także w piątek sygnalizacja zostanie wyłączona przy skrzyżowaniu ul. Ciołkowskiego – Mickiewicza oraz Piastowska – Towarowa. Tu prace mają zakończyć się w sobotę. **(mg)**

Społeczeństwo >> Będzie można kupić reprezentacyjny budynek w centrum

Dawne Bierhalle idzie na sprzedaż

Władze miasta zamierzają sprzedać budynek przy ul. Rynek Kościuszki 11. Jeszcze do niedawna mieściła się tu restauracja Bierhalle. Firma, która ją prowadziła, nie dotrzymała jednak umowy. Miała wyremontować obiekt i zagospodarować wszystkie piętra, tymczasem wykorzystywany był tylko parter. Pojawiło się też zadłużenie – kilkaset tysięcy złotych. Miasto nauczone tym doświadczeniem nie chce już oddawać budynku w dzierżawę, ale go sprzedać. Przetarg odbędzie się w czerwcu. Na razie urzędnicy nie chcą podawać ceny wywoławczej.

– Pewnie wygra ktoś, kto da najwięcej. Tymczasem powinno się nagrodzić najlepszy pomysł. Może miasto rozpisałoby jakiś konkurs? – mówi Janina Czyżewska, radna Białostoczan 2014.

Andrzej Meyer, wiceprezydent miasta mówi, że przy sprzedaży nie można zastrzec, na jaką działalność powinien być ten obiekt przeznaczony. – Nawet jeśli byśmy tak zrobili, to jednego dnia ktoś kupiłby ten budynek, a następnego sprzedał komu innemu. Prawda jest taka, że nowy właściciel zrobi tu co zechce. Ja widziałbym tu na przykład ekskluzywne delikatesy – mówi.

Jeśli zaś chcielibyśmy, by powstało tu na przykład centrum informacji turystycznej, gmina musiałaby zrezygnować ze sprzedaży tego budynku. A na to nie ma pieniędzy.

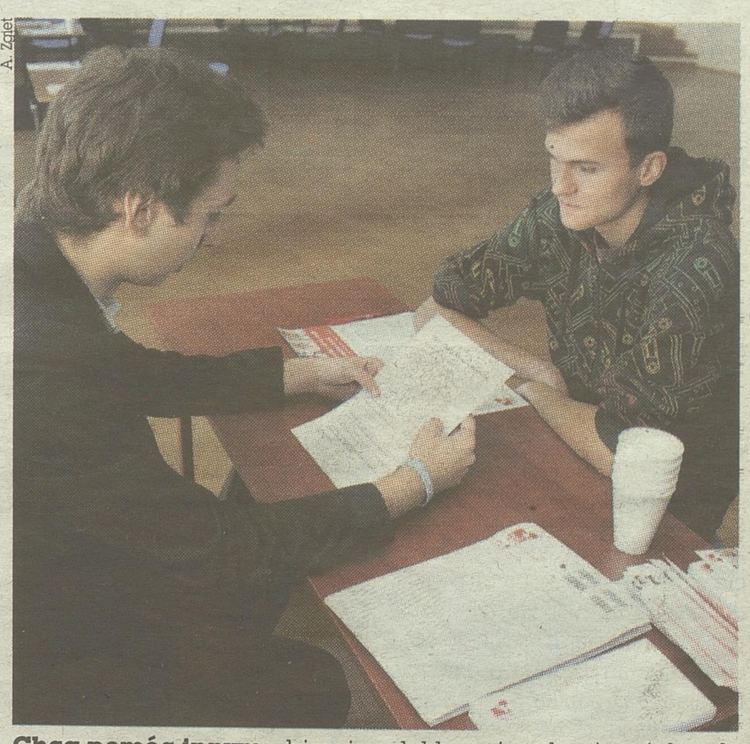
– Tym, którzy mówią, że powinien tu powstać na przykład dom kultury, możemy odpowiedzieć, że proszę bardzo. Tylko o ile wyższy podatek mogliby Państwo zapłacić, by gmina mogła tego dokonać? – pyta Andrzej Meyer. **(art)**



A. Zgiet

W budynku przy ul. Rynek Kościuszki 11 przez lata działał Dom Handlowy Nowy

W obiektywie



A. Zgiet

Chcą pomóc innym, zbierając deklaracje od potencjalnych dawców szpiku. Co godzinę ktoś w Polsce dowiaduje się, że jest chory na białaczkę. Dlatego młodzież z Zespołu Szkół Elektrycznych w auli szkoły pełniła wczoraj dyżury, zbierając zapisy chętnych do oddania szpiku potrzebującym. Chętnych nie brakowało. – Moja młodsza o rok koleżanka we wrześniu zmarła na ostrą białaczkę limfoblastyczną – mówił Adrian Baranowski, jeden z uczniów białostockiego Zespołu Szkół Elektrycznych (na zdj. z prawej). – Dlatego zdecydowałem, że chcę pomóc innym tak, jak mogę. **(ab)**

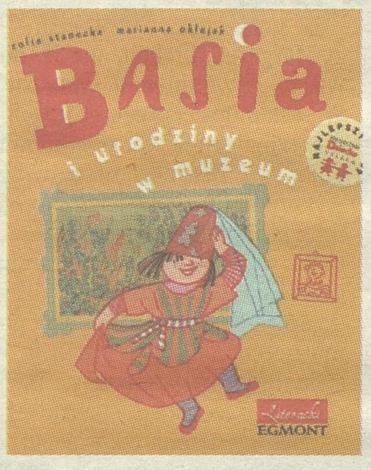
Białystok >>

Spotkanie z książką

Piątkowe spotkanie związane z wydaniem nowej książki o przygodach Basi Wydawnictwa Egmont będzie wyjątkowe – mówi Jolanta Korzińska z księgarni Świat Książki. – Rozpocznie się ono o godzinie 10, a tytuł nowego tomu autorstwa Zofii Staneckiej i Marianny Oklejak to „Basia i urodziny w muzeum" (na zdjęciu okładka).

Na dzieci czekają miłe niespodzianki, czytanie najnowszej książki o przygodach Basi oraz konkurs na najlepszą laurkę.

Mamy dla Państwa audiobooki pt. „Basia i bałagan" autorstwa Zofii Staneckiej i Marianny Oklejak. Żeby je zdobyć, należy napisać do nas maila i wysłać go dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje imię i nazwisko oraz numer telefonu oraz uzasadnienie dlaczego chcecie audiobooka. **(uk)**



Zaproszenie

Trzecia edycja PKS-u, czyli Przeglądu Kapel Studenckich już w piątek od godz. 17 w białostockim klubie studenckim CoNieCo (ul. Akademicka 3). W tym roku przyszło 21 zgłoszeń z całej Polski (w tym Kraków, Gliwice i Warszawa). Organizatorzy wybrali spośród nich 7 najlepszych, które wystąpią 4 kwietnia w konkursie. Będą to: Jutro Wieczorem (Warszawa), Draft (Białystok), T.W.A. (Augustów), Wicked Side (Białystok), Orshak (Michałowo), Holy Tram (Białystok), Backsly (Białystok). Wygrana gwarantuje występ na dużej scenie podczas tegorocznych Medykaliów. **(uk)**

O milionerach, którzy pozostali skromnymi ludźmi. Program, który pokochali Amerykanie.

Materiały promocyjne



„Dynastia Kaczorów" (ang. Duck Dynasty) na kanale HISTORY śledzi losy dziwacznej rodziny Robertsonów. Poza prowadzeniem firmy rodzinnej zajęci są podbojem Ameryki. Zżyta ze sobą rodzina dorobiła się fortuny na produkcji wabików na kaczki, zmieniając mały biznes podwórkowy w imperium o wartości milionów dolarów.
Robertsonowie to wielcy, brodaci, zawsze odziani w moro ulubieńcy Ameryki. Ich domem są rozlewiska Luizjany, żyją zaś z produkcji najlepszych przynęt i wabików na kaczki, do czego służy im drewno cedrowe pozyskiwane z bagien. Choć są milionerami, żyją skromnie i na odludziu. Phil, patriarcha rodziny, znany również jako Kaczy Komandor, założył swoją firmę Duck Commader 25 lat temu. Teraz przejęli ją synowie. Prezes Willie Robertson nie ma łatwego zadania. Wszystkich jego pracowników ciągle coś rozprasza i szukają pretekstu, by wymknąć się z magazynu. Robertsonowie nadal pozostają wierni swym południowym korzeniom, stylowi życia i rodzinnym tradycjom. Ich przygody można śledzić w każdy wtorek o godz. 22 na HISTORY. A my mamy dla Was prezenty związane z serialem. Piszcie maila dziś o godz. 11 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel i uzasadnienie dlaczego chcecie prezent. **(uk)**

Przerośl >> Bezpańskie psy i piraci drogowi utrudniają życie

Ludzie uciekają z krzykiem

akcja/reakcja

Dzieci boją się wychodzić na podwórze – skarżą się mieszkańcy Przerośli.

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Atakują je bezpańskie psy, które wałęsają się wokół bloków. – Na dodatek kierowcy, którzy nie zwracają uwagi na znaki drogowe, zagrażają ich bezpieczeństwu – dodają nasi rozmówcy. – Choć na drodze obowiązuje ograniczenie prędkości, to w ogóle tego nie przestrzegają. Tylko patrzeć, jak kiedyś dojdzie do nieszczęścia.

Psy rzucają się na dzieci

Z prośbą o interwencję zwrócili się do nas mieszkańcy kilku, znajdujących się w Przerośli bloków. Ludzie uważają, że władze gminy nie radzą sobie z problemem bezpańskich psów.

– Przy blokach wałęsa się ich bardzo dużo – przekonują. – Być może dlatego, że niektórzy lokatorzy podkarmiają te zwierzęta.

Efekt jest taki, że czworonogi podbiegają do wszystkich, w tym dzieci, wychodzących z klatek schodowych i prawie rzucają się na nich. – Dzieci boją się wychodzić z domu – twierdzą nasi rozmówcy. – Gdy są na placu zabaw, trzeba stać z kijem i odganiać psy. Takie sytuacje są niedopuszczalne!

Inny problem, to kierowcy, którzy lekceważą przepisy. Na drogach osiedlowych znajdują się progi zwalniające, dzięki którym piratów nie ma. Natomiast na uliczce, która przebiega wzdłuż pierwszego rzędu domów, „leżących policjantów" nie ma. To powoduje, że młodzi kierowcy naciskają gaz do dechy.

– Ludzie z krzykiem uciekają z drogi – dodają nasi Czytelnicy. – Próbowaliśmy interweniować w tej sprawie w spółdzielni mieszkaniowej oraz w gminie, ale bezskutecznie. Nikt nie chce słuchać naszych racji.

Posypią się mandaty

Sławomir Renkiewicz, wójt Przerośli mówi, że nie może ułożyć progów na wszystkich drogach. Dlatego, po interwencji mieszkańców, ustawił znak ograniczający prędkość.

– To, co do mnie należało, zrobiłem – mówi wójt. – Teraz sprawą musi zainteresować się policja. Myślę, że jak ukarze kilku kierowców mandatami, to zdejmą nogi z gazu.

Eliza Sawko, oficer prasowy KMP w Suwałkach zapowiada, że patrole policyjne na pewno będą.

Wójt nie poczuwa się też do winy w kwestii bezpańskich psów.

– Podpisaliśmy umowę ze schroniskiem w Giżycku i tam trafiają zwierzęta, które odławiamy na terenie gminy – informuje. – Próbujemy też znaleźć im nowy dom. W gminie, na tablicy ogłoszeń, wiszą zdjęcia zwierząt.

Rozmówca przypomina, że gmina pokrywa koszty usypiania ślepych miotów psów i kotów. To ma ograniczyć liczbę bezpańskich czworonogów.

– Zamiast ich wyrzucać i skazywać na poniewierkę, wystarczy uśpić mioty – dodaje Renkiewicz. – Refundujemy też koszty sterylizacji oraz kastracji zwierząt.

Konkurs >> Rozdajemy książki Michela Morana

Doradca smaku i jego przepisy



Risotto z parmezanem, zapiekanka z dyni, pieczony rostbef zawijany w słoninę – to tyko niektóre przepisy Michela Morana, kucharza i jurora polskiej edycji popularnego programu telewizyjnego. Dzisiaj do księgarń trafia jego książka pt. „Doradca smaku". Jest to zbiór przepisów, według których Moran przyrządzał potrawy w telewizyjnym show. Jak przekonuje sam autor, motywem przewodnim jest przede wszystkim łatwość wykonania, ale także oryginalne połączenia smaków kuchni europejskiej z tradycyjną kuchnią polską. Książka zawiera 80 przepisów, w tym również na potrawy dla osób liczących kalorie, m.in. na sałatkę z rukoli z gruszką i serem pleśniowym, sałatkę z wątróbką drobiową i octem malinowym oraz na coś w sam raz na zbliżającą się majówkę – warzywa grillowane po nicejsku.

Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze książki Michela Morana „Doradca smaku". Aby otrzymać jeden z nich, wystarczy przysłać do nas dzisiaj o godz. 10 maila (na adres: dnaumczyk@wspolczesna.pl) z odpowiedzią na pytanie: dlaczego ta książka powinna trafić akurat w Pani/ Pana ręce? Najciekawsze odpowiedzi nagrodzimy. **(d)**

reklama

Bank odmówił Ci kredytu?
Przyjdź do nas!

Pożyczki Gotówkowe
od 20 do 500 tys.

dla osób fizycznych, firm i rolników okres spłaty nawet do 30 lat

Potrzebujesz pieniędzy
zadzwoń na ogólnopolską infolinię 22 266 86 86

Reklamodawca: Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317

Litwa >> Kontrowersyjna tablica przy mauzoleum marszałka

Wywoła falę prowokacji?

Mauzoleum marszałka Piłsudskiego na wileńskiej Rossie, może ponownie stać się obiektem burzliwych dyskusji – napisał we wtorek portal Lzinios.lt.

PAP
redakcja@wspolczesna.pl

Poinformował on o planach ustawienia tablicy w językach litewskim, polskim i angielskim obok płyty kryjącej serca marszałka i prochy jego matki. Z taką inicjatywą wystąpiła do władz Wilna litewska Komisja ds. Tradycji Lituanistycznej i Zachowania Dziedzictwa.

Wstępnie samorząd miasta zaaprobował pomysł, obecnie rozpatrzy go odpowiednia komisja, a ostateczną decyzję podejmie rada miasta.

Na płycie marszałka na cmentarzu na Rossie obecnie widnieje tylko napis w języku polskim, a według wileńskiego samorządu, ustawiona tablica dawałaby więcej informacji na temat osoby Józefa Piłsudskiego.

Sekretarz Komisji ds. Tradycji Lituanistycznej i Zachowania Dziedzictwa, wykładowca wydziału komunikacji na Uniwersytecie Wileńskim Andrius Vaisznis proponuje, by umieścić na niej m.in. cytat z książki Piłsudskiego wydanej w Warszawie w 1933 roku. Marszałek pisze w tym fragmencie o Wilnie jako o stolicy powstałej dzięki Litwinom, budującym swoje państwo od morza do morza, od Moskwy po brzegi Wisły. Wymienia Giedyminowiczów: Kiejstuta, Olgierda, Witolda i Jagiełłę, którzy miasto budowali.

– Takie słowa mogła napisać tylko osoba bardzo kochająca swoją Ojczyznę, albo człowiek, który chciał wyrazić skruchę – napisano w uzasadnieniu komisji.

Józef Piłsudski, którego wojska w 1920 roku zajęły Wilno, jest na Litwie postacią bardzo kontrowersyjną. Mauzoleum serca marszałka, w którym spoczywają też prochy jego matki było niejednokrotnie atakowane przez wandali. Na portalu wyraża się obawę, że ustawienie tablicy z proponowanym cytatem wywoła falę nowych prowokacji zarówno ze strony litewskich, jak i polskich nacjonalistów.

Vaisznis nie wyklucza tego, jednak ma nadzieję, że tablica będzie też pełniła funkcję edukacyjną i pozwoli zapobiec ewentualnym incydentom. ▲

To jasne przesłanie dla Rosji



Fot.: PAP/EPA

Ministrowie spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji – Radosław Sikorski (na zdjęciu), Frank-Walter Steinmeier i Laurent Fabius – zadeklarowali we wtorek w Weimarze, w odpowiedzi na działania Rosji wobec Ukrainy, wolę rozwijania kontaktów z krajami na wschód od UE. Steinmeier powiedział, że trzy kraje skierowały pod adresem Moskwy „jasne przesłanie", określając aneksję Krymu jako akt agresji niezgodny z prawem międzynarodowym. **(PAP)**

USA >> Biskup przeprasza wiernych

Rezydencja za miliony

Arcybiskup Atlanty w stanie Georgia przeprosił w poniedziałek za wydanie 2,2 mln dolarów na budowę swej rezydencji, co zostało skrytykowane przez miejscowych katolików, powołujących się na skromny styl życia papieża Franciszka.

Abp Wilton Gregory przeprowadził się niedawno do nowej rezydencji o powierzchni blisko 600 mkw. Jej zbudowanie umożliwiła dotacja z zapisu spadkowego Josepha Mitchella, zmarłego w 2011 r. bratanka i spadkobiercy Margaret Mitchell, autorki powieści „Przeminęło z wiatrem". W testamencie przekazał archidiecezji majątek wartości 15 mln dolarów z zastrzeżeniem, by był wykorzystywany na „ogólne cele religijne i charytatywne".

W oświadczeniu hierarcha przyznał, że popełnił błąd, decydując się na dom z rozległymi pomieszczeniami. Ta rezydencja w stylu Tudorów powstała na miejscu rozebranego jednopiętrowego budynku na terenie otrzymanej od Mitchella nieruchomości. **(PAP)**

Krótko

▲ **Tarnów.** 15 osób oskarżyła prokuratura o korupcję przy egzaminach na prawo jazdy. Przekazywane kwoty wynosiły od 600 do 2,5 tys. zł.

▲ **Kielce.** Sąd okręgowy utrzymał wyrok – 8 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata oraz 10 tys. zł grzywny – dla ginekologa z Pińczowa, który zbyt późno zdecydował się na cesarskie cięcie u pacjentki, w wyniku którego dziecko urodziło się martwe.

▲ **Dąbrowa Górnicza.** Na 2 lata więzienia w zawieszeniu skazał sąd byłą policjantkę, oskarżoną o spowodowanie wypadku drogowego i ucieczkę z miejsca zdarzenia. **(PAP)**

reklama

Rogowski DEVELOPMENT

Mieszkanie dla Młodych

Moje pierwsze mieszkanie... Kiedyś trzeba się usamodzielnić ;)



Dział Sprzedaży:
Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowski.com.pl

Dobry adres
Apartamenty Tysiąclecia

bliskość centrum
sieć komunikacji
tereny rekreacyjne



Plan dotyczy mieszkania nr 46
Białystok, Apartamenty Tysiąclecia III

czytam, więc wiem
II edycja kampanii

2 kwietnia to Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci

Dziś na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci. Na pamiątkę urodzin największego bajkopisarza Hansa Christiana Andersena.

Dzień ten ma na celu rozpowszechnienie książek dla dzieci oraz wspieranie czytelnictwa wśród najmłodszych. Na całym świecie, a szczególnie w Europie, w tym dniu organizowane są wystawy, promocje, spotkania autorskie oraz konkursy poświęcone literaturze dziecięcej.

Święto zostało ustanowione w 1967 roku i od tamtej pory co roku odbywa się w innym państwie. W tym roku gospodarzem są Stany Zjednoczone.

Polska była organizatorem w 1979 roku. Motto: „Książka moim oknem na świat" wymyślił Wojciech Żukrowski, a specjalny plakat zaprojektował Jerzy Czerniawski.

W Czechach, które w 2007 roku były organizatorem Dnia Książki dla Dzieci, narodziła się akcja nazwana „Nocą z Andersenem". Dzieci spędzają tę noc w bibliotekach czytając i słuchając bajki.

W Polsce od 2001 roku odbywa się akcja społeczna „Cała Polska czyta dzieciom". Ma ona za zadanie uświadomienie społeczeństwa, jak ważne dla dzieci jest poznawanie świata książek. Jej celem jest zachęcenie rodziców do czytania książek swoim dzieciom.

W Michałowie >> To była nietypowa lekcja

Z wizytą w Niezbudce



Młodzież z zainteresowaniem oglądała nietypową pracownię wypełnioną ciekawymi dokumentami

Marzec w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku obchodzony był jako miesiąc nauki. Z tej okazji bibliotekarze zafundowali uczniom zajęcia o nowinkach technicznych, historii i wielokulturowości.

Anna Kopeć
anna.kopec@mediaregionalne.pl

Z okazji miesiąca nauki w ZSOiT w Białymstoku nauczyciele bibliotekarze: Barbara Jurczewska-Ignaciuk i Margeryta Burda zorganizowały wycieczkę do Michałowa, do Pracowni Filmu, Dźwięku i Fotografii – Niezbudka. Celem wycieczki było poznanie czym jest wielokulturowość, tolerancja oraz otwartość na inną narodowość i wyznanie.

– Bo przecież Podlasie i wschodnie tereny Polski to obszar wielokulturowy od dawna – mówi bibliotekarka Barbara Jurczewska-Ignaciuk.

Uczniowie i pedagodzy odwiedzili pracownię Tomasza Wiśniewskiego – dziennikarza, kolekcjonera, filmowca, historyka, człowieka kultury i jednego z założycieli Stowarzyszenia „Szukamy Polski". Tam młodzież mogła zobaczyć stare zdjęcia, nagrania, pocztówki przedwojenne, dokumenty, znaczki pocztowe, mapy, sztychy, książki i inne przedmioty.

– Głównym kluczem do kolekcji była wielokulturowość. Wszystkich eksponatów było ponad czterdzieści tysięcy. Do przeprowadzenia przez historyczno-kulturowe zawiłości Podlasia został wykorzystany sprzęt audiowizualny oraz nowoczesne panele multimedialne – mówi Barbara Jurczewska-Ignaciuk.

W czasie prelekcji młodzież dowiedziała się wielu ciekawych rzeczy na temat historii naszego regionu oraz procesu powstawania filmu. Uczniowie obejrzeli kilka filmów. Były to projekcje ukazujące ludzi różnych kultur, zrealizowane przez młodzież i amatorów, m.in. „Czerwony koszyczek", „Mandryta" i inne. Obecnie młodzież wie, że do tworzenia filmów nie jest potrzebny drogi sprzęt, a jedynie pomysł i telefon komórkowy.

– Spotkanie z panem Tomaszem Wiśniewskim okazało się bardzo owocne nie tylko pod względem historycznym, ale także pod względem kształtowania tolerancji w stosunku do innych narodowości – zauważa Barbara Jurczewska-Ignaciuk.

Nasza akcja

Po raz drugi prowadzimy kampanię społeczną, promującą czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży. W jej ramach chcemy też wspierać szkoły w ich działaniach, służących uatrakcyjnianiu zdobywania wiedzy przez uczniów. Robimy to, prezentując ciekawe akcje społeczne, prężnie działające koła naukowe i ciekawe spotkania z pisarzami. Materiały (teksty i zdjęcia) można wysyłać na adres wiem@mediaregionalne.pl.

promocja



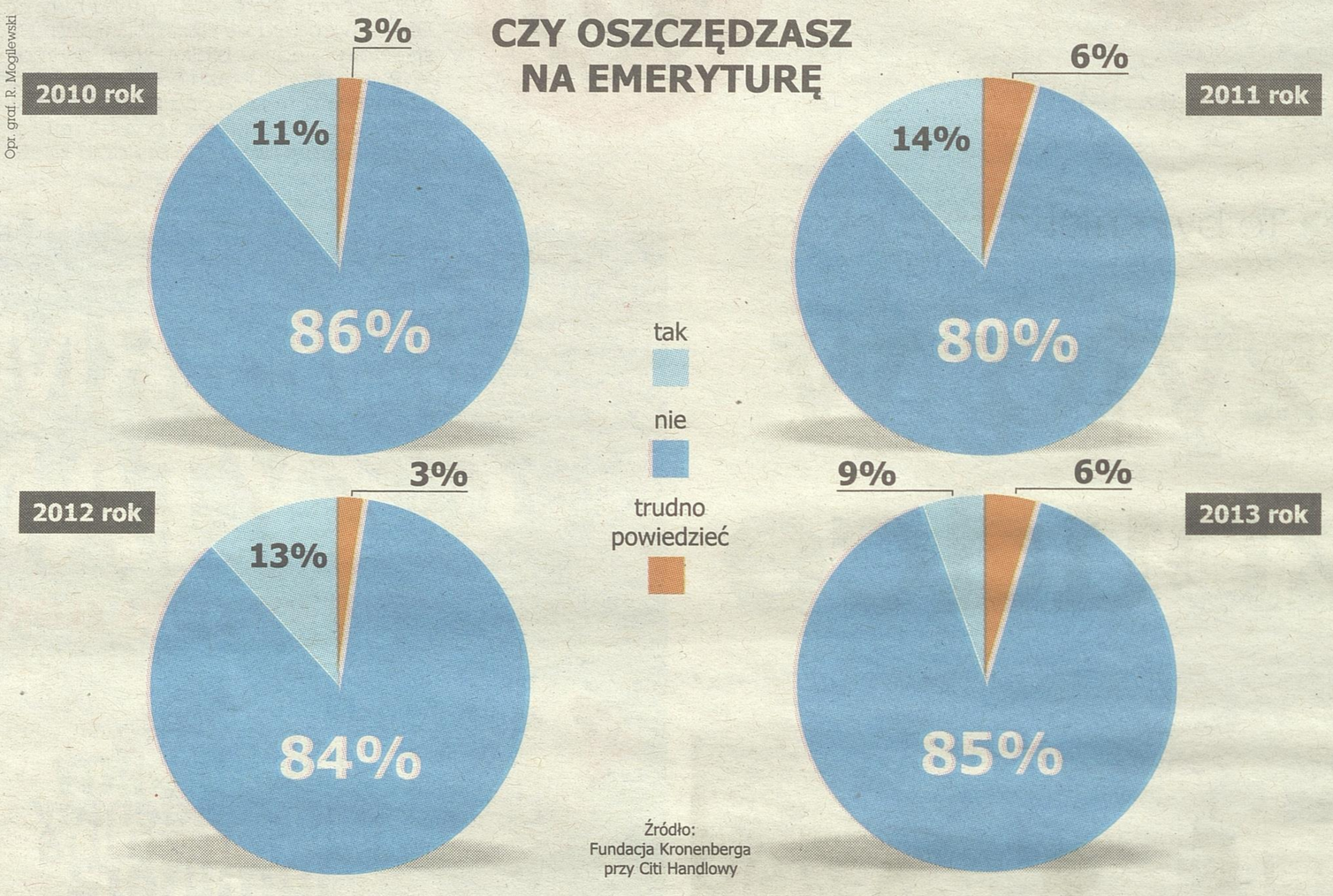
czytam, więc wiem
II edycja kampanii

ORGANIZATORZY: Współczesna, Poranny
PATRON MERYTORYCZNY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI: pap, TVP Białystok, Polskie Radio Białystok

Emerytury >> Podjętą teraz decyzję będziemy mogli zmienić za dwa lata

Tylko ZUS czy OFE – musimy wybierać

Od wczoraj możemy wybierać – czy zostajemy w OFE czy przenosimy składki do ZUS. Jeżeli do końca lipca nie podejmiemy decyzji, wówczas cała składka trafi do ZUS.



Co mają zrobić ci, którzy chcą pozostawić część składek w OFE? Muszą wypełnić deklarację, którą można pobrać w oddziale ZUS lub ze strony internetowej urzędu. Wypełnioną deklarację można złożyć w ZUS osobiście, wysłać pocztą albo poprzez konto w systemie ePUAP.

Między czym wybieramy? Nasze składki mogą w całości trafiać do ZUS-u, albo niewielka ich część może być odprowadzana do otwartych funduszy emerytalnych. Jeżeli wybierzemy pierwszy wariant, wówczas do ZUS będzie trafiać 19,52 proc. naszej pensji, a wysokość emerytury będzie uzależniona od wzrostu płac w gospodarce, inflacji i przyrostu PKB. Jeśli zdecydujemy się na wariant z funduszem, to do ZUS trafi 16,6 proc. wynagrodzenia, a do OFE 2,92 proc.

– I ta ostatnia część składki będzie inwestowana inaczej niż do tej pory, bo fundusze nie będą mogły już kupować obligacji skarbu państwa, które do tej pory stanowiły ponad połowę ich portfela – podkreśla Tomasz Gomółka, ekspert Banku BGŻOptima. – Będą się mogły przerzucić na akcje, a zatem zaczną być bardziej ryzykownym rozwiązaniem. Z drugiej strony, jak się powszechnie uważa, w długim terminie to właśnie giełda daje szansę na najwyższe zyski.

Po to, żeby uniknąć narażenia przyszłych emerytów na różne giełdowe wahania, na 10 lat przed osiągnięciem wieku emerytalnego co rok 10 proc. zgromadzonych w OFE pieniędzy będzie przenoszone do ZUS.

Co zrobić, kiedy podejmiemy decyzję

Jeśli nie wypełnimy stosownego oświadczenia, automatycznie całość naszych emerytalnych oszczędności będzie trafiać do ZUS.

– Warto pamiętać, że podjęta obecnie decyzja nie jest ostateczna, a każdy ubezpieczony będzie mógł za dwa lata, tj. w 2016 r., wrócić do OFE lub wycofać się z niego – mówi Wojciech Nagel, ekspert BCC ds. ubezpieczeń społecznych i pracy. – Po 2016 roku zmiany dokonywać będzie można co cztery lata – jednak wyłącznie w przypadku nowych składek.

Warto oszczędzać samemu

Ekonomiści podkreślają, że niezależnie od tego, co wybierzemy, trzeba samodzielnie odkładać pieniądze na emeryturę. Będzie ona bowiem znacznie niższa niż nasza ostatnia pensja.

– Bez uzupełnienia kwoty uzbieranej na kontach w ZUS i OFE nie możemy liczyć na materialny dobrobyt w trakcie emerytury – mówi Tomasz Gomółka.

Dodaje, że do dyspozycji mamy całą masę rozwiązań. Ustawowe propozycje to IKE i IKZE, które kuszą korzyściami podatkowymi. W przypadku pierwszego produktu możemy liczyć na zwolnienie z podatku Belki, w tym drugim wpłaty można odpisać od podatku. Zarówno IKE, jak i IKZE umożliwiają korzystanie z różnych strategii inwestycyjnych. Oprócz nich mamy jednak jeszcze całą paletę innych produktów finansowych.

Jeśli do emerytury zostało nam jeszcze dużo czasu, możemy postawić na fundusze inwestycyjne, szczególnie te angażujące się na giełdzie. Natomiast fundusze zrównoważone i stabilnego wzrostu pozwalają na łączenie inwestycji w akcje z lokowaniem pieniędzy w instrumenty o niskim ryzyku, jak chociażby obligacje.

Innym rozwiązaniem, które umożliwi odkładanie pieniędzy na emeryturę i dywersyfikację oszczędności mogą być bankowe programy systematycznego oszczędzania oparte o połączenie funduszy i kont oszczędnościowych.

(kocl)

Nieruchomości >> Nowe limity w programie „Mieszkanie dla Młodych"

Będzie łatwiej o dopłatę

Osoby, które chcą kupić mieszkanie w Białymstoku, aby móc skorzystać z programu „MdM", nie mogą zapłacić za mkw. więcej niż 4 283 zł. W porównaniu z pierwszym kwartałem tego roku, limit jest większy o 58 zł.

Natomiast jeśli chcemy kupić mieszkanie na terenie gminy sąsiadującej z Białymstokiem, musimy szukać lokum w cenie maksymalnie 4 002 zł/mkw (nowy limit jest o 134 większy. Z kolei za mieszkanie położone w pozostałych częściach woj. podlaskiego – jeśli chcemy skorzystać z programu „MdM" nie możemy zapłacić więcej niż 3 721 zł/mkw (limit wzrósł o 209 zł/mkw).

Przypomnijmy, że program „MdM" przeznaczony jest dla osób, które nie ukończyły 35 lat – zarówno dla małżeństw, jak i dla singli, ważne jest to, że kupowane mieszkanie musi być ich pierwszym własnym. W przypadku małżeństw liczy się wiek młodszego współmałżonka. Rządowym wsparciem objęte są mieszkania do 75 mkw. i domy do 100 mkw. Rodziny posiadające trójkę lub więcej dzieci mogą liczyć na zwiększenie limitu o dodatkowe 10 mkw. Bez względu na wielkość mieszkania dopłata obejmuje maksymalnie 50 mkw. Jeśli mieszkanie jest większe, za pozostałe metry trzeba zapłacić pełną cenę.

Dopłata pomniejsza kwotę kredytu, jaki należy zaciągnąć, aby zakupić nieruchomość. Tym samym obniżeniu ulega baza do wyliczania odsetek w kolejnych miesiącach i latach. W przypadku singla lub bezdzietnego małżeństwa dopłata do kredytu w formie zwiększenia wkładu własnego wynosi 10 proc. wskaźnika określającego przeciętne koszty budowy mieszkania na terenie danej gminy, a dla małżeństwa z dziećmi lub samotnego rodzica – 15 proc. Dodatkowe 5 proc. przysługuje na każde trzecie lub kolejne dziecko urodzone w ciągu 5 lat od przystąpienia do programu.

Skąd się biorą limity

Limity ogłaszają wojewodowie na podstawie średnich cen przeliczeniowych kosztu odtworzenia 1 mkw. w budynkach mieszkalnych. W programie pod uwagę brana jest średnia arytmetyczna z dwóch ostatnich opublikowanych wskaźników, powiększona 10 proc. W każdym województwie obowiązują trzy limity cenowe: najwyższy – dla miasta będącego siedzibą wojewody i/lub sejmiku samorządowego; średni – dla gmin sąsiadujących z tymi miastami i najniższych dla pozostałych obszarów danego województwa. W gminach bezpośrednio sąsiadujących z miastami wojewódzkimi uwzględniana jest średnia arytmetyczna z limitu dla stolicy województwa i reszty województwa. Wskaźnik ten nie może być jednak wyższy o więcej niż 20 proc. od limitu na pozostałym obszarze województwa.

Dopłata w wysokości 10 lub 15 procent wartości nieruchomości przysługuje tylko w sytuacji, gdy zaciągamy kredyt mieszkaniowy. Jeśli nabywamy nieruchomość za gotówkę, wówczas dopłaty nie otrzymamy. Ponadto kredyt musi być odpowiedniej wysokości, musimy skredytować co najmniej 50 procent wartości nieruchomości.

W roku 2014 na dopłaty do wkładu własnego zostało zarezerwowane 600 milionów złotych. Kredytów w ramach programu „Mieszkanie dla Młodych" udzielają tylko te banki, które mają podpisaną umowę z Bankiem Gospodarstwa Krajowego.

(kocl)

Krótko

▲ Kolejne instytucje finansowe zaczynają podnosić oprocentowanie rachunków oszczędnościowych. To dobry moment, aby zastąpić nimi krótkoterminowe lokaty, lecz należy to robić z głową.
Na rynku już bez większego trudu można znaleźć kilka banków, które płacą co najmniej 3 proc. w skali roku na kontach oszczędnościowych. Oferty te z powodzeniem zastąpić mogą krótkoterminowe lokaty, na przykład jednomiesięczne, które oprocentowane są średnio na 1,83 proc. w skali roku, czy trzymiesięczne ze średnią stawką na poziomie 2,44 proc.
Do wysokooprocentowanych rachunków oszczędnościowych należy jednak podchodzić z rozwagą, ponieważ zwykle są to oferty promocyjne, które trwają co najwyżej kilka miesięcy i dodatkowo wymagają założenia konta osobistego, często płatnego.
Najwyżej oprocentowany rachunek osobisty dla przykładowego salda w wysokości 5 tys. zł oferuje Raiffeisen Polbank, który płaci 4 proc. w skali roku. Promocja skierowana jest wyłącznie do nowych klientów i obowiązuje ona do 30 kwietnia.

▲ Raiffeisen Polbank udostępnił testowo klientom segmentu Premium usługę o roboczej nazwie Video Advisor, która pozwala na wideospotkanie klienta z jego osobistym doradcą za pomocą urządzeń mobilnych. Dzięki aplikacji zainstalowanej w smartfonie lub na tablecie klient będzie mógł z dowolnego miejsca, również poza standardowymi godzinami pracy banku, połączyć się ze swoim osobistym opiekunem, by m.in. zasięgnąć informacji na temat oferty, omówić planowane inwestycje, korzystając z wyświetlających się na ekranie symulacji, wykresów i kalkulatorów, czy wreszcie zawrzeć transakcję bez konieczności odwiedzania oddziału. **opr. (kocl)**

Porady >> Zakładasz ogród? Zadbaj o to, by cieszył wzrok nie tylko wiosną i latem

Ogród musi być ładny przez cały rok



Co roku pojawiają się jakieś hity ogrodowe. W ostatnim czasie widać większe zainteresowanie krzewami owocowymi – borówkami, jagodami goji czy kamczackimi. Coraz częściej wybieramy rośliny ozdobne z liści i trawy. Robiąc nowe nasadzenia, warto tak dobrać rośliny, by o każdej porze roku nasz ogród był kolorowy i kwitnący. Ozdobą mogą być nie tylko kwiaty, ale też ładnie przebarwiające się jesienią liście lub owoce.

Więcej na str. 14.

reklama

Instal Białystok S.A.

oferuje do wynajęcia



POMIESZCZENIA BIUROWE

w budynku przy ul. Orzeszkowej 32 w Białymstoku – pokoje od 12 do 25 m²

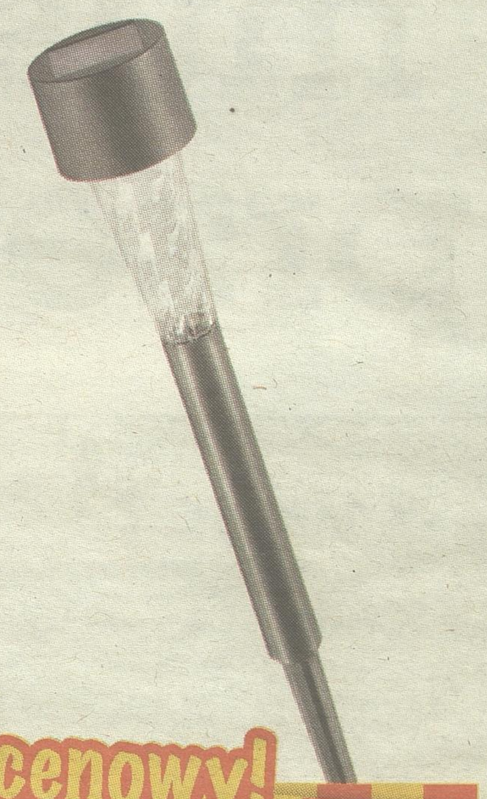
• internet • całodobowa ochrona • własny parking

Informacje: tel. 85 741 67 07 wew. 375, 604-44-11-65



HIT cenowy!
1 99
OFERTA SPECJALNA

Thuja SMARAGD
Wysokość:10-15 cm.
Doniczka: 0,25 l.
Kod: 44458365



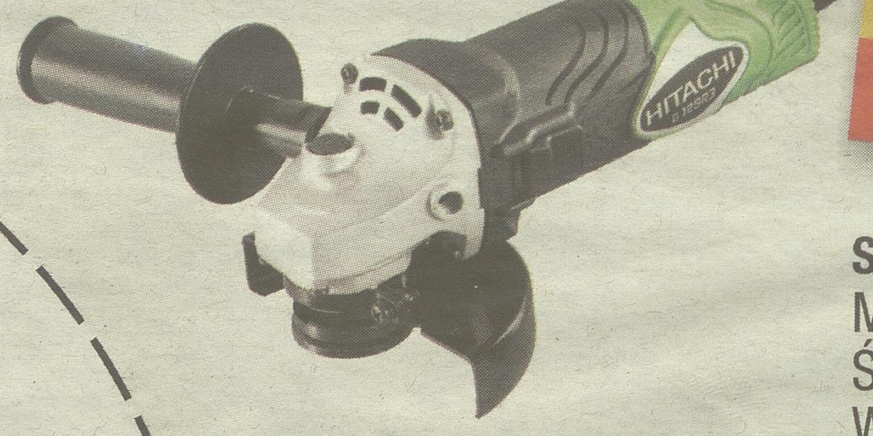
HIT cenowy!
1 39
OFERTA SPECJALNA

Lampa solarna 1 LED PAXON
Moc: 0,06 W. Napięcie 1,2 V.
Czujnik zmierzchu.
Czas pracy 6-8 h.
Klasa szczelności IP43.
Kod: 44003372



HIT cenowy!
~~97.95~~
59 90
TANIEJ o 39 %

Farba akrylowa DULUX 10L
Wydajność: do 12 m²/l. Kod: 427
Ilość sztuk ograniczona.



HIT cenowy
~~229~~
14
TANIEJ o 3

Szlifierka kątowa HI
Moc: 730 W.
Średnica tarczy: 11
Waga: 1,4 kg. Kod: 4

05-06 .04.2014 r.

-10%

Wytnij kupon i zgłoś się do do sklepów Leroy Merlin w Białymstoku ul. Produkcyjna 86 lub ul. Hetmańska 18, wykorzystaj rabat na jeden dowolnie wybrany przez siebie artykuł, z wyjątkiem artykułów z działu budowlanego*

*Rabaty nie łączą się. Regulamin dostępny jest w Punktach Informacyjnych sklepów.

Sprawdź wybór produktów promocyjnych. Zeskanuj kod.

Wybór produktów w danej kategorii rekomendowany przez Leroy Merlin.

KREDYT 0%
Pokrywamy koszt Twojego kredytu
Ważny od 05.04 do 19.04.2014 r.

Mistrzowie
w swojej klasie



05950

TACHI G12SR3

mm.
3182783

HIT cenowy!
~~179~~
119,-
TANIEJ o 33 %

Zestaw mebli BISTRO
Stół okrągły + 2 krzesła.
Materiał wykonania:
metal + szkło + tapicerka.
Kod: 44594515

LEROY MERLIN
dla domu, z pomysłem

Oferta ważna od 05.04 do 06.04.2014 r. lub do wyczerpania zapasu. Sprzedaż wyłącznie detaliczna.
Białystok, ul. Produkcyjna 86 i Hetmańska 18

Porady >> Niektóre rośliny preferują stanowiska słoneczne, inne wolą półcień lub cień

Myśl przy sadzeniu

Sadząc rośliny ogrodowe weźmy pod uwagę to, jak będą one wyglądały za kilka lub kilkanaście lat, żebyśmy później nie musieli tych roślin wycinać.

Fot. W. Wojtkielewicz



Coraz częściej zamiast zwykłych iglaków kupujemy takie, które wyróżniają się kształtem – np. na nóżkach lub formowane

Teraz, do kompozycji ogrodowych ludzie bardzo często szukają roślin o ozdobnych z liściach – mówi Danuta Skibicka, właścicielka szkółki drzewek owocowych i ozdobnych w Kurianach. – Popularnością cieszą się pęcherznice, tawuły. Modne są też hortensje, budleje, np. krzew motyli, zwabiający te piękne owady. Jednym słowem, wszystko co może być jakąś atrakcją w ogrodzie.

Dużo osób szuka też roślin owocowych, by móc latem spróbować własnych borówek, jagód kamczackich, winogron, czy kiwi.

– Każdą roślinę możemy wkomponować w ogród – ocenia Danuta Skibicka. – Rośliny kwasolubne, np. borówki, możemy posadzić przy iglakach.

Dobrze dobierz rośliny

Warto tak dobierać rośliny, by o każdej porze roku ogród wyglądał pięknie. Wybierać zarówno te, które są ozdobne z liści, jak i rośliny kwitnące. Takie, by w każdym miesiącu coś zdobiło nasz ogród.

Zacznijmy od forsycji kwitnącej na żółto. Później zaczynają kwitnąć tawuły, następnie krzewuszki. Natomiast pęcherznice, derenie ozdobią nasz ogród swymi liśćmi.

– Są derenie o żółtych kiściach, zielono-białych, zielonych. Zimą po zgubieniu liści, mają ozdobne łozy np. zielone albo zupełnie bordowe – mówi Danuta Skibicka. – Klienci poszukują różnych roślin, chcą mieć różnorodność .

Dodaje, że w porównaniu z okresem, np. sprzed pięciu lat widać, że jest mniejsze zainteresowanie iglakami. Kiedyś wybierano je ze względu na łatwość uprawy – iglak jest rośliną mało wymagającą.

– Teraz wśród iglaków największym zainteresowaniem cieszą się te bardziej oryginalne: formowane, cięte w kulki, bonsai, szczepione na pniu – tłumaczy Skibicka. – Klienci stawiają też na różnorodność odcieni, np. żółte, szare.

Zimą, w naszym klimacie sprawdzi się bluszcz – pnącze, które „trzyma" zielone liście oraz derenie, które mają ładne łozy, ozdobne gałęzie. Ozdobą katalpy będą 30-40 cm stągi. Ładnie wyglądać będzie też jarzębina szczepiona, której owoce pozostaną na drzewach tak długo, dopóki nie dobiorą się do nich ptaki.

– Warte polecenia są także różnego rodzaju wierzby, np. mandżurskie, które mają pokręcone gałęzie czy płaczące, które przywitają wiosnę pięknymi baziami – zauważa Danuta Skibicka.

Dobrze prezentować się będzie zaszczepiona wierzba hakuro nishiki, która zimą ma lekko różowe gałęzie, a latem zachwyci nas swymi liśćmi: biało-zielono-różowymi. Dużo kolorów można uzyskać sadząc iglaki w różnych odcieniach.

Trawy coraz popularniejsze

Tomasz Makowski, szkółkarz z Bruszewa Borkowizny zauważa, że w ostatnim czasie modne są wszelkiego rodzaju trawy ozdobne. Są one elementem różnych kompozycji.

A możemy wybierać naprawdę wśród wielu rodzajów traw. Są trawy niskie (zwarte, które się nie rozrastają), wysokie (również takie, które mocno się krzewią). A więc można je umieścić i w małym, i w dużym ogrodzie.

Dużym zainteresowaniem cieszą się także iglaki szczepione, karłowe, które się nie rozrastają.

– Ludzie już wiedzą z doświadczenia, że odmiany, które się rozrastają, jeśli się ich nie przycina, później trzeba wyrzucać – dodaje Makowski.

Zauważa on także, że coraz większym zainteresowaniem cieszą się różne byliny liściaste. Popularne są też krzewy owocowe – np. borówki, jagody goi, szczepiony agrest. Większym zainteresowaniem cieszą się też drzewka owocowe: jabłonie, grusze. Jeśli tylko ktoś dysponuje miejscem, to chce przynajmniej jedno takie drzewko mieć w swoim ogrodzie.

Coraz chętniej ludzie przy zakładaniu ogrodów korzystają z pomocy fachowców. I dotyczy to nie tylko ogrodów, które są dopiero zakładane.

Jakub Bazydło, kierownik działu ogród Leroy Merlin w Białymstoku (ul. Produkcyjna) zauważa natomiast, że coraz większym zainteresowaniem cieszą się drzewka owocowe – i to już nie tylko te egzotyczne typu jagody goji czy kamczackie. Do łask wracają te tradycyjne, czyli jabłonie, grusze, śliwy, czereśnie. Natomiast spośród roślin ozdobnych największym zainteresowaniem cieszą się wrzośce, wrzosy oraz nieśmiertelne bratki i pelargonie.

Zwróć na to uwagę

Oto najczęściej popełniane błędy zaobserwowane przez podlaskich szkółkarzy i ogrodników:

- Rośliny kwaśnolubne potrzebują torfu kwaśnego. Muszą mieć odpowiednie podłoże i nawożenie. Ludzie najczęściej stosują do tuj i iglaków obornik, a one nie lubią azotu.
- Sadzący drzewka owocowe często podkładają obornik pod korzenie. Obornik położony pod korzeń, pali go. W efekcie drzewko się nie przyjmuje, lepiej obłożyć je obornikiem z wierzchu, a wówczas nawóz będzie systematycznie wsiąkał do środka.
- Podcinanie korzeni podczas sadzenia.
- Zbyt wczesne wysiewanie nawozów.
- Nie uwzględnianie tego, że rośliny rosną, sadzenie ich w zbyt małych odległościach od innych roślin.
- Sadzenie roślin w niewłaściwych miejscach – np. roślin, które potrzebują słońca w miejscach zacienionych
- Sadzenie roślin nieodpowiednich do naszego klimatu, które mogą nie przetrwać zimy (można je sadzić, ale w miejscach bardziej zacisznych). **(koci)**

Opinia

To, na co zwracać uwagę zakładając ogród lub robiąc nowe nasadzenia, zapytaliśmy **Jakuba Bazydło**, z Leroy Merlin w Białymstoku:

– Wybierając rośliny ogrodowe powinniśmy przede wszystkim zwracać uwagę na to, jak one rosną: czy rozrastają się na boki, czy do góry – tłumaczy. – Ważne jest to, jak będą wyglądały za kilka lat. Trzeba tak wkomponować rośliny, by za kilka lat nie trzeba było ich przesadzać. Warto też tak dobrać roślinność, by przez cały rok ogród był atrakcyjny. Jeśli zrobimy to odpowiednio, w każdym miesiącu będzie żywy i kolorowy. Osoby, które niewiele wiedzą o roślinach ogrodowych, mogą skorzystać z usługi projektowania ogrodu, albo wypytać o wszystko personel – są to osoby przeszkolone i mają dużą wiedzę na ten temat.



Fot. A. Chomicz

Coraz większą popularnością cieszą się trawy ozdobne



Fot. A. Zgiet

W sklepach sezon ogrodowy rozpoczęty – można już jechać na zakupy



Fot. A. Zgiet

Nasze rabatki, balkony, tarasy już mogą wyglądać kwitnąco

Wnętrza >> Zasłony upięte, wykonane ze wzorzystych materiałów ożywiają pomieszczenia

Modne okno stylowo, elegancko ubrane

Zasłony ukazują całą swą urodę w momencie, gdy przysłonimy nimi całe okno.

Okna to ważna część wnętrza. Producenci prześcigają się w projektowaniu coraz to różnych firanek, zasłon, ale też...okiennej biżuterii. Klamerki, chwosty, karnisze pozwalają na kunsztowne upięcie i udrapowanie okiennych tkanin. Dodatki te mogą harmonizować ze stylem i kolorystyką aranżacji okna albo wręcz przeciwnie, ożywczo z nią kontrastować – mówi Katarzyna Skąpska, ekspert firmy Praktiker.



Fot. Praktiker

Bardzo ważne jest odpowiednie dobranie kolorystyki i wzoru zasłon. Na zdjęciu „Zasłona Maki".

Zasłony i firanki

Zasłony uchodzą za tradycyjną dekorację okien. Suto upięte, wykonane ze wzorzystych, przyciągających wzrok materiałów ożywiają i podkreślają charakter każdego wnętrza. Szczególnie ważną rolę odgrywają w sypialni, w której dozują ilość światła wpadającego przez okno.

– Bardzo ważne jest odpowiednie dobranie kolorystyki i wzoru zasłon, aby tworzyły spójną całość z innymi tkaninami we wnętrzu. Zmiana zasłon to szybki sposób na metamorfozę naszego wnętrza. W ofercie marketów Praktiker znajdziemy duży wybór gotowych zasłon – podkreśla Katarzyna Skąpska, ekspert firmy Praktiker.

Firanki odchodzą do lamusa?

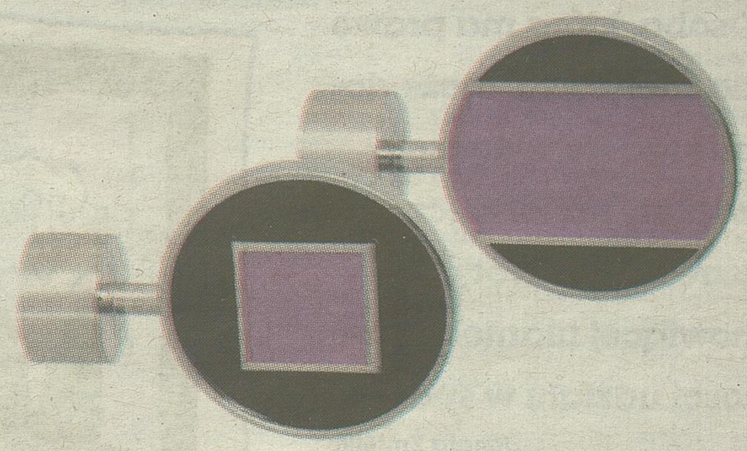
Nic bardziej mylnego! Nadal cieszą się dużą popularnością, zmianie ulega tylko ich forma. Misterna koronka, zwiewna organza czy marszczony woal – to współczesne oblicze firanki, na które jest duży popyt.

– To często alternatywa dla zasłon. Klienci marketów Praktiker często szukają zwiewnych firanek, które dodadzą wnętrzu lekkości, nie zakryją całego okna, a jedynie delikatnie je przysłonią. Ich dodatkowym atutem jest to, że łatwo poddają się wszelkim drapowaniom, co pozwala na najbardziej kreatywne upięcie – radzi Katarzyna Skąpska.

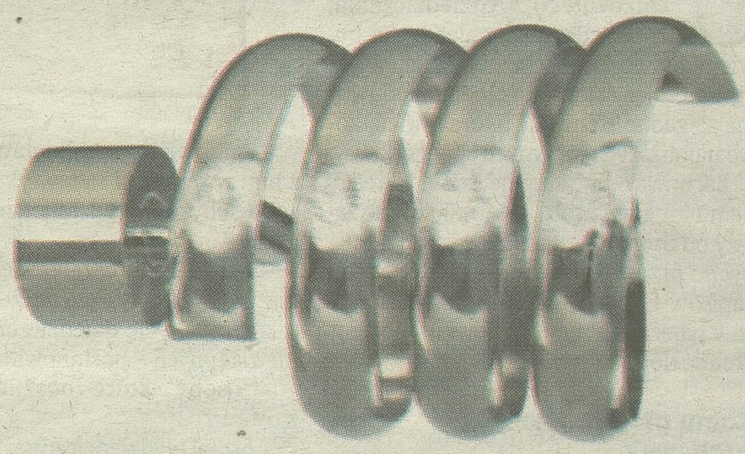
Karnisz

Karnisz już dawno przestał być tylko zwykłym metalowym czy drewnianym drążkiem. Stał się dla okna równie ważny, jak wieszane na nim zasłony i firany. Może przyciągać wzrok materiałem, z którego jest wykonany, kolorem, a także... końcówką. To właśnie ona jest jego przysłowiową kropką nad „i".

– Zasada jest jedna. Jeśli to karnisz ma przyciągać spojrzenia, zawieszony na nim materiał musi ustąpić mu miejsca, usunąć się w cień. Najlepsza będzie więc gładka, niezbyt ciężka zasłona. I odwrotnie. Jeśli mamy bardzo wzorzysty materiał to polecam wybrać prosty, klasyczny drążek – ekspert firmy Praktiker.



Zakończenie karnisza w postaci koła czarno-różowego (z metalu – efekt stali nierdzewnej).



Zakończenie karnisza w postaci spirali metalowej.

Okienna biżuteria

Poza zasłonami i firankami aranżację okna można wzbogacić klamrami, chwostami czy klipsami. Mogą one być wykonane z metalu, masy perłowej, szkła, tkaniny, plastiku czy drewna. W bogatej ofercie biżuterii okiennej w marketach Praktiker znajdziemy ozdoby dopasowane do wzoru czy koloru zasłon, a także ich upięcia.

opr. (d)

Porządki >> Dbanie o kostkę brukową sprowadza się w gruncie rzeczy do pięciu podstawowych czynności

Nawierzchnia w ogrodzie po zimie

Wraz z nadejściem wiosny i cieplejszych dni, po zimowej przerwie do życia na nowo budzi się przyroda. Także i my stęsknieni słonecznych promieni coraz więcej czasu zaczynamy spędzać w ogrodzie. Po mroźnych miesiącach otoczenie naszego domu wymaga jednak gruntownych prac porządkowych, obejmujących zarówno roślinność, jak i nawierzchnię. Wojciech Średniawa, projektant z firmy Polbruk podpowiada, jak zatroszczyć się o nawierzchnię z kostki brukowej, by mogła zdobić posesję przez cały rok.

Kostka brukowa jest jednym z niewielu materiałów nawierzchniowych, które dobrze znoszą trudne warunki pogodowe i nie wymagają skomplikowanych zabiegów pielęgnacyjnych. Dbanie o tego typu nawierzchnię sprowadza się w gruncie rzeczy do pięciu podstawowych czynności. Są to: regularne zamiatanie, usuwanie powstałych zabrudzeń, okresowe przemywanie wodą, likwidowanie chwastów wrastających pomiędzy poszczególne elementy i uzupełnianie fug. Ważne, by nie zapomnieć o tych czynnościach zwłaszcza po zimie – okresie, w którym kostka w szczególności narażona jest na szkodliwe czynniki oraz kilkumiesięczny brak pielęgnacji. Pamiętajmy jednak, żeby prace te wykonywać w odpowiedni sposób, gdyż niewłaściwe ich przeprowadzenie może przynieść skutek odwrotny od zamierzonego.



Fot. Polbruk

Kilka razy w roku kostkę należy umyć przy pomocy myjki ciśnieniowej

Wiosenne prace porządkowe brukowanej nawierzchni powinniśmy rozpocząć od dokładnego jej oczyszczenia z naniesionego przez zimę piasku i pozostałości liści. Wykorzystać do tego można miotłę wykonaną z mocnego włókna syntetycznego. Następnie należy dokładnie umyć kostkę silnym strumieniem wody, najlepiej przy użyciu myjki ciśnieniowej. Pozwoli to usunąć zabrudzenia będące wynikiem pyłu wnikającego w zagłębienia materiału oraz porostów pojawiających się zwłaszcza w miejscach zacienionych i wilgotnych. Do usunięcia zielonych nalotów wykorzystać również można środki chemiczne przeznaczone do kostki brukowej, które jednocześnie przywracają jej właściwości antypoślizgowe. Aby uniknąć tego typu problemów w przyszłości zalecane jest korzystanie ze środków impregnujących kostkę, które nie tylko ochronią ją przed brudem i plamami, ale także pogłębiają jej barwę i zmniejszają nasiąkliwość. Unikać należy natomiast zeskrobywania mchów i porostów, gdyż ostre narzędzia mogą uszkodzić strukturę kostki.

Kolejnym etapem prac powinno być pozbycie się ewentualnych chwastów wrastających w fugi. Najbezpieczniej jest wykorzystać do tego chemiczne środki, pamiętajmy jednak, by stosować ekologiczne preparaty, które nie zniszczą trawy i kwiatów. Mechaniczne usuwanie zbędnej roślinności może bowiem spowodować naruszenie stabilności poszczególnych elementów. Ostatnią czynnością na drodze do wypielęgnowanej nawierzchni jest uzupełnienie fug. Braki w spoinach należy wypełnić przesianym piaskiem, który wniknie głęboko w szczeliny. Jego nadmiar należy natomiast delikatnie zamieść i gotowe – czysta i zabezpieczona nawierzchnia jest przygotowana na wiosenno-letni sezon.

opr. (d)

Procedury >> Ma zapewniać udział w majątku spadkowym niezależnie od woli spadkodawcy

Zachowek chroni osoby najbliższe

Osoba, która ma prawo do zachowku, może domagać się wyłącznie zapłaty na jej rzecz określonej kwoty, stanowiącej ułamek wartości udziału w spadku.

Donata Żmiejko
dzmiejko@wspolczesna.pl



Jeśli ktoś zostanie pominięty w testamencie, to nie oznacza całkowitego wydziedziczenia. Niedoszły spadkobierca ma bowiem prawo do zachowku. Zachowek, ograniczając ostatnią wolę spadkodawcy ma za zadanie chronić interesy majątkowe najbliższych krewnych spadkodawcy.

Zachowek przysługuje ściśle określonemu kręgowi osób, a jego wysokość zależy od osoby spadkobiercy oraz dokonanych przez spadkodawcę darowizn, zapisów i poleceń. Jeżeli nie otrzymaliśmy należnego nam zachowku, możemy wnieść do sądu pozew.

Komu przysługuje zachowek

Uprawnieni do zachowku są tylko najbliżsi krewni zmarłego tj.:

– małżonek,

– dzieci (bądź ich dzieci, czyli wnuki, jeśli ich rodzic nie dożył chwili otwarcia spadku będący dzieckiem spadkodawcy zmarli), a także

– rodzice.

Te osoby, mają prawo do zachowku, jeżeli spełniają dodatkowy warunek, tzn. „byliby powołani do spadku z ustawy". Oznacza to, że prawa do zachowku nie ma:

– małżonek spadkodawcy będący z nim w separacji sądowej,

– osoby, które zostały uznane za niegodne,

– osoby które zrzekły się dziedziczenia i ich zstępni, chyba że w umowie o zrzeczeniu się dziedziczenia – odnośnie zstępnych – postanowiono inaczej,

– osoby, które odrzuciły spadek z ustawy,

– osoby wydziedziczone.

Prawa do zachowku nie mają również rodzeństwo i zstępni rodzeństwa, a także dziadkowie spadkodawcy i ich zstępni.

Wartość przedmiotu sporu

W uzasadnieniu pozwu należy przedstawić okoliczności dotyczące spadkobrania, czyli ilość spadkobierców, zasady rozrządzenia majątku, wysokość udziałów spadkowych.

Niestety należy również przedstawić wyliczenia związane z wysokością zachowku:

– wysokość udziału,

– wartość majątku – w oparciu np. o dokumenty ubezpieczeniowe lub złożyć wniosek o wyjawienie majątku spadkowego, w celu dokonania jego wyceny przez biegłego,

– wyliczenie zachowku.

Chcąc ocenić wartość majątku, do pozwu załączamy wszystko, co pozwoli ją ocenić. Należny zachowek stanowi wartość przedmiotu sporu. Zachowek wynosi połowę wartości udziału spadkowego, jaki by przypadał uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. Jeżeli uprawniony do spadku jest małoletni albo trwale niezdolny do pracy, zachowek wynosi 2/3 wartości tego udziału.

Przy wyliczaniu udziału, jaki przypadałby uprawnionemu do zachowku, gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego, bierze się pod uwagę wszystkich spadkobierców ustawowych, również spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili.

Natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni.

Zaliczenie darowizny na zachowek

Osoba ubiegająca się o zachowek musi pamiętać, że na zachowek zalicza jej się wszystko to, co otrzymała od spadkodawcy – zarówno w formie darowizny przed śmiercią, jak i w formie zapisu, bądź polecenia w testamencie.

Uprawnionym dzieciom spadkodawcy do zachowku zalicza się koszty wychowania oraz wykształcenia, które poniósł spadkodawca, jeśli przekroczyły przeciętną wartość w danym środowisku. Natomiast uprawnionymi do zachowku wnukom na poczet zachowku zalicza się darowizny udzielone ich rodzicom.

Nie dolicza się tylko drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych, np. ślubnych prezentów (chyba że chodzi np. o brylanty, auto czy cenne dzieła sztuki).

Gdy uprawnionym do zachowku jest zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachowek także darowiznę uczynioną przez spadkodawcę wstępnemu uprawnionego (rodzicowi).

Termin na dochodzenie roszczenia

Dochodzić swoich praw do zachowku można w ciągu pięciu lat (do 23 października 2011 r. okres roszczenia wynosił trzy lata) licząc od ogłoszenia testamentu lub otwarcia spadku. Po tym czasie, roszczenie się przedawnia.

Wpis sądowy

Wpis sądowy wynosi 5 proc. wartości przedmiotu sporu. Należy go zaokrąglić do pełnego złotego w górę. Wpisu należy dokonać wraz z wniesieniem powództwa – w formie znaków sądowych (do 2.000 zł) lub wpłatą w kasie sądu lub przelewem na rachunek sądowy.

Do pozwu należy dołączyć dowód uiszczenia wpisu.

Oczywiście, jak w każdym postępowaniu sądowym, jeśli nasza sytuacja finansowa nie pozwala na ponoszenie kosztów związanych z procesem (uiszczenie wpisu, opłata biegłego sądowego) można ubiegać się o zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Miejsce wniesienia pozwu

Sądem właściwym do wniesienia pozwu o zachowek jest wyłącznie sąd ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy.

Jeżeli miejsca zamieszkania w Polsce nie da się ustalić, właściwy jest sąd miejsca, w którym znajduje się majątek spadkowy lub jego część.

Porady Federacji Konsumentów >> Banki również powinny ponosić odpowiedzialność

Ubezpieczyć czy nie ubezpieczyć?

Pan Paweł, skuszony niskim oprocentowaniem, wziął w 2008 roku kredyt denominowany do franka szwajcarskiego, aby kupić swoje pierwsze mieszkanie. Na skutek wzrostu kursu tej waluty z jednej strony oraz spadku ceny nieruchomości z drugiej, konsument otrzymał od swojego banku żądanie ustanowienia tzw. dozabezpieczenia. Z uwagi, że budżet domowy jest skromny, pan Paweł nie jest w stanie znieść dodatkowych wydatków. Zwrócił się on do Federacji Konsumentów z pytaniem o to, czy istnieje możliwość uniknięcia kosztów dozabezpieczenia.

Jak wyjaśnia Federacja Konsumentów, na wstępie trzeba zauważyć, iż w większości umów kredytów hipotecznych banki zastrzegają sobie możliwość żądania dodatkowego zabezpieczenia kredytu w przypadku niekorzystnej dla banków zmiany w relacji pomiędzy wartością przedmiotu zabezpieczenia długu a wartością udzielonego kredytu. Relację tę określa współczynnik LTV (ang. loan to value). Jeżeli współczynnik ten wynosi 100 proc., oznacza to, iż wartości kredytu i przedmiotu zabezpieczenia są sobie równe. Przekroczenie 100 proc. współczynnika oznacza, iż wartość kredytu jest wyższa, niż wartość zabezpieczenia. Niekorzystna zmiana współczynnika LTV może nastąpić w wyniku obniżenia wartości przedmiotu zabezpieczenia, np. ze względu na spadek wartości mieszkania obciążonego hipoteką, wskutek podwyższenia wartości zobowiązania, np. wzrost kursu waluty, do której kredyt jest denominowany lub, jak miało to miejsce w przypadku pana Pawła, zajścia obu tych zdarzeń jednocześnie.

Warto mieć na uwadze, że nie wszystkie zapisy umowne, przewidujące możliwość żądania przez bank dozabezpieczenia, są zgodne z prawem. Wiele z nich jest zbyt ogólnikowych, nie określają wystarczająco precyzyjnie tego, jaka zmiana relacji wartości przedmiotu zabezpieczenia do wartości kredytu uprawnia do żądania dodatkowego zabezpieczenia. Często również rodzaj dodatkowego zabezpieczenia, którego może domagać się bank, nie jest sprecyzowany. Takie zapisy mogą zostać uznane za umowne klauzule niedozwolone, gdyż stawiają konsumenta w niekorzystnej sytuacji, dając kredytodawcy możliwość wykorzystania zachodzących na rynku zmian do dodatkowego zarobku kosztem klienta. Konsument w momencie zawierania umowy musi być świadomy tego, w jakich okolicznościach mogą być od niego żądane dodatkowe zabezpieczenia oraz jakiego rodzaju. Niedozwolone klauzule umowne nie wiążą konsumenta. Zatem w sytuacji, gdy bank stosuje tego typu zapisy, konsument nie jest zobowiązany do ustanowienia żadnego dozabezpieczenia.

Zdaniem Federacji Konsumentów, nawet, jeśli zapisy umowy kredytu dotyczące dozabezpieczenia nie są klauzulami niedozwolonymi, kwestią kontrowersyjną pozostaje przerzucanie całej odpowiedzialności za niekorzystną zmianę wartości nieruchomości lub obcej waluty na konsumenta. Federacja Konsumentów stoi na stanowisku, iż banki powinny ponosić część kosztów niekorzystnych zmian występujących na rynku.

opr. (d)

Dzisiaj dyżur

Dzisiaj w godz. 11-13, podczas dyżuru eksperta – doradcy konsumenckiego z Oddziału Federacji Konsumentów w **Białymstoku**, Czytelnicy „Współczesnej" będą mogli uzyskać bezpłatnie porady prawne. Numer tel. **85 739 95 21**.

W **Suwałkach** zaś ekspert federacji będzie dyżurować w godz. 10-12, pod nr tel. **87 565 01 84**.

Analizy prawnika >> To jest ważne

Zatarcie skazania

W czerwcu popełniłem drobne wykroczenie, za które zostałem ukarany – dostałem grzywnę. Słyszałem, że jest możliwe zatarcie skazania, co to oznacza? – zapytał nasz Czytelnik.

Ekspert
> Iwona Czuchraj-Jarzembowska
radca prawny



– Skazania za przestępstwa są rejestrowane w Krajowym Rejestrze Karnym (mówi o tym ustawa z 24 maja 2000 r.). Okoliczność ta sprawia, że sprawca w życiu publicznym jest naznaczony jako osoba ukarana. Ma to niebagatelne znaczenie dla wszelkich opinii związanych z zatrudnieniem sprawcy oraz wykonywaniem różnych zawodów.

Instytucja zatarcia skazania w polskim prawie powoduje uznanie skazania za niebyłe. Skutkiem zatarcia skazania jest usunięcie tego faktu z dokumentacji, w wyniku czego sprawca może uchodzić za osobę niekaraną. Można powiedzieć, że jest to fikcja prawna, gdyż ukarany po pewnym upływie czasu od skazania uchodzi za osobę niekaraną.

Należy zwrócić uwagę, że zatarcie skazania za przestępstwo, bądź wykroczenie powoduje, że popełnienie objętych zatarciem czynów zabronionych nie może być poczytane za okoliczność obciążającą, wpływającą na zaostrzenie kary w przypadku popełnienia nowego przestępstwa lub wykroczenia.

Zatarcie skazania w Kodeksie karnym następuje z mocy prawa lub na wniosek skazanego.

Ulga internetowa. Już dla nielicznych

PODATKI (cz. 3) Nowe zasady rozliczania ulgi internetowej powodują, że prawo do niej traci większość osób, które je dotychczas miały.

Podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych, którzy płacą za użytkowanie sieci internetowej od lat mogli korzystać ze specjalnej ulgi. Zła wiadomość jest jednak taka, że ci, którzy dotąd regularnie korzystali z możliwości odliczenia 760 zł zostali wyłączeni z kręgu uprawnionych do tego odpisu.



fot. DiGiTouch

Odliczasz wyłącznie wydatki związane z użytkowaniem internetu - niezależnie od miejsca, w którym z niego korzystasz oraz formy dostępu

ZA JAKI OKRES ODLICZYSZ

1. Od 1 stycznia 2013 roku odliczenia w ramach ulgi internetowej można dokonać wyłącznie w kolejno po sobie następujących dwóch latach podatkowych - jeżeli w poprzedzającym je okresie nie korzystaliśmy z tej ulgi!

Przykład: pan Kowalski korzystał z ulgi internetowej co roku od początku jej obowiązywania (czyli począwszy od rozliczenia podatku za 2005 rok). Nadal płaci za internet, który ma w domu i chciałby uwzględnić te wydatki w tegorocznym zeznaniu podatkowym. Ale niestety, nie może tego zrobić. Bo nie spełnia warunku dotyczącego korzystania z ulgi wyłącznie w kolejno po sobie następujących dwóch latach podatkowych.

2. Osoby, które ulgę internetową rozliczyły po raz pierwszy w zeznaniu podatkowym za 2012 rok mogą skorzystać z tego odliczenia wyłącznie za 2013 rok.

KIEDY MOŻESZ SKORZYSTAĆ Z ULGI

Masz do tego prawo, gdy:

- poniosłeś w roku podatkowym wydatki z tytułu użytkowania internetu; oraz
- posiadasz dokumenty, które to potwierdzają.

CO MUSI BYĆ W TYCH DOKUMENTACH

Potwierdzenia poniesienia wydatków z tytułu użytkowania internetu muszą zawierać:

- dane identyfikujące podatnika jako kupującego usługę;
- dane sprzedającego (dostawcy usług internetowych);
- rodzaj zakupionej usługi;
- kwotę zapłaty (na przykład w oparciu o fakturę VAT, rachunki, dowód wpłaty czy też potwierdzenie przelewu).

O TYM TRZEBA PAMIĘTAĆ

Jeżeli dostęp do internetu jest tylko jedną z usług kupowanych u danego dostawcy, na przykład w pakiecie z telewizją kablową czy telefonem stacjonarnym, z dokumentu wystawionego przez operatora musi wynikać kwota wydatków za użytkowanie internetu.

JAKIE WYDATKI ODLICZYSZ

Oczywiście te związane z użytkowaniem internetu - ale dobra wiadomość jest taka, że niezależnie od miejsca, w którym z niego korzystasz oraz formy dostępu. To oznacza, że w ramach tej ulgi mieszczą się zarówno wydatki poniesione w związku z surfowaniem na przykład w kawiarence internetowej, jak również w miejscu zamieszkania poprzez stałe łącze, czy też bezprzewodowo za pomocą urządzeń mobilnych w komputerze lub telefonie komórkowym.

Ale uwaga! Ulga internetowa nie przysługuje z tytułu wydatków poniesionych na instalację, rozbudowę, modernizację oraz serwis i obsługę techniczną sieci internetowej. Wytłumaczmy to na przykładzie pana Nowaka, który w roku podatkowym korzystał z internetu zarówno w kawiarence, jak i we własnym domu. Za surfowanie w lokalu usługowym posiada rachunki na kwotę 250 zł. Za dostęp do wirtualnego świata w mieszkaniu otrzymał od swojego operatora usług internetowych faktury VAT na 300 zł, jednak z tego 100 zł wyniosły koszty instalacji sieci. Może więc odliczyć tylko 450 złotych (bo bez wydatków poniesionych na montaż infrastruktury).

ILE ODLICZYSZ

Jak zaznaczyliśmy na wstępie - ulga internetowa jest limitowana!

1. Limit roczny wynosi 760 zł i dotyczy podatnika.
2. Oznacza to, że odliczasz wydatki faktycznie poniesione w roku podatkowym z tytułu użytkowania sieci w kwocie nie wyższej niż 760 zł.

Przykład: w roku podatkowym za korzystanie z usług dostępu do telewizji kablowej, telefonu stacjonarnego i internetu firma wystawiła podatnikowi faktury VAT na kwotę 1.500 zł, z czego 800 zł za usługi internetowe. Ale odliczeniu w ramach ulgi podlegają wyłącznie wydatki do kwoty 760 zł. To znaczy do wysokości określonego prawem i przysługującego limitu.

3. Jeśli za internet podatnik płaci wspólnie z osobą, która razem z nim zamieszkuje (na przykład z małżonkiem, dzieckiem czy rodzicem) - co potwierdzają dokumenty stwierdzające poniesione wydatki oraz wystawione na imię i nazwisko tych osób, które je ponoszą - każdej z nich przysługuje prawo do ulgi internetowej w ramach odrębnego limitu.

Przykład: w roku podatkowym małżonkowie otrzymali od operatora telefonii komórkowej faktury VAT wystawione na ich imiona i nazwiska na kwotę 4.000 zł, z czego 2.300 zł za usługi sieci internetowej. Limit ulgi wynosi 760 zł dla każdego podatnika, stąd każdy z małżonków może odliczyć maksymalnie taką właśnie kwotę.

W JAKI SPOSÓB DOKONUJESZ ODLICZEŃ

Jeżeli jesteś podatnikiem podatku dochodowego obliczanego:

- na ogólnych zasadach przy zastosowaniu skali podatkowej (na przykład uzyskujesz dochody z pracy) - odliczeń dokonujesz od dochodu;
- w formie ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych (bo tę formę opodatkowania wybrałeś na przykład dla opodatkowania przychodów uzyskiwanych z prywatnego najmu mieszkania) - odliczeń dokonujesz od przychodu.

NA JAKIM ZEZNANIU

Odliczeń dokonujesz w zeznaniu podatkowym PIT-36, PIT-37 lub PIT-28, do którego/których dołączasz formularz PIT/O (informacja o odliczeniach).

NIE KAŻDY MOŻE

Ulga internetowa przysługuje tym, którzy korzystają z internetu do celów własnych. Wynajmujący komuś mieszkania nie są uprawnieni do rozliczenia takich wydatków!

GDY NIE ZAROBIŁEŚ ZBYT WIELE

Załóżmy, że posiadamy dokument stwierdzający poniesienie wydatku z tytułu użytkowania internetu w roku podatkowym w kwocie 600 zł.

Dotychczas z ulgi internetowej korzystaliśmy tylko raz, to znaczy w rozliczeniu za rok 2012. Ale wówczas nie wszystkie wydatki udało nam się odliczyć, bo mieliśmy niskie zarobki. Czy obecnie, w związku ze zmianą przepisów, skorzystamy z ulgi internetowej za ten rok podatkowy? Czy w bieżącym zeznaniu uwzględnimy wydatki, które nie znalazły pokrycia w naszych dochodach za poprzedni rok podatkowy? Odpowiedź brzmi: możemy skorzystać z ulgi internetowej. Ale niestety, wydatki poniesione w innych latach nie podlegają odliczeniu w bieżącym zeznaniu za 2013 rok.

Wytłumaczmy to na przykładzie pani Moniki. Ma dokument potwierdzający, że za użytkowanie internetu zapłaciła w 2013 roku 550 zł. Dotychczas z ulgi internetowej korzystała tylko raz, w rozliczeniu za 2012 rok. Jednak nie wszystkie wydatki udało jej się odliczyć z uwagi na bardzo niski dochód, jaki wówczas uzyskała, pracując w wakacje na umowie-zlecenie. Czy pani Monika ma szansę skorzystać z ulgi? Tak, ale w kwocie odliczenia może uwzględnić wyłącznie koszty poniesione w zeszłym roku.

BAZA MINISTERSTWA FINANSÓW

Informacje na temat polskiego systemu podatkowego i poszczególnych podatków publikowane są na stronie internetowej finanse.mf.gov.pl prowadzonej przez Ministerstwo Finansów. W dziale „ABC Podatków" można znaleźć między innymi wiarygodne, ogólne informacje o polskim systemie podatkowym, uprawnieniach i obowiązkach podatnika, rejestracji podatników, tabelę stawek odsetek za zwłokę od zaległości podatkowych (również tabelę stawek obniżonych), wykazy umów podatkowych. Znajdują się tam również dane dotyczące preferencji podatkowych w naszym kraju oraz Krajowej Informacji Podatkowej, gdzie bezpłatnie wyjaśnią Twoje wątpliwości.

TU BEZPŁATNIE POMOGĄ

Numery infolinii Krajowej Informacji Podatkowej: z telefonu stacjonarnego - 801 055 055, z komórkowego - 22 330 03 30, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-18.00.

Agnieszka Domka-Rybka
Katarzyna Borek

NAJWAŻNIEJSZE INFOMACJE O ULDZE

Ulgę internetową odliczasz od dochodu albo od przychodu. Jest limitowana. Limit roczny wynosi 760 zł i dotyczy podatnika.

Jeżeli wydatki z tytułu użytkowania internetu są ponoszone wspólnie z inną osobą - co wynika z dokumentów stwierdzających ich poniesienie - każdemu z podatników przysługuje ulga z odrębnym limitem odliczeń.

Odliczenia dokonuje się na podstawie dokumentów stwierdzających ich poniesienie. Ulga przysługuje wyłącznie w kolejno po sobie następujących dwóch latach podatkowych - jeżeli w okresie poprzedzającym te lata podatnik nie korzystał z tego odliczenia.

PODSTAWA PRAWNA

- Ustawa z 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2012 r. poz. 361, z późn. zm.).
- Ustawa z 20 listopada 1998 roku o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. Nr 144, poz. 930, z późn. zm.).

CO TO JEST PIT

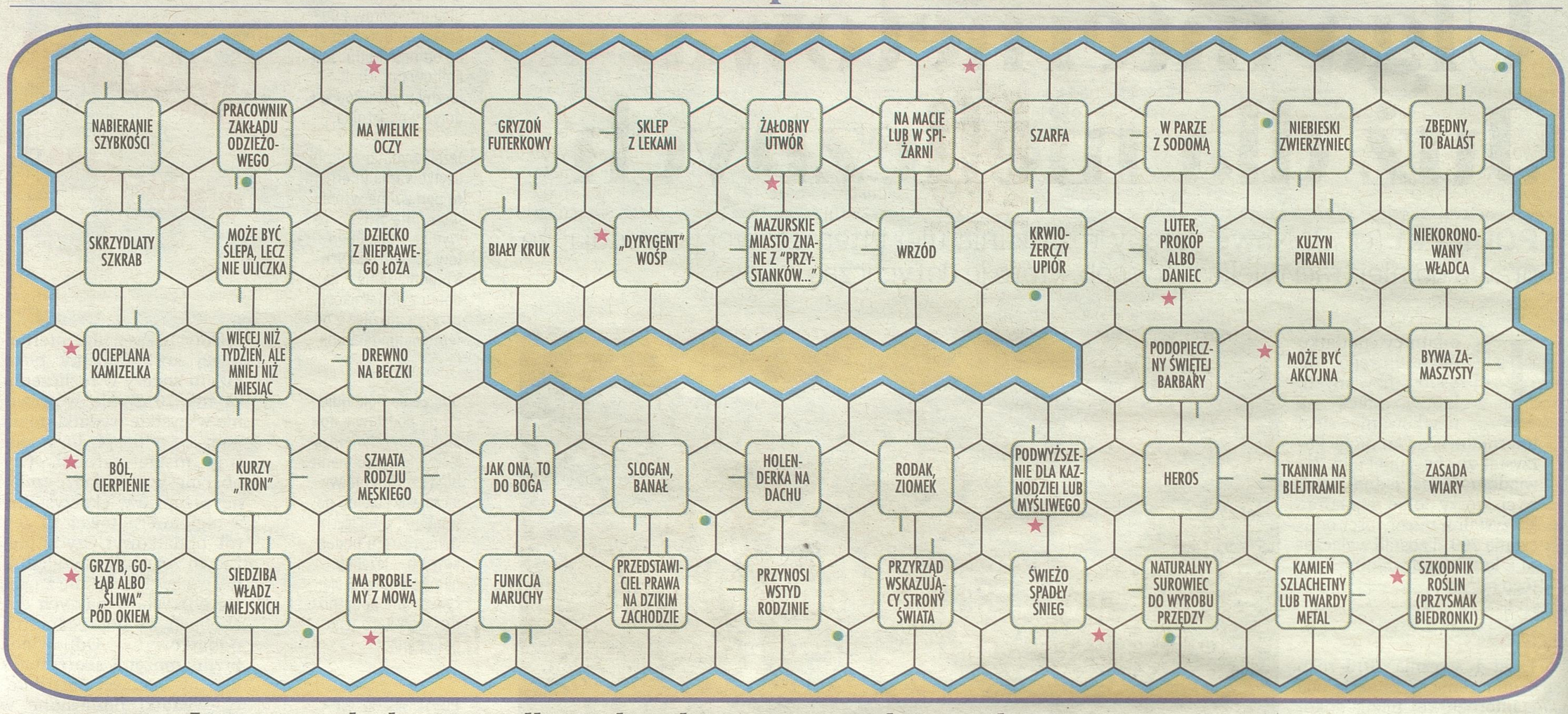
To skrócona nazwa podatku dochodowego od osób fizycznych. Co do zasady, PIT jest opłacany według progresywnej skali podatkowej, to jest przy zastosowaniu stawek podatku w wysokości 18 proc. i 32 proc. Inną formą opodatkowania dochodów osób fizycznych może być (po spełnieniu określonych warunków): - 19 proc. podatek od dochodu z tytułu m.in. pozarolniczej działalności gospodarczej lub działów specjalnych produkcji rolnej, z których dochód jest ustalany na podstawie prowadzonych ksiąg; odpłatnego zbycia nieruchomości i praw - ryczałt od niektórych rodzajów dochodów/przychodów.

760
zł - to limit odpisu za internet

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna



Litery w polach z gwiazdką i z kropką, czytane osobno rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko piosenkarki oraz tytuł jej utworu.

2. Szyfrogram

20	14	6	26	11	23
9	28	7	2	5	22
17	8	12	24	27	3
13	15	19	1	18	29
4	21	16	30	10	25

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30

Litery napisane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie – myśl Stanisława Jerzego Leca.

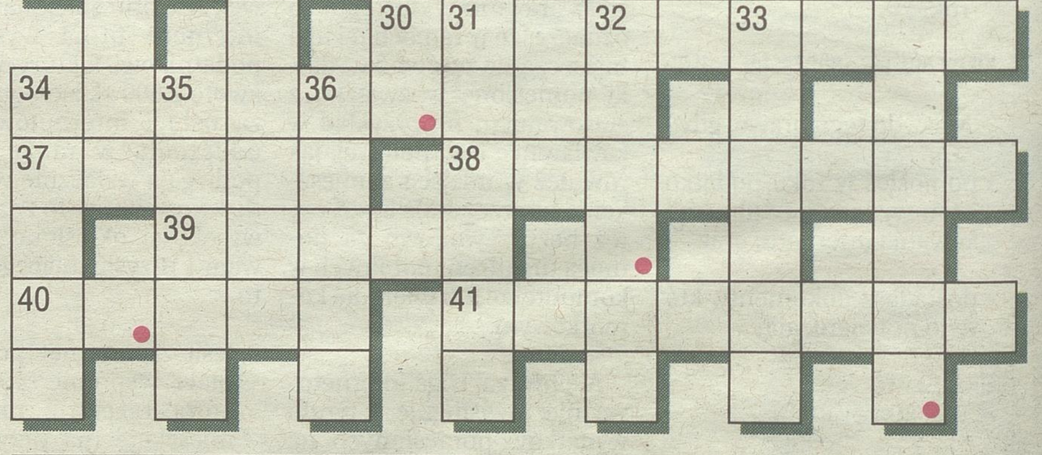
20) gra z mydłem albo strój maskaradowy, 9) znany łódzki klub piłkarski, 17) coś z wędlin, 13) podziemny pęd wieloletnich roślin zielnych, 4) właściwe imię świętego Piotra.

3. Krzyżówka

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię oraz nazwisko poetki i nowelistki.

POZIOMO: 8) członek stowarzyszenia założonego przez Mickiewicza, Zana i Jeżowskiego, 9) początek ery, 11) ptak z rzędu kuraków, 12) nie ma sprawy, 14) szczególna wkładka w książce, 16) schorzenie centralnego układu nerwowego, 18) właściciel podrzędnej restauracji, 20) przebarwienie skóry występujące u kobiet ciężarnych lub wątrobowców, 22) strumień, 24) wyciąg z ziół, 26) zboże ścięte w jednych żniwach, 28) produkt z rafinerii, 29) umartwia się, 30) państwo w Ameryce Środkowej, 34) czci diabła, 37) ubezpiecza wojsko na postoju, 38) kręci się w lunaparku, 39) wyniosły urzędnik, 40) w muzyce albo w pracy, 41) nie panna, nie mężatka i nie wdowa.

PIONOWO: 1) mruga w samochodzie, 2) bandycki napad, 3) ser lub kiełbasa, 4) „garaż" samolotu, 5) zapis testamentowy, 6) pierwiastek odkryty przez Marię Skłodowską-Curie, 7) różnica między ceną zakupu a sprzedaży, 10) ogół adwokatów, 13) oddzielane od plew, 15) ta, która obraża się z byle jakiego powodu, 17) czworonożny pracz, 19) myśliwski rozkład, 21) droga usłana śniegiem, 23) obsługuje koparkę lub dźwig, 25) straż, eskorta, 27) śliwodaktyl, 31) rodzaj kilofa, 32) lepiej wrócić z nią niż na niej, 33) przeciwieństwo zastoju, 34) coś z wieprzowiny, 35) kolejowy albo cygański, 36) struś amerykański.

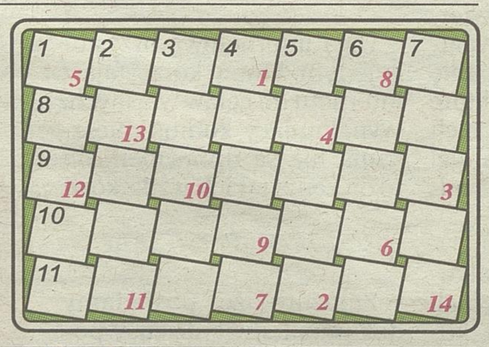


4. Biała krzyżówka

Litery w polach ponumerowanych dodatkowo od 1 do 14 utworzą rozwiązanie .

POZIOMO: 1) polski celofan, 8) pustynia w płn. Chile, 9) były prezydent Włoch, 10) lilia afrykańska, 11) grzbiet w Tatrach Wysokich.

PIONOWO: 1) kuchenny toporek, 2) żaglowiec J. C. Korzeniowskiego, 3) dawne określenie mokradła, 4) kuzyn żyrafy, 5) sługus, 6) typ aktora, 7) chemik włoski, noblista z 1963 r.

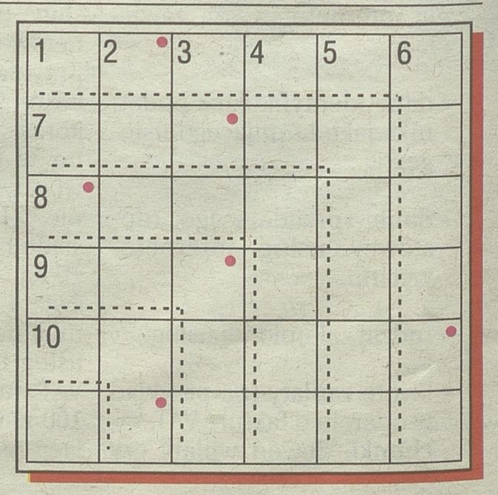


5. Krzyżówka lubelska

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII: 1) krótki utwór grany w czasie antraktów, 7) popularny antybiotyk, 8) może być wyborcza, 9) likier kminkowy, 10) roślina o pędach stosowanych w koszykarstwie.

PIONOWO: 1) forma rozliczeń bezgotówkowych, 2) końcowy okres epoki kamienia, 3) imię Adamka, 4) wypuszczenie pieniędzy przez NBP, 5) środek przeczyszczający, 6) osoba podatna na sugestię i hipnozę.



Rozwiązania zadań

1. Halina Kunicka – „Co się stało". 2. Czasem dzwony kołyszą dzwonnikiem. 3. Maria Konopnicka. 4. Ostatnia prosta. 5. Nokaut.

Chcesz **żyć dłużej?**

To jedz siedem razy dziennie warzywa i owoce. Specjaliści University College London twierdzą, że im częściej jemy warzywa i owoce, tym mniejsze jest ryzyko zgonu bez względu na wiek. Powołują się na dane o stanie zdrowie ponad 65 tys. Brytyjczyków, jakimi dysponuje National Health Survey. Co roku wśród tej grupy osób przeprowadzane są kwestionariusze sprawdzające, jak się odżywiają i jaki jest ich styl życia.

- Badania te skłaniają nas do wniosku, że częste spożywanie warzyw i owoców zmniejsza ryzyko zarówno zawałów serca, jak i nowotworów - twierdzą autorzy raportu.

Kierująca badaniami dr Oyinlola Oyebode przekonuje, że spożycie warzyw i owoców ma ogromne znacznie dla zachowania zdrowia. Z jej badań wynika, że gdy jemy warzywa i owoce raz, dwa lub trzy razy dziennie zmniejszamy ryzyko zgonu o **14** proc., od trzech do pięciu razy - o **29** proc., a od pięciu do sześciu razy - o **36** proc. Jeszcze lepsze efekty daje jednak spożywanie warzyw i owoców co najmniej siedem razy dziennie - ryzyko zgonu spada wtedy o **42** proc. **PAP LIFE**



FOT. ARCHIWUM DW

Bez sportu i ćwiczeń

Ponad połowa Polaków (**52** procent) w ogóle nie uprawia sportu - wynika z najnowszego badania Eurobarometru. Jeśli chodzi o systematyczne ćwiczenia fizyczne, to prym wiodą Irlandczycy - 16 procent. Tylko pięć procent Polaków deklaruje regularne zajęcia. Polska nie odbiega zbytnio od średniej w Unii Europejskiej, gdzie 59 procent obywateli w ogóle nie wykonuje ćwiczeń fizycznych, ani też nie uprawia sportu. 41 procent podejmuje aktywność przynajmniej raz w tygodniu.

Do najbardziej aktywnych należą kraje skandynawskie. W **SZWECJI** 70 procent respondentów stwierdziło, że ćwiczy lub uprawia sport przynajmniej raz w tygodniu. Na drugim miejscu uplasowała się **DANIA** - 68 proc., za nią **FINLANDIA** - 66, **HOLANDIA** - 58 i **LUKSEMBURG** - 54. Na końcu rankingu znalazła się Bułgaria: 78 proc. mieszkańców tego kraju nigdy nie ćwiczy ani nie uprawia sportu. **PAP LIFE**

Rekordowy Peugeot

Nowy rekord zużycia paliwa: **2,85 LITRA** na **100 KILOMETRÓW** i **1810 KILOMETRÓW** przejechanych na jednym pełnym zbiorniku paliwa ustanowił Peugeot 308. W samochodzie tym zadebiutowała nowa, turbodoładowana jednostka benzynowa 1.2 PureTech o mocy 130 KM. Wersja hatchback w standardowej specyfikacji produkcyjnej właśnie ustanowiła powyższy rekord. Został on pobity na torze Almeria w Hiszpanii pod nadzorem francuskiej organizacji testowej UTAC (Union Technique de l'Automobile, du motocycle et du Cycle). Standardowy Peugeot 308, wyposażony w nowy, trzycylindrowy silnik benzynowy PureTech oraz sześciobiegową przekładnię manualną, pozostawał w ruchu przez ponad **32 GODZINY**.

PAP LIFE

Wielki koncert kulinarny

Mistrz fitness Marcin Łopucki jest wielkim fanem greckiej kuchni. Uwielbia jeździć na Kretę i godzinami przesiadywać w miejscowych restauracjach, delektując się lokalnymi przysmakami



FOT. PAP/STACH LESZCZYŃSKI

• Do jakich restauracji w Grecji powinni wybrać się Polacy, którzy pierwszy raz pojadą do tego słonecznego kraju?

- Najlepiej wybrać restaurację, w której znajdują się tłumy miejscowych. Wtedy mamy pewność, że serwują tam dobre, tradycyjne greckie dania. Warto też zapytać o to, co polecają szefowie kuchni lub stali klienci. Ludzie są tam bardzo mili i z chęcią doradzają.

• Od czego najlepiej zacząć grecką ucztę?

- Na początek najlepiej zamówić tradycyjne sałatki greckie z oliwkami, serami różnych rodzajów: fetą, halloumi. Posiłek w Grecji trwa dużo dłużej niż w Polsce, nawet do kilku godzin. Tam celebruje się jedzenie w gronie przyjaciół. Zaczynając od przystawek: oliwek, serów, wędlin wędzonych, rozpoczynamy koncert kulinarny. Główne potrawy w Grecji to baranina, owoce morza, ryby. Tam nawet proste potrawy potrafią zachwycić smakiem, aromatem. Nawet najprostsze sałatki smakują zupełnie inaczej niż w Polsce. Warzywa dostają innego, morskiego słońca i są dużo bardziej aromatyczne. Większość tych potraw jest zdrowa. Grecy czerpią wielką przyjemność z jedzenia swoich tradycyjnych potraw.

• Co na deser?

- Ser, miód, orzechy i wspaniała aromatyzująca kawa.

• Co najlepiej pić do greckiego posiłku?

- Podstawą, tak jak w innych krajach śródziemnomorskich, są wina. Wytrawne i półwytrawne. Kolacja zakończona jest zawsze grecką wódką ouzo lub ouzo z miodem, co ułatwia trawienie. Oczywiście nie należy przesadzać z alkoholem, ale do smaku, na zakończenie uczty, to wspaniałe rozwiązanie.

• Czy za dobrą, grecką kolację trzeba zapłacić fortunę?

- Lwią część greckich restauracji stanowią kuchnie dla każdego. Tam śniadania i obiadokolacje je się w restauracjach, nie w domach. Dlatego też ceny są przystępne. Jedzenie w restauracjach jest dla Greków codziennością.

• Jakie nawyki z greckiej kuchni warto przenieść do naszych domów?

- Dla mnie jedną z najwspanialszych rzeczy są oliwki i oliwa z oliwek. Często, gdy jedziemy do Grecji polewamy talerz oliwą, maczamy w niej chleb. Dlaczego, gdy wracamy do domu, już tego nie robimy? Oliwy są wspaniałe i zdrowe. Można je przecież przyrządzać na wiele różnych sposobów.

• Jakie są pana ulubione miejsca w Grecji?

- Razem z żoną jesteśmy zakochani w Krecie. Jeździmy tam od lat. Poza tym w Grecji jest wiele wspaniałych wysepek, które mogą zaskoczyć turystów. Zachęcam do tego, aby nie stołować się w hotelach, tylko zdać się na los kulinarnego włóczęgi.

DOMINIKA GWIT/PAP LIFE

Geniusz, który **uszczęśliwił tysiące kobiet**



FOT. YVES SAINT LAURENT - MOVIE DISTRIBUTION

Yves Saint Laurent był geniuszem, który zrewolucjonizował współczesny świat mody. Ale jakie było jego życie prywatne? Próbę odpowiedzi przyniesie film „Yves Saint Laurent", który do polskich kin trafi już 30 maja. Akcja rozpoczyna się w 1957 roku. Chorobliwie nieśmiały Yves Saint Laurent tworzy pierwszą kolekcję dla najbardziej prestiżowego domu mody Dior. Efekt? Paryż pada do jego stóp. Podczas pokazu projektant poznaje także miłość swojego życia... Film - na podstawie własnego scenariusza - wyreżyserował Jalil Lespert. A w roli głównej wystąpił Pierre Niney.

Madonna **znów za kamerą**

Choć na tym polu nie odnosi byt wielkich sukcesów, Madonna znów planuje wyreżyserować film. Tym razem piosenkarka sfilmuje powieść amerykańskiej pisarki Rebecki Walker, „Ade: a Love Story". Powieść opowiada historię 19-letniej amerykańskiej studentki zakochanej w mężczyźnie z plemienia Suahili. Para postanawia się pobrać i zamieszkać w Kenii. Gdy docierają na wymarzone miejsce, wybucha wojna domowa.

PAP LIFE

kartka z kalendarza 2 kwietnia

1800
premiera I symfonii Ludwiga van Beethovena

1914
urodził się sir Alec Guinness, brytyjski aktor

1919
powstało Polskie Towarzystwo Matematyczne

1958
premiera filmu „Młode lwy" z Marlonem Brando w roli głównej

1970
premiera filmu „Jak rozpętałem drugą wojnę światową" w reżyserii Tadeusza Chmielewskiego

1976
kopalnia soli w Wieliczce została wpisana do rejestru zabytków

1978
stacja CBS rozpoczęła emisję serialu „Dallas"

1982
pierwsze notowanie Radiowej Listy Przebojów Programu I

553,33

metra to wysokość wieży CN w Toronto, do niedawna najwyższej wolno stojącej budowli na świecie. Jej budowę zakończono 2 kwietnia 1975 roku

OGŁOSZENIE O LICYTACJI WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach Paweł Wasilewski ogłasza, że: **dnia 14.04.2014 r. o godz. 12.00** w budynku Sądu Rejonowego w Suwałkach mającego siedzibę przy ul.Waryńskiego 45, odbędzie się druga licytacja prawa wieczystego użytkowania nieruchomości
należącej do: Andrzej Masalski
stanowiącej: **działki gruntu nr 32691/6, 32691/9, 32691/8, obręb 0007 Suwałki, o pow. 646 m²** będące w użytkowaniu wieczystym do dnia **13.10.2086 r.** i budynku warsztatowego stanowiącego odrębną nieruchomość. **Budynek warsztatowy konstrukcji drewnianej, I kondygnacyjny, pow. zabudowy 150 m²**
położonej:**16-400 Suwałki, Rzemieślnicza 12,**
dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą **nr KW SU1S/00023247/3.**
Suma oszacowania (zawiera podatek VAT) i wynosi **151 290,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **100 860,00zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię,najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **15 129,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **Bank Spółdzielczy w Suwałkach Centrala 80 93590002 0028 9450 2000 0001.**
Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 87 562 60 53.
Termin oględzin nieruchomości wyznaczyłem na dzień **11.04.2014 r. o godz. 10.30.**
Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach Paweł Wasilewski ogłasza, że: **dnia 14.04.2014 r. o godz. 10.45** w budynku Sądu Rejonowego w Suwałkach mającego siedzibę przy ul. Waryńskiego 45, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości
należącej do: Eugeniusz Porada i Marianna Janina Porada
stanowiącej: **lokal mieszkalny położony na IV piętrze, o pow.59,70 m²** (3 pokoje, kuchnia, łazienka,WC, przedpokój i piwnica o pow.6,5 m²) jako odrębna nieruchomość wraz z udziałem **6622/293461** związanym z własnością lokalu
położonej:**16-400 Suwałki, Korczaka 1 A/10,**
dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW SU1S/00057496/0.**
Suma oszacowania wynosi **166 500,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **124 875,00 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię,najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **16 650,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **Bank Spółdzielczy w Suwałkach Centrala 80 93590002 0028 9450 2000 0001.**
Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 87 562 60 53.
Termin oględzin nieruchomości wyznaczyłem na dzień **11.04.2014 r. o godz. 8.30.**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach Paweł Wasilewski ogłasza, że: **dnia 14.04.2014 r. o godz. 11.45** w budynku Sądu Rejonowego w Suwałkach mającego siedzibę przy ul. Waryńskiego 45, odbędzie się druga licytacja prawa wieczystego użytkowania nieruchomości
należącej do: Andrzej Masalski
stanowiącej: **działki gruntu nr 32691/10, o pow. 1251 m²** będącej w użytkowaniu wieczystym **do dnia 13.10.2086 r.** i budynku biurowo-magazynowego stanowiącego odrębną nieruchomość. Segment biurowy II-kondygnacyjny z podpiwniczeniem, segment magazynowy I-kondygnacyjny, bez podpiwniczenia, pow. zabudowy **486 m²**
położonej:**16-400 Suwałki, Rzemieślnicza 12,**
dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą **nr KW SU1S/00022092/4.**
Suma oszacowania (zawiera podatek VAT) i wynosi **1 258 314,60 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **838 876,40 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię,najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **125 831,46 zł** w gotówce lub na konto komornika: **Bank Spółdzielczy w Suwałkach Centrala 80 93590002 0028 9450 2000 0001.**
Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 87 562 60 53. Termin oględzin nieruchomości wyznaczyłem na dzień **11.04.2014 r. o godz. 10.30.**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zambrowie Mieczysław Mioduszewski (tel. (86) 271 48 38) ogłasza, że dnia
8 maja 2014 r. o godz. 10:30
w budynku Sądu Rejonowego w Zambrowie mającego siedzibę przy al. Wojska Polskiego 56 w sali nr 1, odbędzie się
PIERWSZA LICYTACJA
nieruchomości należącego do: Piotr Olbryś, stanowiącej: **prawo własności do lokalu mieszkalnego nr 28 w budynku ozn. nr 64 o powierzchni użytkowej 35,12 m², składającego się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 4,45 m² oraz współwłasnością w udziale 3957/169694 części wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali oraz taki sam udział w działce pod domem nr 58/24 o pow. 0,7939 m²** położonej: **18-300 Zambrów, Czerwony Bór 64/28,**
dla której Sąd Rejonowy w Zambrowie prowadzi księgę wieczystą nr **KW LM1Z/00023885/5.** Suma oszacowania wynosi **39 089,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **29 316,75 zł**. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **3 908,90 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetargu.**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.
www.dawro.eu

OGŁOSZENIE

Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż drewna użytkowego złożonego w pasie drogi wojewódzkiej nr 685 na odcinku Hajnówka - Jelonka na terenie RDW w Siemiatyczach o łącznej masie 1 552,09 m³.
Zadanie A: Sprzedaż drewna złożonego w m. Pasieczniki Duże, Istok, Hajnówka – **840,84 m³** drewna użytkowego, wadium – **6 000,00 zł.**
Zadanie B: Sprzedaż drewna złożonego w m. Dubicze – **711,25 m³** drewna użytkowego, wadium – **5 000,00 zł.**
Cena wywoławcza za **1 m³** drewna wynosi **61,05 zł** (netto).
Termin realizacji: **do 15.05.2014 r.** Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w ww. wysokości. Opłaty należy wnieść na konto WBK V O/Białystok **Nr 78 1500 1344 1213 4002 9864 0000** lub wpłacić do kasy w siedzibie PZDW w Białymstoku ul. Elewatorska 6 pokój nr 109.
Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę przetargową, należy złożyć w sekretariacie RDW w Siemiatyczach, ul. 11-go Listopada 253, w terminie do dnia **17.04.2014 r. do godz. 9.00**. Otwarcie ofert nastąpi w dniu **17.04.2014 r. o godz. 9.10** w siedzibie RDW Siemiatycze. Organizatorowi przetargu przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez podania przyczyn.

D.S.FOKUS SECURITY SERVICE
Agencja Ochrony
D.S.FOKUS Sp. z o.o.
świadczy usługi w zakresie:
- ochrony osób i mienia;
- ochrony VIP;
- zabezpieczenia imprez masowych, festynów, pikników rodzinnych, etc.
- monitoringu.
KONTAKT: 15-879 Białystok; ul. Św. Rocha 13/15 lok. 232
tel. (85) 831 14 35; 512 958 732

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134
AUTOKOMIS, SZYBKI SKUP do 50.000 zł., tel. 500-008-130

SPRZEDAM

MITSUBISHI Outlander 2007/2008 160 tys czarny intense plus602188659 m-geo@wp.pl
OPEL insignia 2.0 (2010r), 39500km, 602-713-817
OPEL zafira 1,9D, (2005), automat, 509-050-096.

INNE

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

**KREDYTY, różne źródła dochodu, szybka decyzja, Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

**NOWOŚĆ! Kredyty na oświadczenie. Wszystkie źródła dochodu. Szybka decyzja. 600-155-895.

*KREDYTY do 70 tyś. na oświadczenie. Konsolidacja w jeden kredyt. Akceptujemy każdy dochód, dużo decyzji pozytywnych, możliwe opóźnienie do 120 dni, 517-161-880.

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Provident 600 400 288 (Taryfa wg opłat operatora), tel. 600400288.
POŻYCZKA dla każdego, proste zasady, dzwoń! tel. 85/733-37-25
POŻYCZKI! Super oferta! Dzwoń! 600-700-304
TANIE szybkie pożyczki - bez BIK, 536430000

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

ŁADOWARKA Ł34, 1989r, 58000 zł. 509-038-445

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

STEMPLE budowlane, ok. 300 szt., stal zbrojeniowa 10, ok 1 tona. 3,8 zł/szt. tel. 505-308-365.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DOM, siedlisko do 15 km, do 300tys., 601-944-396
KUPIĘ dom lub szeregówkę, os. Dojlidy, Wygoda, Jaroszówka. 500-222-626
KUPIĘ łąkę, powyżej 1 ha. 604447716

SPRZEDAM

***ATRAKCYJNE MIESZKANIA w programie MDM; www.for-bud.pl, tel.660 440 899**
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI solidnie wzmocnione profilem, blachy do 0.7, (85)874-53-66
ROLNA 5000m2, Barszczewo. 505-299-642
ŚCISŁE centrum, 2-poziomowe, po remoncie, cena bardzo atrakcyjna, agencje wykluczone 603-530-369
TYS.PP, 42m2,2 pok. 0p ,169 000 zł Unikat 604772014
2-POK. 48m2 cegła, balkon centrum, 606682428
2-POK., Wysokie Mazowieckie, centrum 664-306-196
43,5 m2, 2-pok. w centrum, 269tys. 536-565-417

WYNAJMĘ

LOKAL 400m2 2-poziomowy w centrum ul. 3 Maja 19A, Bielsk Podlaski, 501-511-887
MIESZKANIE 60m2, ul. Swobodna. 608-032-105.
NOWE 2-pok., 46 m2, Antoniukowska. 606-740-779
PAWILON 20m2, ul. Gajowa. 85/6532-271
2-POK., z kuchnią, 40 m2, Dziesięciny, 603-767-169, 796-455-222
3-POK. 60m2, lp., os. Piasta, 668123533
3-POK. w budynku wolnostojącym, 508-381-320.



BLIŹNIAK, Dojlidy G. 176m2 439 000 zł, Unikat 604772014
BUDOWLANA, 1600m2, media. Tel. 695-950-190
BUDOWLANE 800m2, 1280m2 w całości lub osobno, Kuriany przy ulicy, woda, prąd. 90 zł/m2, 507-944-811
DOM (mieszkanie w rozliczeniu), tel. 695-950-190.
DOM 130/1400m2, stan developerski, w pobliżu jezioro, las. Giżycko 510-095-210,
DOM Wygoda, 150 m2, po remoncie, 499 000 zł Unikat 604772014
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
GARAŻE blaszane-wzmocnione, kojce dla psów. Dowóz, montaż gratis! Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
PORZECZKOWA, 48 m2, 3 pok, parter, 190 000 zł do negocj. Unikat 604 772 014

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUGUSTÓW mężczyznę w gospod. 663-496536
KROJCZĄ, pomoc krojczej do szwalni. 519417358
MŁODEGO do polbruku. 695-629-551
OSOBISTĄ asystentkę menedżera. 785-449-020.
PRZEDSTAWICIELI do firmy finansowej. Praca dodatkowa. 785-449-020
ZATRUDNIĘ murarzy. 535-280-852

ZATRUDNIMY osoby z orzeczoną niepełnosprawnością do pracy przy sprzątaniu obiektu na terenie Ostrołęki. Umowa o pracę. Zainteresowanych prosimy o kontakt pod nr telefonu: (12)264-00-00 z wew. 106 lub 601-156-466.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********SKUP** bydła, macior, knurów każdej kondycji. Gotówka, wyrejestrowanie, 501-378-301.
**********SKUP** bydła, macior, knurów. Najwyższe ceny. Dojazd. 509-117-107.
****BYDŁO, KONIE, MACIORY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 510-244-448.**
KNURY, maciory. Najwyższe ceny. Odbiór, 883-918-543.
KUPIĘ słomę/siano każde ilości tel. 600-479-907
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
ZBIORNIK do mleko kupię, wszystkie pojemności, 10000 zł, , 519-585-062

SPRZEDAM



CIĄGNIK Fendt 410 Varia, 2001r, 105KM, tuz, zadbany, 150000 zł. 608-122-008
CIĄGNIK Massey Ferguson 6265, 2002r, 115KM, 73000 zł, 608-122-008
CIĄGNIK Renault Ares 816, 2003r, 160KM, amortyzowana oś, 105000 zł, 608-122-008
CIĄGNIK rolniczy Claas Ares 857 z ładowaczem MX, XII 2005r, 110 KM, 150000 zł, 608-122-008
CIĄGNIK Valmet 6400 zł z ładowaczem, 1999r, 90 KM, zadbany, 76000 zł, 608-122-008
CIĄGNIK Valmet, 8400, 1996r, 145KM, 61000 zł, 608-122-008
INTERNATIONAL ciągnik, 1974r, zarejestrowany, 7500 zł. (86)271-76-25, 509-079-113
LAS sosnowy 45-letni, 2,3 ha, 62.000 zł. 509-038-445
PRASA kostkująca Gallighani, pasują polskie części, stan bdb, 7200 zł. 608-122-008
ROZRZUTNIK obornika, 3 wałki poziome, 9000 zł. 608-122-008
ROZRZUTNIK obornika, hydraulika, klapa, pasów hydrauliczny, resorowany zaczep, 21000 zł. 608-122-008
SIEWNIK do kukurydzy Maskar stan bdb, 608-627-353, 86/476-17-86
SPRZEDAM zbiornik na mleko Muller Europa wys. 90cm, poj. 550L, stan bd, cena 2500 zł., kontakt: 514 921 337
STOŁY do rzepaku 501245542
ZBIORNIK do mleka 1060l, wanna, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, inne w ofercie, 7000 zł, 602-505-500
ZBIORNIK do mleka 1060l, wanna, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, inne w ofercie, 7000 zł, 602-505-500
ZBIORNIK do mleka 2000l, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, 13000 zł, 602-505-500
ZBIORNIK do mleka 2100l, samomyjący, 1998r, westwalia, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, 16000 zł. 602-505-500
ZBIORNIK do mleka 5000l, nowa myjnia, roczny agregat, zamiana, skup, sprzedaż, 22000zł. 602-505-500, 519-585-062
ZBIORNIK do mleka 650l, 2002r, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, 4000 zł. 602-505-500, 519-585-062
ZBIORNIK do mleka wszystkie pojemności, najniższe ceny, gwarancja, skup, sprzedaż, zamiana, 10.000 zł, 602-505-500

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA w pieńkach lub porąbana, 695-376-791
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381

SPRZEDAM

ABY brykiet dębowy. 600-900-969.
DĄB dyle, 5 cm grubości, 3 m długości, o.k 2,2 m3, 1400 d.n./m3. 517-732-477
DRZEWO opłowe w super cenie. 535-892-159.
KAFLE, cegła szamotowa, glina, 798-807-758,
KARP, amur, tołpyga, sum, kolorowe 694977464

TURYSTYKA

****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedziele, pon. DVD 85/747-00-01, 602-664-771
AUTOKARY 5- 55 osób komfortowe na różne okazje. Ibatur, 795-404-404
BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,

USŁUGI

ANTENY

ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277

BUDOWA, REMONT

BUDOWA domów kompleksowo. 503-499-563.
BUDOWA domów, obór, elewacje. 509-319-750.
DOCIEPLENIA, podbitki, tel. 506-407-834.
DOMY drewniane, szalówka, inne. 509968090
ELEWACJE, docieplenia poddaszy, szpachlowanie, łazienki, Suwałki, ok., 510-412-369.
POLBRUK kompleksowo solidnie 510704429

POLBRUK, granit - kompleksowo 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 721-095-385.
REMONTY kompleksowo poddasza 516-035-439
REMONTY, wykończenia domów, łazienki, gresy, szpachlowania, stany surowe. Gwarancja. 514-752-550
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.

STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149

STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
SZALÓWKA, konstrukcje drewniane. 604696102
TYNKI cementowo wapienne agregatem.508-577-797
ZDUN, kominki, grill, 798-807-758, 744-10-80.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE bezpyłowe, tel. 513-690-104.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie, tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644,
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
HYDRAULIK Vat, tel. 605-545-392.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 602-120-966, 85/6617-631
RTV, anteny, montaż, naprawa, 603-220-913.

OGRODZENIA

KLINKIER, fundamenty, siatka, 600-220-366.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi. Producent., 602-671-841

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543

ROLNICTWO

NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TRANSPORT

****ŻWIR,** piasek, ziemia 10t- 28t. 608-658-726.
***MINIKOPARKĄ.** 694-486-268
TRANSPORT wywrotką i kop.- ład. 602-308-971

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

ZDROWIE

DERMATOLOG

LASER usuwanie owłosienia, brodawki mrożenie 692-44-99-98, 85/74-60-650 (15.00- 18.00)

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

ODTRUCIA, esperal, Kujawska 53/1. 668171619.

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30

Kolumna reklamowa

SPRZEDAM MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, Piłsudskiego, centrum, 18,7 m2 mkw, Ip, 105.000 zł, GRA

DWUPOKOJOWE

Białystok, Armii Krajowej, 48,8 mkw, parter, cegła, oddzielne pokoje, 185.000 zł, GRA

Białystok, Białostoczek, Kozłowa, 39 mkw, Ip, oddzielne pokoje, 165.000 zł, GRA

Białystok, Dubois, 37,6 mkw, parter, oddzielne pokoje, 150.000 zł, GRA

Białystok, Piastowska, 39 mkw, Ip, częściowo po remoncie, 163.000 zł, GRA

Białystok, Rzymowskiego, VIIp, 148.000 zł, GRA

Białystok, Św. Wojciecha, 38 mkw, dwa niezależne pokoje, po remoncie, nowa zabudowa w kuchni, 160.000 zł, ADO

Białystok, Żeromskiego, 38 mkw, Ip., cegła, wspólnota, 199.000 zł, ADO

Choroszcz, 39 mkw, IIIp, oddzielne pokoje, 99.000 zł, GRA

Ełk, ul. Kilińskiego, 48,20 mkw, III p, do prowadzenia, bardzo dobry stan, częściowo umeblowane, 139.000 zł, MKN

Ełk, ul. Mickiewicza 1, "35,80 mkw, I p, dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu, 108.000 zł, MKN

Ełk, ul. Owocowa, 46,17 mkw, parter, do wprowadzenia, cześciowo umeblowane, dodatkowo działka 458 m2, 170.000 zł, MKN

Łapy, 43 mkw, IIp, cegła, +ew. garaż, 125.000 zł, GRA

Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN

Wasilków, 35 mkw, parter, nowe okna, 127.000 zł, GRA

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Narewska, 46,6 mkw, Ip, cegła, 169.000 zł, GRA

Białystok, Poleska, 48,5 mkw, IIp, wyposażone, do zamieszkania, 185.000 zł, GRA

Czarna Białostocka, 60 mkw, IIp, stan bardzo dobry, 119.000 zł, GRA

Wasilków, Kościelna, 65 mkw, IIIp., słoneczne i przestronne, idealne do własnej aranżacji, 175.000 zł, ADO

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Słonecznikowa, 70 mkw, IIIp, bardzo ładny układ pomieszczeń, niezależne pokoje, 209.000 zł, ADO

gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, Po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwośc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN

DOM DZIAŁKA

Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN

Białystok, Dojlidy Górne, 1021 mkw, warunki zabudowy, media, en. Elektryczna, kanalizacja, blisko gaz i wodociąg, 99.000 zł, GRA

Białystok, Zagórki, 851 mkw, 150 m droga utwardzona, 105.000 zł, GRA

Ciasne, 1000 mkw, warunki zabudowy, media,: prąd, kanalizacja, 65.000 zł, GRA

Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora., 11 zł/mkw, MKN

Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN

Gm. Ełk, 800-2500 mkw, Atrakcyjne działki budowlane, uzbrojone, 97 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN

Gm. Ełk, 194-350 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym, 39-49 zł/m2, MKN

Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN

Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 mkw, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN

Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN

Gniła, 1220 mkw, warunki zabudowy, media: prąd, woda, kanalizacja, 60.000 zł, GRA

Grabówka, 513 mkw, pełne media, 24mx21,5 m, 85.000 zł, GRA

Konopki Wielkie, gm. Miłki, 10000 mkw, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN

Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi., 20 zł/mkw, MKN

Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN

Makosieje, gm. Kalinowo, 3,4935 ha, Działka inwestycyjna, 350m od jeziora Selment, na której znajduja się dwa zadbane i zarybione stawy, 12 zł/m2, MKN

Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania 1.382.000 zł, MKN

Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży 55 zł/mkw, MKN

Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN

Niewodnica Kościelna, 857 mkw, budowlana, ładna okolica, 99.000 zł, GRA

Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 25 zł/mkw, MKN

Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 35 zł/m2, MKN

Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw, pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN

Ogrodniczki, 1057 mkw, warunki zabudowy na sklep, usługi, przy asfalcie, pełne media, 100.000 zł, GRA

Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach Paweł Wasilewski ogłasza, że: **dnia 14.04.2014 r. o godz. 11.30** w budynku Sądu Rejonowego w Suwałkach mającego siedzibę przy ul. Waryńskiego 45, odbędzie się druga licytacja nieruchomości

należącej do: Andrzej Masalski

stanowiącej: nieruchomość gruntową niezabudowaną z linią brzegową jeziora Taciewo, **obręb 0038 Taciewo, nr działki 195/1 o pow.0,8200 ha** położonej:**16-400 Suwałki, Taciewo,**

dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą **nr KW SU1S/00056891/2.**

Suma oszacowania wynosi **129 800,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **86 533,33 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię,najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **12 980,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **Bank Spółdzielczy w Suwałkach Centrala 80 93590002 0028 9450 2000 0001.**

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 87 562 60 53.

Termin oględzin nieruchomości wyznaczyłem na dzień **11.04.2014 r. o godz. 10.00.**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach Paweł Wasilewski ogłasza, że: **dnia 14.04.2014 r. o godz. 11.15** w budynku Sądu Rejonowego w Suwałkach mającego siedzibę przy ul. Waryńskiego 45, odbędzie się druga licytacja prawa wieczystego użytkowania nieruchomości

należącej do: Andrzej Masalski

stanowiącej: działkę gruntu obręb 0003 Suwałki **o nr 31092 o pow. 557 m²** będącej w użytkowaniu wieczystym do dn.**12.08.2087 r.** i budynku stanowiącego odrębną nieruchomość. Budynek mieszkalny,murowany, parterowy z poddaszem użytkowym, pow. zabudowy **99 m²**, pow. użytkowa **152,40 m²** położonej:**16-400 Suwałki, Sobieskiego 10,**

dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą **nr KW SU1S/00022877/1.**

Suma oszacowania wynosi **487 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **324 666,67 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię,najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **48 700,00 zł** w gotówce lub na konto komornika: **Bank Spółdzielczy w Suwałkach Centrala 80 93590002 0028 9450 2000 0001.**

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 87 562 60 53. Termin oględzin nieruchomości wyznaczyłem na dzień **11.04.2014 r. o godz. 9.30.**

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN

Ryboły, 1226 mkw, rekreacyjna, na skarpie, linią brzegową rzeki Narew, 61.000 zł, GRA

Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN

Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN

Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN

Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN

Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN

Zwierki, 820 mkw, warunki zabudowy, osiedle nowych domów, 48.000 zł, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora, 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko funkcja usługowa, przy planowanej budowie galerii handlowej, działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2, położona przy obwodnicy nieopodal projektowanej galerii handlowej, 320.000 zł, MKN

WYNAJMĘ LOKAL UŻYTKOWY

Ełk, Centrum, 82,31 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy, ścisłe centerum, witryny., brutto 3600 zł+ media, MKN

Ełk, Centrum, 188,65 mkw, parter, lokal handlowo-usługowy wykończony w dobrym standardzie, dwie sale sprzedażowe,, brutto 5000 zł + media, MKN

WYKAZ BIUR

Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13, tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl



Bilety do nabycia: Biuro Ogłoszeń Kuriera Porannego i Gazety Współczesnej, ul. Św. Mikołaja 1, www.ticketpro.pl
Cena: 75 zł - parter, 65 zł - balkon **Informacje i rezerwacje:** tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00, www.poranny.pl

Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adm agencja reklamowa
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Współczesna.pl, TICKETPRO, Stacja Imprez

Telegramy

▲ **PIŁKA RĘCZNA** Szczypiorniści Vive Targi Kielce przegrali w Mannheim z Rhein-Neckar Loewen 23:27 (14:16) w rewanżowym meczu 1/8 finału Ligi Mistrzów i odpadli z dalszych rozgrywek. Pierwszy mecz w Kielcach wygrało Vive 32:28 i o awansie niemieckiej drużyny zadecydowała większa liczba bramek zdobytych na wyjeździe. Dwa dni wcześniej w tej samej fazie odpadł drugi polski zespół: Orlen Wisła Płock. Przegrał w rewanżu na wyjeździe z węgierskim MKB Veszprem 26:31. W pierwszym meczu triumfowali wiślacy, ale tylko 34:33.

▲ **PIŁKA NOŻNA** Chelsea Londyn jest poważnie zainteresowana podpisaniem od nowego sezonu kontraktu z napastnikiem AC Milan Mario Balotellim – napisał włoski dziennik „Corriere della Sera". Wielkim fanem umiejętności „Super Mario" jest szkoleniowiec Chelsea Jose Mourinho. To właśnie on optuje za sprowadzeniem czarnoskórego, włoskiego napastnika znanego z kontrowersyjnych zachowań. Wartość 23-letniego piłkarza oceniana jest aktualnie na około 35 mln euro. W zespole miałby zastąpić Fernando Torresa. W tym sezonie Balotelli w Serie A zdobył 13 goli. **(PAP)**

Lotto

Losowanie 31 marca
Kaskada: 1, 3, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 17, 20, 22
Joker: 10 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 1, 4, 5, 6
Multi Multi (godz. 14): 2, 3, 5, 9, 23, 28, 29, 38, 39, 45, 52, 53, 59, 64, 65, 66, 73, 74, 77, 80
Plus: 45.
Multi Multi (21.40): 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 **Plus:** 20.

Piłka nożna >> Dziś Real kontra Borussia w ćwierćfinale Ligi Mistrzów

Wielka gra bez Lewandowskiego

Trener Realu Carlo Ancelotti przyznał, że brak Roberta Lewandowskiego to wielkie osłabienie Borussii Dortmund.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Dziś Madrycie te zespoły rozegrają pierwszy mecz ćwierćfinałowy Ligi Mistrzów, a polski piłkarz musi pauzować za żółte kartki otrzymane we wcześniejszych spotkaniach.

– Borussia to wyrównany, zbilansowany zespół, który świetnie przechodzi z obrony do ataku. Mimo to brak Lewandowskiego to wielkie osłabienie – mówi włoski szkoleniowiec „Królewskich".

Z Polaków tylko Piszczek

Przed rokiem oba kluby rywalizowały w półfinale i spotkanie w Dortmundzie było popisem reprezentanta Polski, który zdobył cztery gole. Teraz w pierwszym meczu go zabraknie, podobnie jak kontuzjowanego Jakuba Błaszczykowskiego i leczących urazy czterech innych podstawowych zawodników wicemistrza Niemiec. Z trójki Polaków wystąpi tylko Łukasz Piszczek.

– Rzeczywiście rywale mają sporo problemów z urazami, ale styl gry i taktyka Borussii się nie zmieniają. Tylko wykonawcy są inni – zaznaczył Ancelotti, który rok temu nie pracował jeszcze w Realu.


PAP

Angel Di Maria (z lewej) i Pepe żartują podczas treningu Realu. „Królewscy" mają dobre humory, bo na boisku zabraknie dziś Roberta Lewandowskiego

Spacer po Monachium

Lewandowski nie poleciał z drużyną Borussii do Madrytu. Zamiast tego polski piłkarz, który w lecie przeniesie się do Bayernu, wraz z żoną Anną udał się do Monachium, by szukać tam domu.

Zdjęcia Lewandowskiego z Gruenwald, na przedmieściach stolicy Bawarii, opublikował dziennik „Bild".

Według gazety, para oglądała raczej większe wille, których wynajęcie kosztuje między 7500 a 10 000 euro miesięcznie.

O wizycie w Monachium wiedzieli aktualni pracodawcy reprezentanta Polski. – Uzgodnił to z nami – poinformował szef klubu Hans-Joachim Watzke.

Lewandowski po ostatnim spotkaniu ligowym z VfB Stuttgart (3:2) był nieco poobijany i z tego powodu nie poleciał z Borussią do Hiszpanii.

– Postaramy się przywieźć mu w prezencie dobry wynik – powiedział trener wicemistrza Niemiec Juergen Klopp.

Dzisiejsze mecze: Real Madryt - Borussia Dortmund (godz. 20.45); Paris Saint Germain - Chelsea Londyn (20.45).

Szachy >> Mistrzostwa młodzików

Pierwsze tytuły

Maria Pałejko z KSz. Javeny Hańcza Suwałki oraz Bartosz Grądzki ze Szkółki Szachowej w Białymstoku zostali mistrzami województwa podlaskiego młodzików do lat 7 w szachach. Zawody rozegrane zostały w Klubie 18 Białostockiego Pułku Rozpoznawczego.

Zwycięzcy wygrali wszystkie swoje partie. Na podium Maria Pałejko wyprzedziła Marię Charkiewicz i Ines Sznurkowską (obie Szkółka Szachowa w Białymstoku). Natomiast Bartosz Grądzki w pokonanym polu pozostawił na drugim miejscu Jakuba Nikołajuka (Akademia Szachowa Mali Mistrzowie Białystok), a na trzecim Pawła Pakiełę (Szkółka Szachowa w Białymstoku).

(mark)


archiwum

Mistrzyni Województwa do lat 7 Maria Pałejko

Tenis >> Przed meczem Polska – Chorwacja w Pucharze Davisa

Szansa na pokonanie osłabionego rywala

Kapitan reprezentacji Polski Radosław Szymanik przyznał, że pod względem miejsca na światowej liście tenisistów biało-czerwoni są faworytami meczu 2. rundy strefy I Euro-afrykańskiej z Chorwatami (4-6 kwietnia).

Podczas spotkania z mediami wiele uwagi poświęcono kwestii nawierzchni na warszawskim Torwaru, gdzie toczyć się będzie rywalizacja.

– Jest dość szybka i można na niej grać agresywnie. Pod tym względem kort nam odpowiada – ocenił Jerzy Janowicz.

Kibice w dużej mierze czekają na pojedynek 21. w rankingu „Jerzyka" z pierwszą rakietą Chorwatów Marinem Cilicem (26.).

– Wiem, czego się po nim spodziewać. Będzie przebijał dużo piłek, więc muszę zagrać agresywnie. Dlatego też zależało nam na szybkim korcie – analizował lider biało-czerwonych.

Skład Polaków tworzą jeszcze Michał Przysiężny w singlu oraz debliści: Mariusz Fyrstenberg i Michał Matkowski. To najlepsza kadra, na jaką stać biało-czerwonych. Inaczej jest u Chorwatów. Zabraknie kontuzjowanego Ivana Dodiga oraz Ivo Karlovica, który zrezygnował z gry w reprezentacji. Oprócz Cilica, w drużynie wystąpią 17-letni singlista Borna Coric oraz Mate Pavic i Marin Draganja w deblu.

– Polski zespół jest faworytem, ale liczę, że dwa pojedynki wygra Cilic. A trzeci punkt równie dobrze mogą wywalczyć i Borna, i debel – mówi kapitan Chorwatów Żeljko Krajan. **(PAP, miłk)**


PAP

Jeden punkt Michała Przysiężnego (po prawej Marcin Matkowski) w singlu może być kluczowy

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Mickiewicza 9B lok. 5, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Koszykówka >>

Trudne ćwierćfinały

Trudnych rywali mają na swojej drodze do półfinałów mistrzostw Polski drużyny juniorów i kadetów Żubrów Białystok.

Starsi zawodnicy (do lat 18) prowadzeni przez Jakuba Jakubca już w najbliższy weekend zagrają w juniorskim ćwierćfinale w Wieliczce z drużynami Śląska Wrocław, Regisu Wieliczka oraz ŁKS-u KM Łódź.

– Na początek turnieju zagramy w piątek ze Śląskiem, następnego dnia z ŁKS-em, a w niedzielę z gospodarzami z Wieliczki – mówi szkoleniowiec Żubrów. – Wystąpimy w swoim najsilniejszym składzie razem z Maciejem Bojanowskim uczniem Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Władysławowa oraz Pawłem Łapińskim, który powrócił do drużyny po kontuzji – dodaje szkoleniowiec.

Podobny skład turnieju ćwierćfinałowego mają młodsi koszykarze Żubrów do lat 16 (kadeci). Drużyna trenowana przez Mariusza Bartoszewicza zagra ze Śląskiem Wrocław, ŁKS KM Łódź i MKKS Rybnik.

– Wiadomo Śląsk jest uznaną firmą koszykarską w Polsce, ŁKS to szkoła Marcina Gortata. Najsłabszym w tym towarzystwie wydaje się być Rybnik – mówi Bartoszewicz.

Jego drużyna ćwierćfinał rozegra 11-12 kwietnia, być może w Białymstoku. Podlaski Klub Koszykarki Żubry zgłosił gotowość przeprowadzenia turnieju. Jakiemu ośrodkowi zostanie przyznana organizacja imprezy dowiemy się już dziś.

Dziś też kadetów Żubrów będziemy mogli zobaczyć w akcji pod szyldem swojej szkoły PGS 19 w turnieju finałowym Gimnazjady Województwa Podlaskiego, który odbędzie się w hali VI LO Białystok (ul. Warszawska 8). W turnieju wystartują cztery najlepsze zespoły: PGS 19 Białystok, PG 8 Łomża, PG 18 Białystok, PG 1 Bielsk Podlaski. Początek o godz. 10. **(mark)**

Tenis stołowy >> Porażka AZS PWSIP Łomża na zakończenie sezonu

Muszą czekać na rywalki

W ostatnim meczu sezonu, w akademickich derbach, łomżanki przegrały z drużyną z Częstochowy 2:3. O tym czy zostaną w ekstraklasie zadecydują mecze rywalek.

Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl

Spotkanie w Częstochowie z AZS AJD do trzeciej gry układało się zgodnie z przewidywaniami. Karolina Gołąbiewska „planowo" przegrała z liderką częstochowianek Elenę Dubkovą, a Magdalena Sikorska pokonała Katarzynę Ślifirczyk. Chwilę później akademiczki z Łomży wyszły na prowadzenie, gdyż swoje starcie z Katarzyną Nowocin wygrała Weronika Łuba.

O końcowym sukcesie łomżanek mógł zdecydować pojedynek liderek obydwu drużyn: Dubkovej i Sikorskiej. Do starcia tego jednak nie doszło, gdyż popularnemu „Sikorkowi" odnowił się uraz ręki.



A. Chomicz

Magdalena Sikorska w Częstochowie zagrała tylko jeden mecz. Do drugiego spotkania nie wyszła z powodu kontuzji ręki.

– Magda już przed meczem sygnalizowała, że czuje ból w ręce i nie wiadomo, czy będzie w stanie grać – informuje Wacław Tarnacki. – Mimo wszystko zdołała wygrać pierwszy mecz. Przed drugim okazało się jednak, że pojawił się ból i po długich dyskusjach zapadła decyzja, że nie będziemy ryzykowali zdrowia i na stół wejdzie rezerwowa Emilia Majewska.

Majewska, choć próbowała walczyć z doświadczoną Dubkovą, to nie była w stanie przeciwstawić się rywalce i przegrała 0:3. Podobnym wynikiem zakończyło się starcie Gołąbiewskiej ze Ślifirczyk.

– Teraz pozostaje nam kibicować rywalkom drużyny z Lidzbarka – przyznaje Tarnacki. – Jeżeli Lidzbark przegra z Polkowicami i Lublinem, to zostaniemy w ekstraklasie. Jeżeli nie, to spadamy do pierwszej ligi.

AZS AJD Częstochowa – AZS PWSIP Łomża 3:2. Wyniki: Elena Dubkova – Karolina Gołąbiewska 3:0 (11:3, 11:2, 11:5); Katarzyna Ślifirczyk – Magdalena Sikorska 0:3 (6:11, 4:11, 8:11); Katarzyna Nowocin – Weronika Łuba 1:3 (11:4, 9:11, 4:11, 5:11), Elena Dubkova – Emilia Majewska 3:0 (11:6, 11:4, 11:6), Katarzyna Ślifirczyk – Karolina Gołąbiewska 3:0 (11:6, 11:2, 11:8)

1. Tarnobrzeg	17	34	51:6
2. Nadarzyn	17	32	49:9
3. Kraków	17	22	36:32
4. Polkowice	17	22	40:32
5. Sochaczew	16	16	32:37
6. Wrocław	17	16	33:35
7. Częstochowa	17	17	30:43
8. Łomża	**18**	**6**	**25:49**
9. Lidzbark	16	6	21:43
10. Lublin	16	2	15:46

Tenis stołowy >> 4 dni do Grubba Polish Champions

Saive: Uwielbiałem styl Andrzeja

Już w niedzielę w Operze i Filharmonii Podlaskiej odbędzie się pingpongowe show, jakiego Białystok nie widział. W pokazowym turnieju Grubba Polish Champions poświęconym pamięci Andrzeja Grubby zagrają legendy: Jean-Michel Saive, Joergen Persson, Jean-Philippe Gatien i Leszek Kucharski. Pierwszy z nich nadal czynnie uprawia tenis stołowy na zawodowym poziomie. 44-latek niedawno po raz 25. został mistrzem Belgii.



Pierre-Yves Beaudouin / Wikimedia Commons

Jean-Michel Saive

▲ Chyba ma pan największe szanse na zwycięstwo w Białymstoku, bowiem pozostali uczestnicy grają już raczej tylko okazjonalnie.

J.-M. Saive: – To się okaże. Wiem, że wszyscy solidnie się przygotowują do zawodów w Polsce, poza tym Persson i Gatien wraz ze mną, innymi Szwedami Janem-Ove Waldnerem i Mikaelem Appelgrenem oraz Chińczykiem Jiang Jialiangiem, będą grali w kolejnych zawodach legend, więc o ich formę jestem spokojny.

▲ Jaka jest recepta na długowieczność sportową? Mając prawie 45 lat wygrywa pan z zawodnikami, którzy mogliby być pana synami.

– Przede wszystkim kocham to, co robię. Tenis stołowy jest moją wielką pasją, uwielbiam trenować i rywalizować w turniejach. I będę grał tak długo, jak to możliwe. Chciałbym pojechać na igrzyska do Rio, choć tak naprawdę za wcześniej jeszcze na takie planowanie. Jestem ciekawy, jak będzie mi szło od lipca z nowymi piłkami, gdyż światowa federacja dotychczasowe celuloidowe zastępuje plastikowymi.

▲ Z dawnych gwiazd pingponga nie ma już Grubby, zmarłego po ciężkiej chorobie w 2005 roku. Jak pan go wspomina?

– Uwielbiałem jego styl gry, uwielbiałem oglądać jego mecze. Andrzej był starszy ode mnie o 11 lat, więc kiedy razem podróżowaliśmy na turnieje do Azji zasypywałem go dziesiątkami pytań. Zawsze chętnie i cierpliwie odpowiadał, a ja mnóstwo się wtedy nauczyłem.

▲ Pamięta pan najtrudniejszy mecz z Grubbą?

– Było ich mnóstwo, ale jedno szczególne. Miało miejsce w 1996 roku w finale zawodów w Katarze. Dzięki niemu wróciłem na pierwsze miejsce w rankingu światowym.

▲ Ma pan szansę zostać jedynym pingpongistą, który uczestniczył we wszystkich olimpiadach, począwszy od Seulu 1988. Ale czy doczeka się pan następcy w... domu?

– Moje dzieci nie poszły w moje ślady i nie grają w tenisa, ale przygodę z moją ukochaną dyscypliną rozpoczyna syn mojego brata Phillippe'a, również wielokrotnego reprezentanta Belgii.

(milk, PAP)

Piłka nożna >> Wigry na 3. miejscu, Talent Białystok na 5.

Zderzyli się w ćwierćfinale

Spory sukces odnieśli w rozegranym w Skierniewicach turnieju Widok Cup dziewięcioletni piłkarze akademii piłkarskich suwalskich Wigier i białostockiego Talentu. Szczególne powody do dumy mają mali biało-niebiescy, którzy wrócili z dwudniowych, silnie obsadzonych zawodów z brązowymi medalami.

Suwalski zespół, prowadzony przez Łukasza Jutkiewicza w swojej grupie eliminacyjnej zajął trzecie miejsce i do ćwierćfinałów musiał przebijać się przez baraże.

– W meczu o półfinał pokonaliśmy 2:0 białostoczan, naszych dobrych znajomych z boiska i przewodników w podróży do Skierniewic – opowiada trener Jutkiewicz. – Oba zespoły pokazały akcje na naprawdę wysokim poziomie – dodaje.

Suwalczanie cieszą się z wygranych 4:0 z Widzewem Łódź i 4:1 w meczu o 3. miejsce ze Śląskiem Wrocław. Nie mogą zaś przeboleć półfinałowej porażki z późniejszym triumfatorem imprezy, Spartą Zabrze, z którą zremisowali 1:1, a odpadli dopiero po porażce 1:2 w serii rzutów karnych.



AP Wigry Suwałki

Drużyna Akademii Piłkarskiej Wigry Suwałki rocznika 2005 z wywalczonymi w Skierniewicach trofeami

Lepsi od zabrzan okazali się chłopcy z Talentu, którzy w eliminacjach pokonali Spartę 3:1. Wychowankowie Bartosza Jurkowskiego, który w Skierniewicach obchodził 40. urodziny, dwukrotnie ograli rówieśników z Widzewa, a w spotkaniu o 5. miejsce rozgromili 4:0 ARPIT Kołuszki, rewanżując się za wcześniejszą porażkę 1:3 w grupie kwalifikacyjnej.

Najwięcej goli dla Wigier zdobyli Piotr Sowulewski i Kornel Wasilewski, a dla Talentu Łukasz Pawłowski. **(wdr)**

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś w Lidze Mistrzów odbędą się mecze: PSG – Chelsea i Real Madryt – Borussia Dortmund



ISSN 0137-9488

Koszykówka >> Tur zakończył sezon na siódmym miejscu

Pierwsza liga wciąż czeka

Od kilku już sezonów jedyną drużyną seniorską reprezentująca nasze województwo w rozgrywkach centralnych w koszykówce jest zespół Tura Bielsk Podlaski.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Czas, gdy nasze województwo miało w najwyższych rozgrywkach ligowych w Polsce trzy drużyny dawno niestety minął. Zespół Browaru Dojlidy, później Płyt Grajewo występował w ekstraklasie. W II lidze (dziś odpowiednik pierwszej) mieliśmy przez sezon ekipę Instalu Białystok, a w ekstraklasie kobiet grały jeszcze zawodniczki spod znaku Włókniarza.

Dziś po tych drużynach pozostały tylko wspomnienia. Białystok stolica województwa podlaskiego, o zgrozo nie ma żadnej drużyny, nawet na szczeblu II ligi. Honoru Podlasia bronią koszykarze Tura Bielsk Podlaski, którzy z powodzeniem co sezon kwalifikują się do fazy play-off II ligi, dochodząc do półfinału czy nawet finału.

W tym sezonie Turowi poszło mniej okazale, bo już w I rundzie play-off musieli zakończyć rozgrywki przegrywając 1:2 w meczach z UMKS Kielce. Ostatecznie bielszczanie zostaną sklasyfikowani na 7. miejscu w II lidze. Jednak trener zespołu Andrzej Sinielnikow wcale nie uważa, że jego podopieczni spisali się słabiej niż poprzednio.

– Po podziale na grupy II ligi trafiliśmy na wyjątkowo trudnych rywali – mówi Andrzej Sinielnikow. – Spadkowicze z I ligi drużyny z Siedlce, Kielc, rezerwy Radomia - zespołu z ekstraklasy, Księżak Łowicz to zespoły mające w składach obok utalentowanych swoich graczy wielu rutyniarzy mających za sobą grę nawet na parkietach ekstraklasy. Już przed sezonem mówiłem, że w takiej stawce zajęcie miejsca w play-off będzie dobrym wynikiem. I tak też się stało. Siódmą lokatę uważam za sukces – twierdzi Sinielnikow.



Fot. A. Chomicz

Rozgrywający Kordian Jóźwiuk należy do młodej fali w drużynie Tura Bielsk Podlaski

– Oczywiście były i takie mecze, w których powinniśmy wygrywać, a kończyliśmy je porażkach. W naszym zespole brakowało przede wszystkim wyrównanego składu, także zawodników z „ławki". Pozostał też pewien niedosyt z rywalizacji w play-offach z UMKS Kielce. Potrafiliśmy wygrać z rywalami trzy kwarty, a jedna beznadziejna powodowała porażkę. Ogólnie jednak ten sezon należy zaliczyć na plus – dodaje trener, który zadowolony jest z postawy młodych zawodników z Bielska Podlaskiego.

– Końcówka sezonu była bardzo dobra w wykonaniu rozgrywających Kordiana i Jakuba Jóźwiuków. Systematyczny postęp notują też Mateusz Bębeniec, Robert Iwaniuk i Maciek Kot. Jest też w klubie grupa młodszych zawodników, jak Dominik Półtorak. W nich należy upatrywać przyszłość, gdyż stara gwardia nie będzie przecież grała wiecznie – mówi Sinielnikow.

Do czołowych koszykarzy Tura w mijającym sezonie należeli: 37-letni Kamil Zakrzewski, 30-latkowie Andrzej Misiewicz i Arkadiusz Zabielski czy 29-latkowie Łukasz Kuczyński i Piotr Brzozowski. To na ich barkach leżała w głównej mierze odpowiedzialność za wyniki drużyny. Kto z nich pozostanie w przyszłym sezonie w Turze trudno w tej chwili powiedzieć.

Na pewno drużynie Tura przydałaby się nowa krew oraz jasny cel jakim byłby awans do I ligi. Trudno bowiem rozwijać się ograniczając tylko do gry w II lidze. Tu jednak dotykamy też spraw finansów i hali, w której na poziomie pierwszej ligi można by było organizować mecze. W Bielsku Podlaskim nie ma ani jednego ani drugiego. ▲

Liderzy Tura



▲ Eval
2. Łukasz Kuczyński 22,8 (18 spotkań)
4. Andrzej Misiewicz 18,8 (21)
8. Arkadiusz Zabielski 18 (20)



▲ Punkty
1. Łukasz Kuczyński 21,6 (18)
16. Andrzej Misiewicz 14 (21)
25. Arkadiusz Zabielski 12,9 (20)
32. Kamil Zakrzewski 12,1 (18)



▲ Celne rzuty za trzy punkty (suma)
10. Kamil Zakrzewski 33 (18)
25. Piotr Brzozowski 21 (19)
39. Łukasz Kuczyński 15 (18)



▲ Celne rzuty wolne (średnia)
4. Łukasz Kuczyński 5,2 (18)
6. Arkadiusz Zabielski 4,4 (20)
14. Andrzej Misiewicz 3,1 (21)
18. Kamil Zakrzewski 2,7 (18)
23. Kordian Jóźwiuk 2,3 (20)



▲ Zbiórki (średnia)
2. Łukasz Kuczyński 9,9 (18)
4. Andrzej Misiewicz 9 (21)
6. Arkadiusz Zabielski 8,8 (20)



▲ Asysty (średnia)
16. Arkadiusz Zabielski 3,2 (20)
17. Jakub Jóźwiuk 3,2 (18)
26. Kordian Jóźwiuk 2,6 (20)



▲ Bloki (średnia)
1. Mirosław Wysocki 2 (5)

Piłka nożna >> IV liga

Optymizm Sokoła

Utrzymanie w podlaskiej czwartej lidze to jedynie cel minimum, jaki na koniec sezonu zakłada sobie Sokół Sokółka. W pierwszej wiosennej kolejce ekipa Michała Tochwina nieoczekiwanie pokonała w Augustowie Spartę 1:0.

Sokół, po wzlocie, jakim były występy w 2011 roku w drugiej lidze, przeżył upadek organizacyjny. W ostatnich sezonach balansował na granicy przystąpienia do rozgrywek. Sokół jednak gra, a jesienią, głównie dzięki meczom u siebie, uzbierał 16 punktów. Teraz sokółczanie zajmują dobre, 10. miejsce, przewodząc stawce drużyn walczących o utrzymanie.

– W składzie nie zaszły zmiany. Klub powoli organizacyjnie się „odbija". Mamy środki i nadzieje na utrzymanie w IV lidze. Do 9. miejsca jest duża strata, ale chcemy patrzeć tylko do góry tabeli – mówi Tochwin.

Sokółczanie obniżają koszty. Do Augustowa pojechali dwoma busami, a kierowcami byli piłkarze. To reguła, ale takie trudy budują atmosferę.

– Jak nadal taka będzie, z każdym można wygrać. Nie ma co jednak zachłystywać się zwycięstwem. Jest dużo do poprawienia. Miałem też akurat 22 ludzi do wyboru. Innym razem może być różnie – dodaje Michał Tochwin. **(milk)**

Piłka nożna >> Wigry pozyskały obrońcę Widzewa Łódź

Odbuduje formę i wróci do ekstraklasy

Jakub Bartkowski, w rundzie jesiennej podstawowy zawodnik Widzewa Łódź, do końca czerwca związał się z Wigrami. W Suwałkach zamierza wrócić do pełni formy, a potem znaleźć zatrudnienie w którymś z klubów ekstraklasy.

– Poniesiemy niewielkie koszty, a do zakończenia tak ważnej dla nas rundy będziemy mieli w zespole ogranego w najwyższej klasie piłkarza – mówi Dariusz Mazur, prezes Wigier. – Jakub zwiększy konkurencję o miejsce w defensywie i mam nadzieję, że wydatnie nas wesprze w walce o awans do I ligi.

W łódzkim klubie 22-letni Bartkowski spędził prawie dekadę. W ekstraklasie rozegrał 54 spotkania. Jesienią miał pewne miejsce w wyjściowej „11", a pechowy okazał się jego 13., przeprowadzony na początku grudnia mecz przeciwko Górnikowi w Zabrzu. Po brutalnym wejściu Łukasza Madeja, lewy obrońca Widzewa przez niemal godzinę grał ze złamaną kością śródstopia. Kontuzję tę wyleczył dopiero niedawno, ale do zdrowia wracał już jako piłkarz pozostający bez klubu.

Kontrakt Bartkowskiego z Widzewem wygasał z końcem grudnia, a po odniesieniu ciężkiej kontuzji działacze zaproponowali mu gorsze od wcześniej ustalonych warunki nowej umowy. Piłkarz na nie nie przystał i trafił do Suwałk. Tu spotkał Sebastiana Radzio, innego niechcianego już w Łodzi po kłopotach zdrowotnych widzewiaka, który przyszedł na powrót do Wigier odbudowywać formę latem.



Fot. W. Drzazga

Jakub Bartkowski został już potwierdzony do gry w suwalskich Wigrach

Bartkowski, który równie dobrze może występować na bokach obrony, jak i pomocy uczestniczył już we wczorajszym treningu biało-niebieskich i całkiem niewykluczone, że zadebiutuje w sobotnim meczu ze Stalą Mielec. W tym spotkaniu zabraknie pauzującego za kartki Artura Bogusza. Gotowi do gry mają zaś już być rekonwalescenci Bartosz Bujalski i Gruzin David Makaradze. **(wdr)**